PRYWATNA GAZETA LOKALNA GMIN: PRUDNIK · BIAŁA · GŁOGÓWEK · KORFANTÓW · LUBRZA · STRZELECZKI · WALCE

CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

10 MARCA 2021 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231–904 X
NUMER 10 (1571) ROK XXXI ISTNIEJE OD 1990 ROKU

W POŁOWIE KADENCJI

Wywiad z Mariuszem Kozaczkiem

CZYTAJ NA STR. 13

AKCJA

Ulice Kobiet Ziemi Prudnickiej

CZYTAJ NA STR.7

BEZINTERESOWNIE RUSZYŁ NA POMOC

Ratownik z powołania

Był w drodze na zakupy, gdy zauważył akcję ratunkową straży pożarnej i LPR. Mimo czasu wolnego od służby – nie zawahał się by ruszyć z pomocą.

CZYTAJ NA STR. 8

ZASKAKUJĄCA INTERWENCJA

Wzięli go za samobójcę

Strażacy, policjanci i ratownicy medyczni – łącznie co najmniej kilkanaście osób było zaangażowanych w akcję przy ul. Skowrońskiego.

CZYTAJ NA STR. 3

DAMIAN WICHER / PRUDNICKIE CENTRUM MEDYCZNE

ISSN 1231-904X
10
9 771231 904016

TOM-TRANS
MYJNIA BEZDOTYKOWA
Prudnik, ul. Żołnierska 10
JUŻ OTWARTE!

NOWOŚĆ!
Mycie aktywną pianą!

NOWOCZESNE NIEZAWODNE
KASY FISKALNE

Prudnik, ul. Damrota 17
tel. 77 436 6000
biuro@mercury.pc.pl

AAD SUSZCZYŃSCY s. c.
TWÓJ DOM
CENTRUM BUDOWLANE
MAPEI
SUPER PROMOCJA

Prudnik, ul. Prężyńska 17 | pn-pt 7-17, sob 8-13 | 77 436 22 33 | twojdom@interia.eu

Hurtownia Budowlana
Zbigniew Kęsek
· PŁYTKI CERAMICZNE · ŁAZIENKI · C.O.
· OCIEPLENIA · TYNKI · FARBY · PANELE
PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

STUDIO eMKa
Marek Doskocz
Usługi fotograficzne
Plac Farny 5 (I piętro)
tel. 575 249 560
www.marekdoskocz.pl
Oferujemy:
• Sesje studyjne i plenerowe - - rodzinne, dziecięce, kobiece
• Fotografia ślubna
• Wywoływanie zdjęć
• Zdjęcia do dokumentów
• Obrazy na płótnie
• Fotoksiążki, fotoalbumy
Czynne:
pon-pt: 10-14.30, 17-20
sob: 9-14
nd: rezerwacja telefoniczna

KASY FISKALNE ONLINE

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS
Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasyfiskalne.pl

REKLAMA

eprasa.pl 612942e222

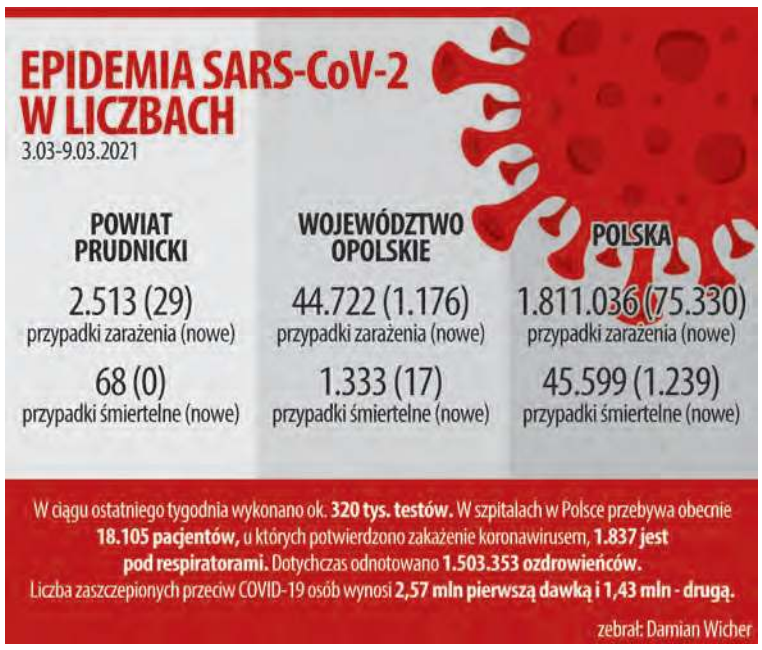

GRAFIKA: ADAM MYŚKÓW

SKRZYPIEC

Pomóż złapać śmieciarza

CZYTELNIK

Rolnik zwraca się z apelem o pomoc w identyfikacji osoby, która – nie po raz pierwszy – porzuciła śmieci na terenie jego działki w Skrzypcu. Rolnik wyznaczyły nagrodę dla osoby, która przyczyni się do wskazania sprawcy. Kontakt telefoniczny – 600 459 588. (d) ■

Śmieci porzucone zostały na prywatnej działce

POD PARAGRAFEM

Bandytyzm w biały dzień

Dantejskie sceny miały miejsce w poniedziałek w centrum Prudnika

Dochodziła godzina 15.00, gdy do jednego ze sklepów weszło dwóch mężczyzn (co najmniej jeden miał być narodowości romskiej).
– Drzwi rozwalili – relacjonują świadkowie zdarzenia. – Patrol policji nie dał rady, to sprowadzili posiłki. Gości zabrali w kajdankach.

Sprawcy wszczęli awanturę w lokalu.
– Mieli też grozić pozbawieniem życia ekspedientce, jak również jeden z nich zniszczył wyposażenie sklepu – informuje „TP" st. asp. Andrzej Spyrka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji.

Napastnicy nie potrafili wyjaśnić powodu swojego zachowania. Byli pijani.
– Obaj zostali zatrzymani do wytrzeźwienia – dodaje rzecznik Spyrka.

Przestępcy w wieku 37 i 38 lat noc spędzili „na dołku". Grozi im dłuższy pobyt za kratami. (w) ■

CZYTELNICZKA

Agresywni mężczyźni zostali zatrzymani przez policję

GMINA PRUDNIK

Remonty cząstkowe dróg

Gmina Prudnik ogłosiła przetarg na pozimowe remonty cząstkowe dróg oraz dodatkowo kompleksowe remonty dwóch dróg w Piorunkowicach i Moszczance. Firmy zainteresowane wykonaniem zadania mogą składać oferty w Urzędzie Miejskim do 18 marca. (d) ■

INWESTYCJE

Prudnik aplikuje o pieniądze na kanalizację Wierzbca i budowę ulicy Działkowej

Gmina Prudnik złożyła w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim dwa wnioski o dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych dotyczące budowy kanalizacji sanitarnej w Wierzbcu oraz ul. Działkowej na granicy Łąki i miasta.

Andrzej DEREŃ

Ulica Działkowa to nazwa drogi w Łące Prudnickiej, która ciągnie się od ul. Chocimskiej aż do ul. Zwycięstwa w Prudniku. Obecnie droga jest utwardzona, ale pełna dziur, kałuż i wybojów. Korzystają z niej użytkownicy sąsiedniego kompleksu ogrodów działkowych, rzadziej mieszkańcy Łąki (obok niej rozrasta się nowe osiedle domów jednorodzinnych), spacerowicze i rowerzyści. Dla tych ostatnich to najlepsza alternatywa wobec równoległej, ruchliwej drogi krajowej (chodnik wzdłuż niej nie jest ścieżką rowerową). Droga po modernizacji stanie się popularnym łącznikiem dla cykoturystów zmierzających w stronę Pokrzywnej i Zlatych Hor.

W ramach zadania ul. Działkowa otrzymałaby nową nawierzchnię, chodnik i ścieżkę rowerową. Przy ulicy zaplanowano budowę wiaty wypoczynkowej z samoobsługową stacją obsługi rowerów, stołem i ławą.

- Droga zostanie odwodniona kanalizacją deszczową i będzie wyposażona w inteligentne oświetlenie, którego natężenie będzie aktywowane przez ruch generowany tak na drodze, jak i na chodniku oraz ścieżce – informuje burmistrz Grzegorz Zawiślak.

Długość drogi do modernizacji to 1600 m. Wstępny koszt zadania to 5,6 mln, a wnioskowane dofinansowanie 5,456 mln zł.

- Projekt odnoszący się do budowy kanalizacji sanitarnej w Wierzbcu w zakresie rzeczowym obejmować będzie budowę sieci kanalizacji sanitarnej na terenie wsi Wierzbiec wraz z budową tranzytu do sieci kanalizacyjnej Szybowice – Prudnik odprowadzającej ścieki sanitarne celem ich oczyszczenia w miejskiej oczyszczalni ścieków – dodaje burmistrz - W wyniku realizacji inwestycji planowanych jest wykonanie 27 przyłączy kanalizacyjnych do wybudowanej sieci kanalizacyjnej (o łącznej dł. 3,5 km), wraz siecią tranzytową (o dł. 3,1 km).

Wstępny kosztorys inwestycji zamyka się w kwocie 5 mln zł przy czym samorząd wnioskuje o 4,5 mln zł dofinansowania.

Gmina oczekuje teraz na informację o decyzji co do dofinansowania i jego wielkości. ■

ANDRZEJ DEREŃ

Ulica Działkowa w Łące spina kilka bocznych ulic o charakterze osiedlowym

Rysunkowy komentarz

TO JUŻ PRZEDWIOŚNIE: PORA BUDZIĆ SIĘ DO ŻYCIA

Rysował: Grzegorz Weigt

eprasa.pl 612942e222

ZASKAKUJĄCA INTERWENCJA

Wzięli go za samobójcę. „W przeszłości byłem bandytą”

Strażacy, policjanci i ratownicy medyczni – łącznie co najmniej kilkanaście osób było zaangażowanych w akcję przy ulicy Skowrońskiego w Prudniku

Damian WICHER

W poprzedni wtorek, około godziny 18.00 przechodnie podnieśli alarm, że na dachu jednego z bloków (pierwszy od strony „Biedronki”) znajduje się mężczyzna, którego zachowanie może wskazywać na próbę samobójczą. Służby potraktowały zgłoszenie poważnie. Pod wskazany adres skierowano trzy zastępy straży pożarnej, w tym podnośnik, policję oraz zespół ratownictwa medycznego. Kolumna pojazdów dotarła na miejsce bez włączonych sygnałów dźwiękowych, by nie prowokować rzekomego desperata. Zaniepokojeni mieszkańcy zaczęli wybiegać z budynku. W pobliżu zbierali się gapie.

– Oglądałem telewizor, gdy nagle rozbłysły światła – opowiadał na gorąco „TP” jeden z lokatorów. – Wyszedłem zobaczyć, co się dzieje. I nie bardzo wiem, bo każdy mówi co innego.

Kiedy strażacy szykowali skokochron, nastąpił zwrot akcji. Okazało się, że spacerujący blisko krawędzi dachu mężczyzna to żaden „skoczek”, tylko... kominiarz. Po potwierdzeniu informacji o prowadzonych pracach przeglądowych działania zakończono. – Przedziwne zdarzenie, ale sądzę, że telefon na numer alarmowy został wykonany w dobrej wierze – komentowała na miejscu młoda kobieta. – A gdyby, nie daj Boże, komuś coś się stało? Lepiej dmuchać na zimne.

Wizyta kominiarzy była zapowiedziana. Informacja wisiała na klatkach schodowych.

- Prace w budynku w ramach tak zwanego przeglądu pięcioletniego trwały cały tydzień – mówi „TP” Janusz Zieliński, właściciel firmy kominiarskiej z Kowalewa Pomorskiego. – Nie widziałem, co dokładnie działo się na dole, byliśmy zajęci robotą.

Pana Janusza już nic nie jest w stanie zaskoczyć.

- Takie czasy przyszły, że ludzi dziwi widok kominiarza, myślą, że samobójca. Ale co zrobić, różne są sytuacje w naszym zawodzie. W Łodzi wzięto nas za... bandytów. Było zimno i pracowaliśmy w kominiarkach na głowach. Ktoś z innego bloku zadzwonił po policję. Przyjechali uzbrojeni po zęby antyterroryści. Na szczęście udało mi się wytłumaczyć, zanim podjęli konkretne czynności. ■

Pojawienie się mężczyzny na dachu wywołało nieoczekiwaną reakcję służb ratunkowych

DAMIAN WICHER (2)

POWIAT PRUDNICKI

Będzie dom dziecka w Prudniku?

Władze powiatu przymierzają się do zmiany lokalizacji kilku swoich placówek. W planach jest również utworzenie nowych.

Damian WICHER

W Mochowie na ukończeniu są prace związane z uruchomieniem domu dziecka. Jeszcze w tym półroczu zamieszka tam kilkanaścioro wychowanków. Tym samym zwolni się budynek przy ulicy 3 Maja w Głogówku. Jaka czeka go przyszłość?

- Decyzja jeszcze nie zapadła, ale moim zdaniem najrozsądniejszym rozwiązaniem byłoby przeniesienie do tego obiektu Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego (wchodzi w skład Prudnickiego Centrum Medycznego – przyp. red.) – uważa starosta Radosław Roszkowski.

W tej sytuacji nieruchomość przy ul. Konopnickiej mogłaby przejść na „garnuszek” gminy.

- Rozmawialiśmy z burmistrzem Głogówka na ten temat i nie wykluczył on chęci pozyskania tego budynku. Ze swojej strony możemy zaproponować korzystną formę transakcji, bo też nam zależy, by ten obiekt był zagospodarowany – deklaruje starosta Roszkowski.

Jak dowiedział się „TP”, powiat planuje także utworzenie drugiego domu dziecka. Proponowaną lokalizacją jest budynek Wydziału Geodezji, Kartografii i Katastru przy ulicy Parkowej w Prudniku (w sąsiedztwie szkoły oraz... cmentarza i domu pogrzebowego). Do tej pory nie udało się go sprzedać, a wkrótce opustoszeje, ponieważ załoga przenosi się do gmachu głównego Starostwa Powiatowego przy ul. Kościuszki.

Na tym jednak nie koniec. Powiat chce też uruchomić środowiskowy dom samopomocy dla dorosłych. Gdzie? Pod uwagę brany jest obiekt po byłym gimnazjum przy ulicy Armii Krajowej, o ile oczywiście dojdzie do zamiany z gminą Prudnik. Burmistrz Grzegorz Zawiślak podtrzymuje zainteresowanie budynkiem przy ulicy Podgórnej, tyle że ewentualna transakcja nie zależy tylko od efektu rozmów obu samorządów, lecz także od decyzji opolskiego kuratora oświaty w sprawie przeprowadzki Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. ■

DAMIAN WICHER

Czy w tym budynku będzie się mieścił dom dziecka?

REKLAMA

eprasa.pl 612942e222

KONWENT OO. BONIFRATRÓW
przypomina o naborze do tworzonego
WARSZTATU TERAPII ZAJĘCIOWEJ

Warsztat ma za zadanie przystosowanie pełnoletnich niepełnosprawnych do możliwie samodzielnego życia w społeczeństwie poprzez rehabilitację społeczną i zawodową. W ramach zajęć zapewnione będzie wsparcie psychologa, rehabilitacja ruchowa i opieka medyczna.

- Udział w zajęciach jest **bezpłatny.**
- Dowóz dla osób tego wymagających jest **bezpłatny.**
- Zajęcia odbywać się będą **od poniedziałku do piątku i trwać będą 7 godzin dziennie.**

Więcej informacji:
Konwent OO. Bonifratrów - Prudnik, ul. Piastowska 8 - **tel. 728 918 733**

Z PÓŁŚWIATKA

997

- **Prudnik, ul. Kościuszki** – zatrzymano 23-letnią kobietę, która kierowała fordem wbrew zakazowi sądowemu.
- **Moszczanka** – zniszczenie elewacji pięciu przystanków. Straty: ponad 600 zł.
- **Skrzypiec** – zatrzymano 37-letniego mieszkańca powiatu prudnickiego, który kierował skodą mając w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu.
- **Głogówek** – oszustwo internetowe przy zakupie samochodu marki BMW. Straty: 53.000 zł. (w/s) ■

Porada telefoniczna w Optimie

Czy lekarze Podstawowej Opieki Zdrowotne w Przychodni Lekarskiej Optima Medycyna SA udzielają porad wyłącznie telefonicznie?

Nie. Porada telefoniczna jest tylko jedną z form kontaktu pacjenta z lekarzem. **Oszczędza czas i poprawia komfort pacjentowi,** a nie lekarzowi. To pacjent znajduje się w dowolnym dla siebie miejscu, a lekarz jest w swoim gabinecie – w miejscu pracy. Warto o tym pamiętać. W okresie pandemii porada telefoniczna w zdecydowany sposób poprawia bezpieczeństwo pacjenta ograniczając ryzyko zarażenia.

Lekarz rodzinny w Optima Medycyna najczęściej zna swojego pacjenta przez szereg lat, może kojarzyć jego problemy zdrowotne z warunkami w jakich żyje, pracuje lub pracował, a w wielu przypadkach zna problemy zdrowotne całej rodziny. Oczywiście, ma też dostęp do gromadzonych przez wiele lat informacji zawartych w dokumentacji medycznej, **dzięki temu jest w stanie pomóc pacjentowi w ramach porady telefonicznej.** Elektroniczna dokumentacja medyczna oraz przyjęte rozwiązania prawne i techniczne pozwalają pacjentom w ten sposób otrzymać poradę lekarską, receptę czy skierowania na badania. Po co przychodzić do przychodni, gdzie znajdują się chorzy, narażać się na ewentualne choroby?.

Pamiętajmy, że porada telefoniczna to nie jest zwykła rozmowa przez telefon. Lekarz lub pielęgniarka - realizujący taką poradę - ma dostęp do dokumentacji medycznej, pracuje w skupieniu w swoim gabinecie. Najczęściej przed zadzwonieniem do pacjenta zapoznają się z jego historią zdrowia i choroby, przypominają sobie z kim będą rozmawiać. Również po takiej poradzie telefonicznej w dokumentacji medycznej powstają zapisy, które są wynikiem zebranego wywiadu, postawionej diagnozy, przepisanych leków czy zleconych badań.

Integracja systemu medycznego sprawia, że również lekarz specjalista widzi sposób leczenia lekarza rodzinnego. Taki stan nie jest powszechny, gdyż jest oparty na systemie elektronicznym Optima Medycyna SA obejmujących swoim zasięgiem tyko nasze placówki, w których pracuje ponad 70 lekarzy w 20 rodzajach poradni. Dlatego tak ważny jest wybór lekarza, pielęgniarki i położnej rodzinnej. Wszystko to działa dzięki temu, że zachowana jest ciągłość opieki, a personel medyczny zna dokładnie każdego pacjenta. Pacjent składając deklarację do lekarza rodzinnego musi zdawać sobie sprawę z tego, że jest to wybór na lata i im dłużej trwa, tym lepiej, bo wtedy wiedza lekarza na temat pacjenta jest większa, a on sam ma możliwość korzystania z wielu rodzajów oferowanych świadczeń.

Jeżeli lekarz lub pielęgniarka podczas porady telefonicznej dojdą do wniosku, że taka rozmowa nie jest wystarczająca to poproszą pacjenta o przyjście do przychodni.

Wiemy, że musimy poprawić możliwość dodzwonienia się do nas. Ilość telefonów jest ogromna. W porównaniu do zeszłego roku odebraliśmy o 67% więcej telefonów. Wydłużył się również czas rozmowy, ponieważ jest więcej informacji do zebrania i przekazania pacjentom. Taki wzrost połączeń wymaga działań w zakresie organizacyjnym, ludzkim oraz technicznym. Pracujemy nad tym i dołożymy wszelkich starań, żeby to poprawić. Jak najszybciej.

Szanowni Pacjenci, niestety, wciąż towarzyszy nam pandemia koronawirusa i skutki z tym związane. To dla nas trudny czas. Mimo wszystko, nasze przychodnie pracują, ale na wytycznych określonych przez Ministerstwo Zdrowia i GIS. Wiemy, że trwają intensywne prace, które mogą wprowadzić kolejne udogodnienia dla pacjentów przy wykorzystaniu dostępnych środków łączności elektronicznej. Postarajcie się do tego czasu założyć dla siebie Indywidualne Konto Pacjenta. Jeżeli macie z tym problem zgłoście się do naszej przychodni, pomożemy i nic Was to nie będzie kosztowało. Mamy do tego specjalnie nadane uprawnienia NFZ dla naszych wybranych pracowników, którzy stali się przez to osobami zaufania publicznego. ■

Dokładamy wszelkich starań, aby łatwiej się było nas dodzwonić

Przychodnia Optima Medycyna SA w Prudniku
ul. Nyska 1, ul. Ogrodowa 2a
tel. 77 547 01 40

Przychodnia Optima Medycyna SA w Racławicach Śląskich
ul. Zwycięstwa 60
tel. 77 437 65 88

Przychodnia Optima Medycyna SA w Dytmarowie
Dytmarów 2a
tel. 77 436 19 02

MOCHNIK
Quo Vadis Prudnik, ul. Sobieskiego 24
tel. 606 374 415
czynne pon-pt 8-17, sobota 8-14
2 LATA GWARANCJI
Timberland
LACOSTE
GUESS
NA MARKOWE ZEGARKI RABAT -10%

SALON OPTYCZNY ALEKSANDER SADŁO
Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

+ALL -MED SKLEP MEDYCZNY
Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00
materace przeciwodleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie
REFUNDACJA NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
www.allmed-prudnik.pl

DARMOWE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW
SALON OPTYCZNY WZROKOWCY
MAŁGORZATA STRAUB
PRUDNIK, UL. RYNEK 15 (OBOK APTEKI)
77 307 99 99

REKLAMA / OGŁOSZENIE

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

eprasa.pl 612942e222

ODNIESIENIE

Przypominam, że trwa pandemia

Dotyczy: publikacji Tygodnika Prudnickiego z dnia 28 lutego 2021 r. w wersji elektronicznej oraz 3 marca 2021 r. w 9. Numerze Tygodnika, pt. „Przychodnie poniżają pacjentów"

Prudnik, dnia 9 marzec 2021

Do Redaktora Naczelnego
Tygodnika Prudnickiego
ul. Kościuszki 13a,
48-200 Prudnik

Odnosząc się do treści publikacji prasowej, o której mowa wyżej, dostępnej w elektronicznym i tradycyjnym wydaniu Gazety, ***Zarząd OPTIMA MEDYCYNA S.A. z siedzibą w Opolu/Oddział w Prudniku, wyraża swoje niezadowolenie spowodowane treścią tej publikacji, oceniając ją jako krzywdzącą i nierzetelną, z punktu widzenia obowiązków, wynikających z Prawa prasowego, jak i manipulującą odbiór u czytelnika, przez co prowadzącą do fałszywych wniosków.***

Autor rzeczonego artykułu nie wykazał staranności, w ramach dziennikarskiej rzetelności, aby porozmawiać z Zarządem OPTIMA MEDYCYNA S.A., w celu odebrania stanowiska tej spółki, wobec, niejako poważnych zarzutów, które padły z ust Prezesa Prudnickiego Centrum Medycznego.

Autor tekstu główną swoją tezę, która streszcza się w tytule publikacji, de facto owija wokół działań OPTIMY MEDYCYNY S.A., pomimo tego, że po głębszej analizie tekstu, należałoby wywnioskować, że problem dotyczy służby zdrowia, a nie jednej nazwanej w tym artykule przychodni. W treść wpleciono bowiem wątek chorego przez 2 tygodnie dziecka, jak i 50 zgonów, które niejako są efektem „odbijania się od drzwi" przychodni.

Stanowczo zaprzeczamy takim doniesieniom, uznając, że są one krzywdzące i nieprawdziwe w przekazie dotyczącym POZ, jak i NiŚOZ.

Ponadto, odnosząc się do cytowanych wypowiedzi Prezesa PCM informujemy, że nie zgłaszał on zastrzeżeń do działań OPTIMA MEDYCYNA S.A. jako podwykonawcy Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej. Jak wynika z publikacji prasowej Prezes PCM stwierdził, że Szpital nie był sam w stanie sprostać zadaniu samodzielnego udzielania świadczeń w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, właśnie z powodu braku lekarzy, z którym boryka się SYSTEM OCHRONY ZDROWIA. OPTIMA MEDYCYNA S.A. wykonuje ten obowiązek od 2005 r.

W odróżnieniu od władz samorządowych z innych obszarów wykonywania świadczeń NiŚOZ, władze Powiatu Prudnickiego nigdy nie zainteresowały się sposobem realizacji tych zadań, nie oczekiwały raportowania przed właściwą komisją ds. zdrowia, czy spotkań z przedstawicielami OPTIMA MEDYCYNA S.A. jako wykonawcy, bądź podwykonawcy tych istotnych z punktu zachowania ciągłości dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej w POZ.

W różnej rzeczywistości prawnej i faktycznej od 2005 r. OPTIMA MEDYCYNA S.A. próbowała stawić czoła temu wyzwaniu podpisując z PCM stosowną umowę, od wielu lat.

OPTIMA MEDYCYNA dołożyła wszelkich starań aby świadczenia NiŚOZ mogły być kontynuowane, zabezpieczając interes mieszkańców Powiatu Prudnickiego.

W tym miejscu przypominam, że trwa pandemia i zasady funkcjonowania poradni określają zasady ustalone na poziomie aktu rangi rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 12 sierpnia 2020 r. w sprawie standardu organizacyjnego teleporady w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, a to na podstawie art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz. U. z 2020 r. poz. 295 i 567) i dopiero ostatnie decyzje Ministra Zdrowia korygują je w stosunku do dzieci i osób z chorobami przewlekłymi (z mocą prawną od 15 marca 2021).

To nie zatem OPTIMA MEDYCYNA S.A. pozostaje autorem programu „izolowania" pacjentów, ale to w związku z regulacjami w/w rozporządzenia lekarz decyduje, w ramach swojej odpowiedzialności, o konieczności osobistego kontaktu z pacjentem.

Problemy zapewnienia obsady kadrowej, które dotyczą także samego PCM jak i wszystkich podmiotów leczniczych w Polsce, wynikają w czasie epidemii, w dużej mierze, dodatkowo z sytuacji chorobowej i izolacji samej dyżurującej kadry medycznej. Epidemia nie omija nikogo. Kwestie te są z inicjatywy OPTIMA MEDYCYNA S.A. uwzględnione w umowie z PCM i przekładają się na sposób rozliczenia. To jednak obie strony decydują o możliwym kształcie tej współpracy, biorąc pod uwagę realne możliwości.

Powołując się na wypowiedź Prezesa PCM, o tym, że Prudnickie Centrum Medyczne „przejęło w dużej części nocną i świąteczną opiekę zdrowotną" nie wskazano jakie są fakty w tym zakresie, co oznacza, że w dużej części przejęło – co także wymaga przez dziennikarza wyjaśnienia.

Odnosząc się do „odbijania się od drzwi". Nie jest prawdą, że pacjenci nie są przyjmowani w przychodni. Codziennie wykonywane są porady lekarskie w przychodni, realizowane są wizyty domowe i to nawet u pacjentów przebywających w kwarantannie lub izolacji. Takie stwierdzenia świadczą o braku rozpoznania tematu przez autora tekstu.

Na koniec pozwalamy sobie ocenić, że w ramach określonych powoływanym wyżej rozporządzeniem, ***teleporada*** *jest dobrym sposobem na utrzymanie ciągłości leczenia pacjentów w podstawowej opiece zdrowotnej, szczególnie sprawdziła się w pandemii, gdy pacjenci nie muszą być narażani na kontakt z innymi pacjentami. Kwestionowanie jej zasadności uważamy za niedorzeczne, co oceniamy jako próbę odwrócenia uwagi od faktycznych trudności systemowych w służbie zdrowia.*

Mając powyższe na uwadze, żądamy opublikowania treści artykułu, który w swoim rozmiarze będzie odpowiadał publikacji z dnia 28.02.2021 r., uwzględniając stanowisko OPTIMA MEDYCYNA S.A. a także rzeczywistość prawną i faktyczną sprawy.

Prezes Zarządu
Dyrektor Zarządzający
Adam Szlęzak

Od redakcji: Cytowane przez „TP" wypowiedzi prezesa Prudnickiego Centrum Medycznego Witolda Rygorowicza nie pochodzą z wywiadu udzielonego redakcji, lecz zostały wyartykułowane w trakcie posiedzenia Rady Powiatu transmitowanego publicznie na żywo w Internecie. Nagranie można też w każdej chwili odtworzyć w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Prudniku. Przedstawienie opinii odmiennej w sytuacji publicznego wystąpienia, nie ma więc zastosowania, ponieważ informacja została już upowszechniona, w tym wypadku przez środki medialne starostwa. Natomiast każdy ma prawo ustosunkować się do artykułu, co mamy rozmieć, właśnie Pan czyni.

Niezmiennie staramy się, by w gazecie każdy miał prawo odnieść się do przygotowywanych lub już opublikowanych materiałów. Przykładem jest list czytelniczki, który przesłaliśmy do Państwa 25 lutego z prośbą o odniesienie się do tematu sposobu obsługi pacjenta (przed drukiem). Do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi i ostatecznie list został opublikowany bez Państwa komentarza.

System teleporad wywołuje wiele kontrowersji. Frustracja pacjentów wynikająca z jego stosowania jest ogromna, czego doświadczamy jako mieszkańcy Prudnika i okolic oraz pacjenci przychodni, w których go wdrożono. I wszyscy sobie zadajemy pytanie, czy zalety jego stosowania przewyższają wady? Wady, o których powiedziano podczas wspomnianej sesji.

Andrzej Dereń

POMOGLI SPEŁNIĆ MARZENIE

Na chwilę został komendantem

Prudnicka policja pomogła spełnić marzenie Sebastiana, który stracił w wypadku rodziców i półroczną siostrę.

Damian WICHER

Malec z okazji swoich ósmych urodzin został zaproszony do komendy, gdzie mógł z bliska przyjrzeć się pracy funkcjonariuszy.

- To było jedno z jego życzeń. Nie mogliśmy w takiej sytuacji pozostać obojętni – mówi st. asp. Andrzej Spyrka, oficer prasowy KPP.

Na wyjątkowego gościa czekała moc atrakcji.

- Chłopczyk miał okazję m.in. zasiąść za kierownicą radiowozu, zobaczyć pokaz wyszkolenia psa policyjnego oraz na chwilę zostać nawet samym komendantem – wylicza rzecznik Spyrka. – Radość Sebastiana oraz sama jego wizyta w naszej komendzie była dla nas największą nagrodą. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za to, że mogliśmy go poznać i spełnić jedno z jego marzeń. Historia 8-latka poruszyła nas wszystkich. Pomimo wielkiej tragedii, jaka go spotkała, ten mały chłopczyk, jest bardzo pogodny, wesoły oraz uśmiechnięty.

Do koszmarnego w skutkach zdarzenia drogowego doszło w lutym zeszłego roku w Ligocie Prószkowskiej. Do dziś nie ustalono, dlaczego kierowca toyoty zjechał na przeciwległy pas i uderzył w drzewo. Sebastian jako jedyny ocalał. Niestety lekarze musieli amputować mu prawą rękę na wysokości przedramienia. Doznał też licznych, skomplikowanych złamań kości udowych. Na szczęście nie miał żadnych uszkodzeń mózgu czy centralnego układu nerwowego.

- To, co go spotkało, jest wielką traumą. Najgorzej jest wieczorem, kiedy się położy, wtedy do nas mówi: „Babciu, nie mogę mieć rodziców, ale mogę, chociaż mieć was. Nie mam kogo kochać, ale was mogę kochać i być przy was" – zdradziła w TVN babcia chłopca, pani Stanisława.

- Najważniejsze jest teraz dla nas doprowadzenie Sebastiana do sprawności, żeby on sam funkcjonował, żeby się cieszył życiem. On jest naszym cudem.

Prudniczanin przeszedł kilka operacji. Dzięki ostatniemu zabiegowi plastyki łatwiej będzie dopasować protezę mającą zapewnić lepsze funkcjonowanie. Wsparcia finansowego udzieliły Sebastianowi już setki osób. Za pośrednictwem internetowej zbiórki udało się zebrać 84,8 tys. zł. Pomagać można w dalszym ciągu. Chłopca czeka długa, żmudna i kosztowna rehabilitacja. Przyda się każda złotówka.

- Cały mój personel był absolutnie zszokowany, jaka jest wola walki i parcie do przodu ze strony dziecka i wspierających go dziadków. Obecnie przygotowujemy się już do tego, najważniejszego momentu, czyli protetyki – podkreślił Andrzej Baryluk, ordynatora ortopedii w Szpitalu Miejskim nr 4 w Gliwicach.

O miłych chwilach spędzonych w komendzie Sebastianowi będzie przypominała maskotka sierżanta Prudka. Brawo policja! ■

KPP PRUDNIK

Chłopiec mógł z bliska przypatrzeć się pracy policjantów

Chcesz wesprzeć rehabilitację Sebastiana? Przekaż darowiznę poprzez stronę
www.dzieciom.pl/podopieczni/37984

REKLAMA

eprasa.pl 612942e222

WYSTAWA FOTOGRAFICZNA

Praca i życie na pograniczu

To powinna być jedna z najciekawszych odsłon cyklu wystaw fotograficznych (łącznie czterech) w ramach projektu „Sztuka na Pograniczu". Około 60 zdjęć obejmie obrazy z 2. połowy XX w. dotyczące codziennego życia mieszkańców Prudnika i okolic – pracy zawodowej ale i też czynów społecznych tak popularnych w czasach Polski Ludowej. Zakres czasowy fotografii to kilkadziesiąt lat. Będzie co oglądać. Część fotografii pochodzi z archiwum redakcji „Tygodnika Prudnickiego". Nie zabraknie akcentów czeskich – partner projektu zza południowej granicy udostępnił również swoje materiały.

Wernisaż wystawy „Praca i życie na pograniczu" odbędzie się w piątek 12 marca w sali reprezentacyjnej Prudnickiego Ośrodka Kultury. Początek o godz. 17.00. Zdjęcia wystawione będą w Galerii na Poddaszu i dostępne dla zwiedzających w każdy poniedziałek i środę do 7 kwietnia w godz. 9.00 – 16.00. Kustoszem galerii jest Agata Wilczek, a kuratorem wystawy Piotr Kulczyk. ■

UDOSTĘPNIŁ POK

Jedna z fotografii, które będą prezentowane na wystawie

REKLAMA / OGŁOSZENIE

PANU
LESZKOWI PIĄTKOWSKIEMU

wieloletniemu Pracownikowi Starostwa Powiatowego w Prudniku

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają:

Starosta
Radosław Roszkowski
oraz
Zarząd, Radni i Pracownicy Starostwa Powiatowego
w Prudniku

KONDOLENCJE
•PODZIĘKOWANIA • ROCZNICE •
Biuro reklam i ogłoszeń
Prudnik, ul. Kościuszki 13a, tel. 77 436 28 77
e-mail: reklama@tygodnikprudnicki.pl

eprasa.pl 612942e222

AKCJA

Ulice Kobiet Ziemi Prudnickiej

Już nie tylko za pośrednictwem gazety i mediów elektronicznych, ale na żywo mieszkańcy Prudnika i okolic mieli w sobotę (6 marca) okazję zapoznać się z finałem sondy o Kobiecie, której imieniem może być nazwana jedna z nowych ulic miasta. Wydarzenie odbyło się w związku z przypadającym w 8 marca Dniem Kobiet.

Andrzej DEREŃ

ANDRZEJ DEREŃ

Akcja przeprowadzona została w formie prezentacji plansz z wizerunkami kobiet, które zwyciężyły w internetowej sondzie

Sonda przeprowadzona na TerazPrudnik.pl zorganizowana została w ramach projektu „Ziemia Prudnicka jest Kobietą". W Tygodniku Prudnickim publikowane były biogramy wybranych kobiet, a czytelnicy zgłaszali swoje propozycje. Nie chodziło wyłącznie o wskazanie osób najwybitniejszych, ale podkreślenie roli kobiet w życiu regionu.

Beata Dżon-Ozimek w rozmowie Mariolą Fanselow z Fundacji Wspólna Przestrzeń (rozmowa dostępna w serwisie YouTube – profil: Mariola Fanselow) podkreślała, że celem projektu było zachęcenie do wydobycia z niepamięci kobiet ważnych w życiu nie tylko regionu, jednej miejscowości, ale także pojedynczych rodzin: - To były osoby, które nigdy nie chwaliły się, nie krzyczały, nie były na pierwszych stronach gazet, a jednak, gdyby nie ich umysły, ręce i serca, nie byłoby klimatu i atmosfery, które daje praca organiczna.

GRAFIKA: ADAM MYŚKÓW (3)

Waleria Nabzdyk, Jadwiga Wilejto i Hedwiga Pinkus zdobyły najwięcej głosów w internetowej sondzie na najpopularniejszą kobietę związaną z ziemią prudnicką

W przeszłości, systemowo, ze względów kulturowych i społecznych, ograniczano prawa kobiet, nie pozwalając im zaistnieć na kartach przeszłości. Aż do XIX w. wyłącznie wdowieństwo i to w majętnej rodzinie, było przepustką do przeistoczenia się kobiety z przedmiotu w podmiot stosunków społecznych i prawnych. Kobieta nie mogła być burmistrzem, sędzią, radną, katem, żołnierzem, nawet mistrzem rzemieślniczym. Kobieta przede wszystkim miała być dobrą żoną i matką. To również dlatego dziś wśród około 160. nazw ulic i placów miasta zaledwie kilka związanych jest z kobietami.

Akcja na Rynku rozpoczęła się o godz. 12.00. Ze względów epidemicznych nie miała charakteru imprezy-zgromadzenia, a bardziej zwrócenia uwagi przechodniów na projekt. Stąd właśnie prezentowane na sztalugach duże fotografie kobiet, które zwyciężyły w plebiscycie: Walerii Nabzdyk (powstanka śląska), Jadwigi Wilejto (łuczniczka) i Hedwigi Pinkus (współinicjatorka i fundatorka budowy prudnickiego szpitala). Zainteresowani mieszkańcy podchodzili do sztalug, dzielili się swoimi uwagami, wspomnieniami, a także wskazywali faworytki.

W portrety „wpisane" zostały tabliczki z nazwami ulic, którym mogłyby patronować wspomniane panie. Czy tak się stanie w przyszłości, to się okaże. Kolejnym krokiem realizatorów projektu będzie zwrócenie się z wnioskiem w tej sprawie do Rady Miejskiej.

Projekt zrealizowali: Beata Dżon-Ozimek, dr Bogna Lewkowicz (pomysłodawczynie), dr Wojciech Dominiak, Janusz Stolarczyk i Andrzej Dereń. W przeprowadzeniu akcji wsparli ich: Melania Lewkowicz, Małgorzata Ojrzyńska, Joanna Dereń, dr Łukasz Lewkowicz, Aleksander Dereń i Adam Myśków. ■

ANDRZEJ DEREŃ

Projekt podsumowany został na prudnickim Rynku

BARBARA DOWIAT

Przechodnie z ciekawością przyglądali się prezentowanym fotografiom, dzielili się wspomnieniami i wskazywali swoje faworytki do uczczenia w nazwie ulicy

eprasa.pl 612942e222

AKCJA

Kwiaty na Dzień Kobiet

Z okazji Dnia Kobiet przedstawiciele męskiej części redakcji „Tygodnika Prudnickiego" ruszyli w miasto, by wręczyć kwiaty paniom. Kilkadziesiąt symbolicznych dowodów pamięci i sympatii przekazaliśmy paniom spotkanym na ulicach oraz w miejscach pracy. Z reakcji większości wynikało, że sprawiliśmy im choć odrobinę radości, a to dla nas dowód, że akcja się udała. Wszystkiego dobrego, nie tylko w tym jednym dniu! (d) ■

DAMIAN WICHER(2)

W ramach gazetowej akcji wręczaliśmy prudniczankom kwiaty

OGŁOSZENIE

Prudnik

BURMISTRZ PRUDNIKA przypomina o obowiązkowej akcji odszczurzania na terenie miasta i gminy Prudnik w dniach od 15.03.2021 r. – 30.03.2021 r., zgodnie z Uchwałą Nr XLI/653/2017 Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 25 maja 2017 r. z późniejszymi zmianami. O przeprowadzonej akcji, rodzaju zastosowanych środków oraz wykonawcy deratyzacji proszę powiadomić pisemnie Wydział Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Prudniku ul. Kościuszki 3, oraz Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Prudniku ul. Klasztorna 4 w terminie do 15 kwietnia 2021r. Ponadto przypomina się, że obowiązkowa akcja odszczurzania odbywać się będzie we wszystkich nieruchomościach komunalnych, spółdzielczych i prywatnych.
- Właściciele, użytkownicy lub zarządcy nieruchomości mogą zlecać pisemne przeprowadzenie odszczurzania firmom specjalistycznym lub dokonywać odszczurzania we własnym zakresie, zakupując trutkę w sklepach chemicznych.
- Właściciele, użytkownicy lub zarządcy nieruchomości przed rozpoczęciem akcji odszczurzania dokonują gruntownego oczyszczania terenu poszczególnych nieruchomości z nagromadzonych nieczystości .

W czasie trwania akcji należy:
1/ wyłożyć trutkę w oznaczonych miejscach zgodnie z pouczeniem umieszczonym na opakowaniu
2/ w miejscach wyłożenia trutki umieścić nalepki ostrzegawcze, oraz zabezpieczyć przed zniszczeniem
3/ pouczyć dzieci o niebezpieczeństwie zatrucia wyłożoną trutką oraz ściśle je nadzorować i nie pozostawiać bez opieki
4/ zwierzęta i ptactwo domowe trzymać pod zamknięciem
5/ w przypadku ewentualnego zatrucia człowieka wyłożoną trutką, chorego skierować do szpitala.

Po zakończeniu akcji należy:
1/ zebrać pozostała trutkę i padłe gryzonie
2/ padłe gryzonie zakopać na głębokość 1 metra w odległości co najmniej 40 m od źródła wody pitnej
3/ zebraną nie zużytą trutkę zniszczyć poprzez spalenie

BURMISTRZ PRUDNIKA

BEZINTERESOWNIE RUSZYŁ NA POMOC

Ratownik z powołania

Był w drodze na zakupy, gdy zauważył akcję ratunkową straży pożarnej i LPR. Mimo czasu wolnego od służby – nie zawahał się, by ruszyć z pomocą.

Damian WICHER

We wtorek na terenie byłych koszar w Prudniku doszło do wypadku przy pracy. Podczas robót budowlanych element fundamentu przygniótł nogę 34-letniemu mężczyźnie. Na miejsce zdarzenia zadysponowano śmigłowiec. Do działań bezzwłocznie postanowił włączyć się przechodzący w pobliżu Paweł Hoinka – ratownik Prudnickiego Centrum Medycznego.
– Dzięki jego opanowaniu, szybkiej decyzji i doskonałej współpracy z załogą LPR i straży pożarnej, akcja ratunkowa zakończyła się sukcesem – relacjonuje szpital.

PCM

Paweł Hoinka

Życiu poszkodowanego nie zagraża niebezpieczeństwo. Sprawę wypadku bada policja oraz inspekcja pracy.

Paweł Hoinka nie szuka rozgłosu. Najważniejsze, że akcja miała swój szczęśliwy finał i z tego czerpie największą satysfakcję. Pracodawca prudniczanina przedstawił historię z jego udziałem w dowód na to, że ratownik medyczny to zawód, ale przede wszystkim powołanie.
- To zawód szczególny, wymagający dobrej kondycji fizycznej, dużej odporności psychicznej, gotowości do działania, pokonania własnych ograniczeń i uprzedzeń. Wymagający też zachowania pełni człowieczeństwa mimo niesprzyjających czasem warunków pracy – podkreśla Sabina Wencel z Zespołu Szkół Medycznych w Prudniku.

Ratownik medyczny, ratując życie innym, często naraża własne. Często też staje się celem agresywnie zachowujących się pacjentów, a także osób trzecich. Szanujmy medyków, bo nigdy nie wiadomo, kiedy sami będziemy potrzebować ich pomocy! ■

OBYCZAJE

Policja na stadionie, gafa wiceburmistrza

Nie mamy takiej wiedzy, że mecze są rozgrywane bez udziału publiczności – tłumaczyli policjantom kibice Fortuny Głogówek

Do interwencji mundurowych doszło w trakcie sobotnich derbów powiatu w opolskiej 4. lidze na stadionie przy ulicy Kolejowej w Prudniku. Grupka fanów czerwono-białych weszła na obiekt mimo zakazu wstępu w związku z pandemicznymi obostrzeniami. Na miejsce wezwano policję. Jak przekazał „TP" oficer prasowy prudnickiej komendy st. asp. Andrzej Spyrka, skończyło się na pouczeniu. Kibice opuścili stadion w asyście policjantów, by po kilku minutach wrócić pod K7 i oglądać spotkanie z wysokości ogrodzenia. Z tej formy skorzystało też wielu sympatyków Pogoni.
- Kochamy swoje drużyny i chcemy normalnie kibicować. Niech premier zamknie kościoły i kasyna, bo tam jest zagrożenie. – skomentował w Internecie jeden z uczestników zdarzenia.

DAMIAN WICHER

Kibice weszli na stadion „od tyłu"

W mediach społecznościowych przy okazji„oberwało się" Jarosławowi Szóstce, wiceburmistrzowi Prudnika i członkowi zarządu Pogoni.
- Najpierw sam zaprasza na mecz, a później nasyłają policję – bulwersowali się uważni obserwatorzy.

Szóstka w internetowej zapowiedzi pojedynku zachęcił bowiem do... przybycia na stadion. Zaskakujący wpis na oficjalnym profilu wiceburmistrza natychmiast sprostował klub będący organizatorem zawodów: „Niestety mecze nadal bez udziału publiczności, więc nie możemy zapraszać na K7".

Wiceszef prudnickiego magistratu przyznał się do pomyłki.
- Błąd z przyzwyczajenia – wyjaśnił.

- Dlaczego złamany został rygor sanitarny przez kastę urzędników? Należy złożyć zawiadomienie na policję! – domaga się tymczasem zagorzały kibic, nawiązując do obecności na trybunach Jarosława Szóstki i Piotra Bujaka (burmistrz Głogówka).

Dodajmy, że faworyzowana Fortuna zwyciężyła Pogoń 1:0. Relacja z meczu na stronach sportowych. (w) ■

GMINA WALCE

Drogi powiatowe

Podczas XXVIII sesji Rady Gminy Walce 30 grudnia 2020 roku podjęta została uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi krapkowickiemu. Dotyczy to partycypacji gminy Walce w przebudowie drogi powiatowej Kromołów – Walce w kwocie 625 tys. zł. Chodzi o kompleksowy remont drogi. Bez presji i wkładu własnego gminy Walce nie byłoby tego remontu.

Nawiązując do tej uchwały radny Tomasz Banaś, powołując się na dobrą współpracę między gminą Walce a powiatem krapkowickim, złożył wniosek aby zaapelować do zarządu powiatu krapkowickiego, żeby w związku z inwestycjami w 2021 roku – budowa kanalizacji w miejscowościach Kromołów i Dobieszowice – równocześnie przeprowadzić prace remontowe kanalizacji burzowej oraz prace na chodnikach przy tej drodze. Później do tematu będzie trudno wrócić, będzie to się wiązało z wyższym kosztem.

Radny Banaś przypomniał, że podczas budowy instalacji sanitarnych w gminie przy drogach powiatowych gmina odtwarza fragmenty dróg powiatowych - chodników bez powiatowego dofinansowania, przy równoczesnych opłatach za zajęcie pasa drogowego podczas remontów. Rocznie to ok. 100 tys. zł opłat odprowadzanych przez wykonawców dla powiatu. Radny Tomasz Banaś zapowiedział, że jeśli zarząd powiatu nie przychyli się do wniosku, będzie w przyszłości głosował na nie - w przypadku uchwal dotyczących pomocy powiatowi.

Wpierw należy jednak poczekać na odpowiedź na ten wniosek ze strony radnych i wójta Walec. (g) ■

eprasa.pl 612942e222

ADMINISTRACJA RZĄDOWA

Na Dolnym Śląsku się da, na Opolszczyźnie nie

Starosta prudnicki Radosław Roszkowski zwrócił się do wojewody opolskiego Adriana Czubaka z propozycją utworzenia terenowego biura paszportowego w Prudniku. Odpowiedź: nie.

Andrzej DEREŃ

Propozycja to pokłosie artykułu w „Tygodniku Prudnickim", gdzie pisząc o utworzeniu siódmego (!) punktu paszportowego w województwie dolnośląskim, w Polkowicach, zwróciliśmy uwagę na to, że takie biuro mogłoby się mieścić również w Prudniku. Gdyby przeliczyć liczbę mieszkańców na liczbę punktów paszportowych, to Opolskie, by dogonić Dolny Śląsk, musiałoby mieć takich punktów już dwa lub trzy, a nie jeden jak obecnie. Zresztą nie jest powiedziane, że to już ostatni punkt, jaki zostanie uruchomiony u naszych zachodnich sąsiadów.

Propozycja Prudnika nie wynika wyłącznie z tego, że gazeta ukazuje się akurat na tym terenie. Po pierwsze Prudnik posiada centralne położenie dla powiatów południa Opolszczyzny, więc dotarcie do niego jest stosunkowo łatwe dla mieszkańców kilku powiatów. Na przekór subregionalnym podziałom, które nie są żadnym, administracyjnym wyznacznikiem tworzenia czegokolwiek.

Po drugie naukowcy i politycy jeszcze nie tak dawno (głównie podczas kampanii wyborczej) użalali się nad „numerem jeden" w Polsce Prudnika, jako miasta średniego najszybciej tracącego funkcje społeczno-gospodarcze w Polsce, stąd utworzenie biura paszportowego byłoby drobnym, ale zawsze jakimś czynnikiem pozwalającym na odzyskanie utraconych ról.

ANDRZEJ DEREŃ

Starosta Radosław Roszkowski

Taka mała cegiełka przychylności dla problemowego miasta ze strony administracji rządowej. Dlatego w Prudniku, a nie w Nysie, Brzegu, czy Kędzierzynie-Koźlu. To bardzo ważny argument, który powinien pojawiać się w każdym, innym temacie dotyczącym podziału środków, lokalizacji inwestycji, czy instytucji.

Co na to wojewoda Czubak? „Informuję, że obecnie nie widzę potrzeby tworzenia dodatkowych punktów paszportowych na terenie województwa opolskiego" – odpowiada staroście. Urzędnik zasłania się kosztami, zabezpieczeniem infrastruktury lokalowej, zakupem urządzeń, kosztami zatrudnienia pracowników, montażu systemów alarmowych, ochrony. Poza tym w październiku 2021 r. planowane jest wdrożenie rejestru dokumentów paszportowych, a to znów wymagałoby poniesienia dodatkowych kosztów. Ostatni argument wojewody to taki, że Opole położone jest w środkowej części województwa i mniej więcej mieszkańcy całego obszaru regionu mają równy dostęp do tamtejszego Oddziału Paszportowego.

Innymi słowy coś, co efektywnie od lat wdrażane jest w województwie dolnośląskim przez administrację tamtejszego wojewody, na Opolszczyźnie jest za kosztowne i generalnie bez sensu.

Urzędnik wojewody wyznaczony do odpowiedzi niezbyt dokładnie przyłożył się do analizy problemu. W województwie dolnośląskim niektóre terenowe oddziały paszportowe (TOP) powstają w ścisłej współpracy z lokalnymi samorządami, które partycypują w kosztach ich funkcjonowania. Nie jest więc tak, że administracja wojewody płaci za wszystko, jak to wymienił w swoim piśmie opolski urzędnik. Na przykład w Polkowicach TOP powstał przy tamtejszym Starostwie Powiatowym. Samorząd nie tylko udostępnił swoje pomieszczenia, ale wyposażył biuro w serwer, czytniki dokumentów, czytniki biometryczne oraz routery. W Lubinie punkt powstał także przy starostwie, a w Głogowie przy Urzędzie Miejskim. Starosta Roszkowski również deklaruje współpracę przy poniesieniu kosztów związanych z uruchomieniem i funkcjonowaniem punktu w Prudniku.

„Nie" padło już na samym początku zaistnienia tematu, ale może warto nie poddawać się? Na przykład sprostować odpowiedź wojewody w sprawie kosztów funkcjonowania punkt i powtórzyć gotowość samorządu we współfinansowaniu zadania. ■

OŚWIATA

Będą poznawać świat pszczół

Na terenie uporządkowanego parku przy II Liceum Ogólnokształcącym w Prudniku powstaje pasieka. Do dyspozycji uczniów będzie również multimedialne centrum edukacyjne, laboratorium czy pomieszczenie do pozyskiwania miodu.

Damian WICHER

Od września w Zespole Szkół Rolniczych ma ruszyć innowacyjna nauka pszczelarstwa w klasie technikum rolniczego. Władze powiatu liczą na duże zainteresowanie młodzieży.

- Temat jest nośny i niezwykle potrzebny z punktu widzenia naszej przyszłości, jako gatunku ludzkiego, bo pszczoły to podstawa gospodarki rolnej – słusznie zauważa starosta Radosław Roszkowski.

Dyrekcja szkoły kompletuje odpowiednią kadrę dydaktyczną. Inwestycja jest warta ok. milion złotych. 85 procent pieniędzy pochodzi z dotacji unijnej na bioróżnorodność. Nowe miejsce będą mogli odwiedzać także mieszkańcy.

Jak podkreślają eksperci, 71 proc. upraw zależy od istnienia pszczół, bez nich nie mielibyśmy 90 proc. produktów żywnościowych w skali globu. 80 proc. roślin kwitnących oraz 60 proc. drzew istnieje dzięki zapylaniu przez pszczoły. Aby zebrać nektar na 1 kg miodu, pszczoły muszą odwiedzić około 4 milionów kwiatów. Niestety jedna na 10 pszczół na świecie jest zagrożona wyginięciem. Główne przyczyny takiego stanu rzeczy to choroby, pasożyty, ale przede wszystkim stres związany z coraz mniejszą różnorodnością dzikich roślin, co prowadzi do zubożenia pszczelej diety. ■

STAROSTWO POWIATOWE W PRUDNIKU

Na zapleczu szkolnych budynków powstanie między innymi pasieka

PRZYRODA

Tu pracował bóbr

W Lesie Niemysłowickim można się natknąć na ślady działalności bobrów. Reintrodukowane w Górach Opawskich i na ziemi prudnickiej ssaki zdążyły się już zaaklimatyzować w naszych okolicach. Członkowie rozrastających się rodziny migrują, tworząc domy w nie zawsze dobrych dla siebie miejscach. Niestety w antropogenicznym środowisku czasem nie można uniknąć kolizji między wyborem lokalizacja bobrów, a działalnością człowieka. Na razie okolice Niemysłowic pozostają przyjazne bobrom. (d) ■

UDOSTĘPNIONE PRZEZ B.TOKAR MATKOWSKĄ

Efekt działania bobrów w okolicach Niemysłowic

REKLAMA

eprasa.pl 612942e222

ZWIERZENIA BYŁEJ ŻONY ALKOHOLIKA

„Po stromych schodach do trzeźwości, a za drzwiami może być pustka…”

Taki tytuł pracy licencjackiej proponuje pani Ania, po 19 latach małżeństwa z alkoholikiem i drugi rok po rozwodzie.

Marek KARP

Alkoholizm to choroba społeczna, nadmierne spożywanie alkoholu, w wyniku czego dochodzi do zaburzeń na gruncie rodzinnym, społecznym i zawodowym - tak piszą autorzy wydawnictw na ten temat.

Pani Ania zna te lektury, ale zna też te teoretyczne sformułowania z praktyki, też z własnego życia. Jedną z wielu przyczyn alkoholizmu są uwarunkowania genetyczne, jednak człowiek rodzi się z „czystą kartą”. Mimo, iż nie każde dziecko może liczyć na ciepły dom, kiedy osiągamy dojrzałość, samodzielnie dokonujemy wyborów. Nawet, gdy człowiek ma skłonności do nałogów, ma możliwość wyboru i sam decyduje o tym czego pragnie.

Alkoholizm to choroba

To ciężka choroba społeczna. Kiedy człowiek zaczyna tracić kontrolę, rzutuje to na jego pracę, obowiązki rodzinne i społeczne. Kiedy zaczyna eksperymentować z alkoholem, nie od razu jest uzależniony, jest to dobra droga do pogrążenia się w nałogu. Dobrze, jeżeli jest ktoś obok, kto uświadamia pijącemu, że trzeba się zatrzymać, zastanowić, stanąć w miejscu. Ja byłam, ale on, mój mąż nie chciał słuchać.

Na początku naszego małżeństwa znikał na kilka godzin w piwnicy, czy na strychu, no i wracał pijany. Dla mnie było to oczywiste - pierwszy krok do alkoholizmu. Nigdy nie potrafił napić się normalnie, przy stole. Czerpał satysfakcję z tego, że „nikt nie widzi”, myślał, że jak dzieci nie widzą jak pije, to nie zauważą, że jest nietrzeźwy. Żyliśmy niby razem, ale jednak osobno. Dwanaście lat trwało życie w takiej chorej relacji. Ciągła niepewność wieczoru, jutra. Żadnej stabilności, pewności. Wieczne kłótnie o urodziny, święta, wyjazdy na wakacje, ale ja chyba byłam zbyt słaba, żeby odejść. A poza tym wiedziałam, że on będzie stwarzał problemy. Kiedy patrzyłam w lustro widziałam kobietę słabą i zniszczoną. Przerażała mnie przemoc ekonomiczna, zachwiania emocjonalne byłego męża, agresja i ciągłe życie w stresie. Pozwoliłam sobie wmówić, że nie dam rady.

Trzeźwość to za mało

Mówiąc o tym wszystkim, bardzo chcę dotrzeć do osób dotkniętych tym problemem bezpośrednio, bądź pośrednio. Często młodzi ludzie pogrążają się w tym bagnie. Lekkość i chwilowo dobry nastrój jaki wywołuje alkohol, może bardzo szybko zwieść pijących. W nałogi często popadają ludzie nieśmiali, dla których jest to środek rozluźniający i dodający odwagi.

ARCHIWUM REDAKCJI

Kiedy alkoholik zakłada rodzinę, jest ona z góry skazana na piekło, które wynika z niemocy kontroli picia.

Kiedy alkoholik zakłada rodzinę, jest ona z góry skazana na piekło, które wynika z niemocy kontroli picia. Rodziny osób pijących dość szybko współuzależniają się, alkoholik nadaje rytm funkcjonowania rodziny, która podporządkowuje się dla uniknięcia awantur, problemów. Jednak nie prowadzi to do żadnych pozytywnych efektów, wręcz przeciwnie, do zupełnej degradacji. Dla osoby współuzależnionej najważniejsze jest, aby pijący zaprzestał picia. Tkwiąc w takim związku pogłębia się zaniżenie własnej wartości, traci się pewność siebie. Kiedy osoba pijąca podda się terapii i wytrzeźwieje, koniecznie musi się socjalizować, aby wrócić do pełnionych funkcji zarówno w rodzinie jak i społeczeństwie. Jest to trudny czas dla współuzależnionej rodziny. Gratuluję wszystkim alkoholikom i ich rodzinom, którzy potrafią normalnie funkcjonować. Ciągle brakuje dialogu, wspólnych planów, marzeń, relacji, zbliżeń, wspomnień, nie ma nic. Bywa tak, że lata pogrążania się w nałogu, utworzą taką przepaść, że nie ma możliwości, aby ją zasypać. Kiedy spada „zasłona alkoholu” ukazuje się człowiek, którego nie znamy, zimny, egoistyczny, trzeźwy, ale obcy.

Byłam 19 lat żoną przez 12 pijącego, potem trzeźwego alkoholika. Kiedy zaczęłam mu ufać, że nie wróci do nałogu, okazało się, że jest to jedyne na co mogę liczyć. Nic prócz trzeźwości. Między nami była pustka, której nie było można zapełnić. Wtedy pojawiło się uczucie rozczarowania, bo alkohol przykrywał wszystko, co dobre i złe. Byłam zmęczona tym chorym małżeństwem. Wiedziałam, że dla dzieci mogę się poświęcić, ale w takim nijakim związku nikt nie jest szczęśliwy. Dla dobra dzieci matka jest gotowa zrobić wiele, ale czy ,,to” na pewno było dobre dla dzieci? Objawy przemocy psychicznej, fizycznej i ekonomicznej bardzo długo pozostają w pamięci osób współuzależnionych. Nie zawsze można uratować związek. Kiedy alkoholik pije, osoba współuzależniona jest w stanie przetrwać wiele, bo nie myśli o sobie. Nie zastanawia się czego potrzebuje, czego pragnie.

Trzeźwość nie spełnia oczekiwań

Może to zabrzmi paradoksalnie, ale trzeźwość nie zawsze spełnia oczekiwania. Jeżeli alkoholik poza tym, że nie pije, nie jest też gotowy, aby otworzyć się na życie, na zmiany, na miłość, nie ma szans na uratowanie małżeństwa. Jestem osobą wierzącą i praktykującą. Cenię ciepły dom, który jest ostoją miłości i spokoju. Ale nie sądzę, iż należy trwać w chorym związku. Dziewczyny z rodzin rozbitych, córki alkoholików, bardzo często wiążą się z alkoholikami. Dlaczego? Mają niskie poczucie wartości. Znam to z autopsji. Kiedy byłam bardzo młoda, kolega, student, który znał mój dom i moją rodzinną sytuację zaprosił mnie na kolacje i do kina. Odmówiłam, bałam się, że mnie poniży. Uważałam, że nie mogę być z kimś takim, bo nie zasługuję. Jako nastolatka, miałam bardzo niskie poczucie wartości, które też miało swoje podstawy. Kilka lat później związałam się z alkoholikiem, który mnie poniżył, uderzył. Ironia losu, prawda?

Trzeba wierzyć w siebie

Codzienność bez alkoholu, zwyczajnie go przerosła. Nie pił ale był obcy. Zachowywał się tak jakby nienawidził mnie za to, że jest trzeźwy. Między nami była już tylko pustka, którą każdy wypełniał sobie sam. Próbowałam ratować to małżeństwo, ale dla przetrwania związku potrzeba chęci i siły dwojga ludzi. Nigdy nie myślałam, że poczuję coś takiego, ale po dziewiętnastu latach związku, pustego związku, najpiękniejsze co z niego zostało to dzieci, które są moim światem.

Dzisiaj studiuję pedagogikę resocjalizacyjną z interwencją kryzysową, pracuję jako terapeuta zajęciowy, spełniam się zawodowo. Mam nadzieję, że kiedyś będę mogła pomóc kobietom takim jak ja. Bo to nieprawda, że nic nie można zmienić. Pamiętam jak na wykładzie z patologii, rozmawialiśmy na temat alkoholizmu i znajomy z uczelni stwierdził: „ Fascynujące jest to, iż podzieliłaś się tym wszystkim, widać w tobie moc i siłę. Tylko ty możesz zmienić swoje życie”. Przytoczyłam jego słowa, bo zawsze myślałam, że nie odważę się pisać o ciemnych stronach swojego życia, że w ogóle odważę się pisać. Trzeba wierzyć w siebie. Najcudowniejsze, co od życia dostałam, to dzieci i praca. Moje dobre decyzje, to studia i prawo jazdy. Czego nie żałuję, to faktu, iż się rozwiodłam. A czego żałuję? Że tak długo z tym zwlekałam.

Udowodniła, że można

Autorka (imię zostało zmienione) ma 44 lata. Jest prudniczanką. Na rzeczywistość patrzy przez pryzmat dorosłych doświadczeń, ale też ze wspomnieniem dzieciństwa w trudnym domu, w patologicznej rodzinie. Z dwojga dzieci syn już pracuje, córka jeszcze się uczy. Ona sama - jak mówiła - studiuje i chce swoje trudne życie upublicznić, aby trafić do osób, które zmagają się z podobnymi problemami i nie radzą sobie. Ona sobie poradziła i chce udowodnić, że można. ■

eprasa.pl 612942e222

RECENZJA

Ulicami Prudnika z historią i fotografią w tle

W ostatnim czasie ukazała się książka Ryszarda Kaszy pt. „Ulicami Prudnika z historią i fotografią w tle". Jest to kolejna książka wydana dzięki staraniom Powiatu Prudnickiego.

Monumentalność tej pozycji wydawniczej nie zawiera się wyłącznie w ilości stron – 1010, choć tak mogłoby się zdawać. Autor zadał sobie trud zebrania w jednym wydawnictwie niemalże wszystkich dostępnych, znajdujących się w zasobach cyfrowych portali internetowych zdigitalizowanych fotografii dawnego Prudnika. To mrówcza praca, dzięki której czytelnik otrzymał w jednej publikacji kompendium ikonograficzne historii naszego miasta. Zasługuje również na miano pionierskiej oraz - ze względu na kolorowane wizerunki z czarno-białych czasów - nowatorskiej. Technicznie wydana na najwyższym poziomie przyciąga uwagę i cieszy oczy. O uznaniu dla tej pozycji świadczą docierające z różnych stron głosy jej użytkowników.
Niezależnie od faktu, że ogrom pracy został podjęty przez jedną osobę – choć nie historyka, a pasjonata zagadnienia – to, niestety, w wielu aspektach dzieło odbiega od wymogów merytorycznych. W tekście widoczne są zaniedbania, jest pełen błędów drukarskich, przekręconych nazwisk, powtórzeń etc. Brak wyraźnego podziału na części. Na niezrozumiały odbiór treści wpływa również opuszczanie / niezamykanie cudzysłowów w cytatach. Dotyczy to także kilkuwierszowych lub dłuższych fragmentów, które, dla jasności przekazu, powinny być wydzielone z tekstu głównego. Ponadto, brak spisu treści i podziału na tematy odbija się negatywnie na spójności wydania, a momentami sprawia wrażenie chaosu. Takie uporządkowanie według oczywistych kryteriów (indeks nazw i nazwisk, wykaz ilustracji, wykaz skrótów i oznaczeń np. nazw ulic przed i po zmianach) spełnia zadanie informacyjne i umożliwia wyszukiwanie poszczególnych informacji w prosty sposób). Sam tekst jest napisany prostym językiem, ale ciąg logiczny wywodu jest pourywany i chaotyczny, przeskakuje z tematu na temat, chronologia jest zaburzona, bo autor oprowadza czytelnika ulicami miasta, choć jest w tym bardzo niekonsekwentny. Ogólnie rzecz biorąc najczęściej nie wiadomo skąd autor zaczerpnął treści oraz ilustracje, a czy nie należałoby gwoli przyzwoitości podać źródeł cytatów, informacji i wizerunków, nawet jeżeli nie mamy do czynienia z publikacją sensu stricte naukową? Autor ogranicza się jedynie do podania imion osób, które udostępniły materiały, lecz czyni to nie bezpośrednio pod zdjęciami, lecz na końcu książki. Biorąc pod uwagę liczbę materiałów ikonograficznych, które nota bene inaczej skadrowane często się powtarzają, jest to również spore niedociągnięcie.

Powyższe błędy mogą wynikać z faktu, że nie każdy pasjonat piszący książkę, musi znać warsztat historyka. Nasze uwagi są po to, aby wskazać czytelnikowi, jak można było mu ułatwić poruszanie się po zawartości publikacji, a jeśli ktoś chciałby zgłębiać tematykę dzieła, klarownego wskazania mu źródła. Recenzja przed-wydawnicza, jaką z założenia się czyni przy tego rodzaju monumentalnych wydaniach, zapewne wskazałaby na te zasadnicze braki i pozwoliłaby ich uniknąć.

Książka zawiera jednak mnóstwo informacji z powojennej historii Prudnika, wielu z nas znajdzie w niej informacje z własnej przeszłości, rozpozna siebie lub bliskich na zdjęciach i to jest rzecz godna najwyższego uznania i dowód na wykonanie ogromnej pracy.

Przechodząc do zawartości merytorycznej książki, to ze względu na szereg rażących błędów i przeinaczeń odnoszących się do historii miasta, publikacja powinna być pojmowana wyłącznie jako album. Wprawdzie autor nie wyjaśnia bezpośrednio jaki jest cel jego pracy, ale z treści i pośrednich wypowiedzi (o mieście) możemy się domyślać, że w oparciu o dawną literaturę jak i nowe informacje, chce przedstawić na nowo historię Prudnika. Jednakże rewolucja w badaniach naukowych nie oznacza ignorowania dorobku naukowego minionych pokoleń, a niestety takie ignorowanie ze stronic publikacji wybrzmiewa. Ponadto autor wzmiankuje, że zakłamywanie i umniejszanie faktów niezgodnych z oficjalnym trendem, to fałszowanie historii. Tego mieliby się dopuścić profesjonalni historycy, posiadający dorobek naukowy, ostrożnie podchodzący do wydarzeń, którym w żaden sposób nie można przypisać mitu założycielskiego początków miasta, czy innych pseudo-naukowych tez, jak choćby teorii o Wielkiej Lechii, a właściwie państwie Lechitów, albowiem nie istnieją na to materiały źródłowe. Tymczasem sam autor dopuszczając się dosyć dowolnego manipulowania przekazem źródłowym, podchodząc bezkrytycznie do każdej wzmianki pisanej, traktując zamiennie źródła i (wtórną do nich) historiografię, nie uwzględniając krytyki źródła, co jest podstawowym narzędziem pracy profesjonalnych historyków, sam fałszowania i zakłamywania historii się dopuszcza.

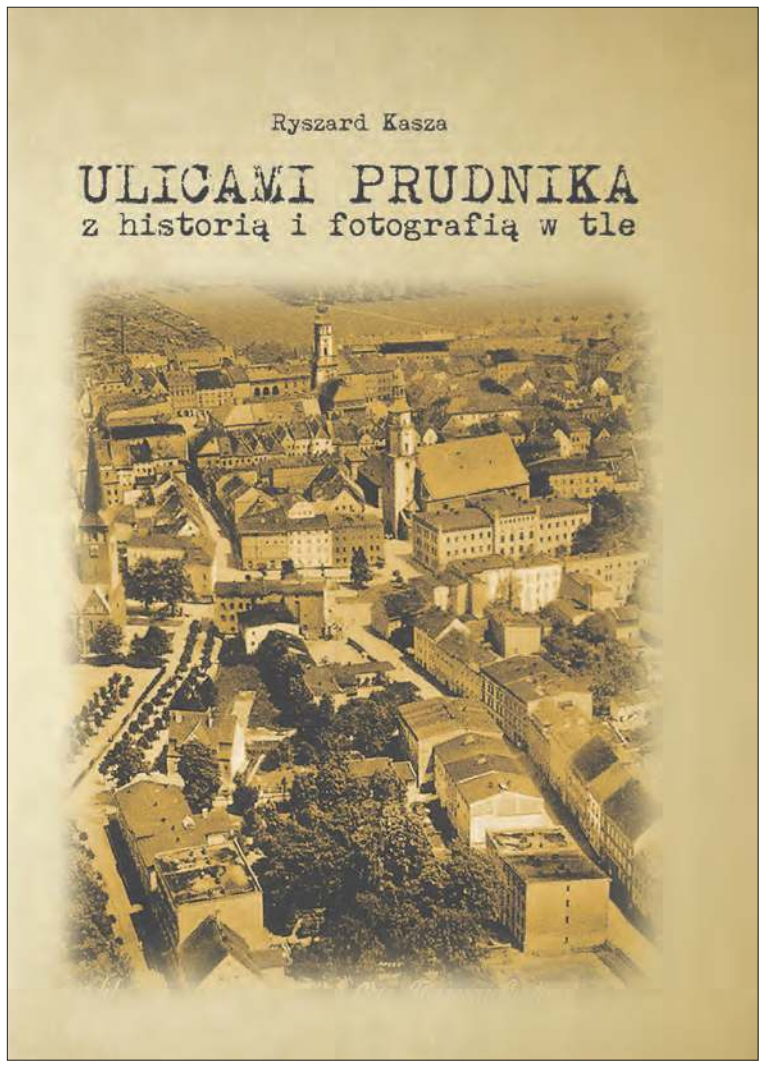

Zaczynając od archeologii

Autor chcąc samemu zagłębić się w tę tematykę, chyba nieco pogubił się w jej rozpiętości czasowej. Ze względu na ogromną ilość stanowisk archeologicznych i zabytków znajdowanych na terenie Ziemi Prudnickiej, datowanych od epoki kamienia aż po czasy nowożytne, nie da się w kilku słowach opowiedzieć o najdawniejszych jej dziejach. Nie powinien też używać nazewnictwa, co do którego nie ma stuprocentowej pewności, jak choćby „epoka kamienia gładzonego" (terminu już dawno wyjętego z użycia, obecnie mówimy o neolicie - młodszej epoce kamienia) czy „szańce" (terminu odnoszącego się do umocnień fortyfikacyjnych budowanych od XVII wieku, a używanego w książce w kontekście wczesnośredniowiecznych grodzisk).

Archeologia, wbrew twierdzeniom p. Kaszy, jest niezależną nauką. Nie poddaje się obecnym „trendom" czy zachciankom „ścisłe[go] grona towarzystwa ugruntowanego w świętości swoich przekonań". Żaden szanujący swoją pracę archeolog nie opublikuje wyników badań nie mając pewności, że zrobił wszystko, by były jak najbardziej rzetelne. Zabytki archeologiczne wydobyte z nietkniętych warstw ziemi są jednymi z najlepszych typów zabytków pod względem niezaprzeczalnej autentyczności i łatwego datowania dzięki całemu kontekstowi archeologicznemu, w którym są znajdowane. Nie da się ich zakłamać ani na siłę podpiąć pod własne teorie. Archeologia jest nauką, która przez ostatnie kilkanaście lat niesamowicie się rozwinęła. Nowe technologie takie jak georadar czy lidar (metoda tworzenia trójwymiarowego modelu światłem laserowym) umożliwiły „zaglądanie" pod powierzchnię ziemi bez użycia łopaty. Dzięki temu o wiele prostsze jest znajdowanie potencjalnych stanowisk archeologicznych i skupianie się na konkretnym obszarze. Nie szukamy już igły w stogu siana. Obecnie żadne większe badania archeologiczne nie mogą odbyć się bez współpracy z wieloma specjalistami z innych dziedzin takich jak historia, antropologia, geologia, dendrochronologia, chemia czy informatyka. To właśnie ta interdyscyplinarność powoduje, że są one kompletne i dają niesamowite efekty. Jeszcze trzydzieści lat temu nie bylibyśmy w stanie datować z precyzją do konkretnego roku znalezisk pochodzących z czasów średniowiecza, a obecnie znajdując nawet nieduży kawałek drewna, jesteśmy do tego zdolni. Archeologia nigdy nie stawia „kropki nad i". Jednak dzięki wieloletnim doświadczeniom badaczy, znajdując w ziemi zabytki archeologiczne, potrafimy je naukowo zinterpretować. I na tym właśnie polega warsztat pracy każdego specjalisty.

Odnosząc się do wątków legendarnych początków miasta, Woka i Henryka Rożembergów, zweryfikujmy informacje o tak zwanej „Wielkiej Lechii", a raczej Księstwie Lestkowiców, które podał jako pierwszy Wincenty Kadłubek, ale zaznaczmy od razu, że ani Kadłubek ani Długosz profesorami nie byli, jak tego chce R. Kasza. Kadłubek ukończył Uniwersytet Boloński, natomiast Długosz nie sfinalizował nawet studiów magisterskich. Obydwaj otrzymali zlecenia napisania kronik, bo zleceniodawcy mieli określony cel polityczny i propagandowy. Ten pierwszy miał usprawiedliwić zamach stanu Kazimierza Sprawiedliwego (obalił obowiązującą zasadę senioratu), ten drugi - wzmocnić dynastię Jagiellonów w ich polityce dynastycznej w Europie, w ekspansji na tron czeski i węgierski, aby odeprzeć Habsburgów. Odwołania Długosza na łamach kroniki do czasów starożytnych wynikały z jego profilu wykształcenia w duchu i z antycznych wzorców filozoficznych jak i konstrukcji samej kroniki (w formie dialogu biskupa Mateusza i arcybiskupa Jana, w którym jeden z rozmówców posługiwał się i popisywał wiedzą antyczną, doszukując się alegorii i odniesień do rzeczywistości średniowiecznej Polski). Bardziej wiarygodne były przekazy innych średniowiecznych kronikarzy, np. Gala Anonima (ok. 1113-1116), czy Thietmara (ur. 975 - zm. 1018). To oni spisywali kroniki będąc chronologicznie bliżej wydarzeń dotyczących początków państwa polskiego. Ani w jednej, ani w drugiej kronice nie znalazły potwierdzenia historie przedstawione przez Kadłubka. I jeszcze jedna kwestia, jeśli mówimy o początkach państwa polskiego: ugruntowana w drugiej połowie XIX wieku i lansowana na początku XX wieku, szczególnie w historiografii niemieckiej teza, jakoby czynnikiem państwowotwórczym w przypadku państwa pierwszych Piastów był najazd Germanów, a konkretniej Normanów, została już po drugiej wojnie światowej zarzucona i nie brano jej na poważnie, zarówno przez historiografię polską jak i niemiecką. Z tym bałamutnym przekazem rozprawił się już w 1946 r. Gerard Labuda i w latach późniejszych Henryk Łowmiański. Widzimy zatem, że rzetelne, chronologiczne przedstawienie danej problematyki, znajomość literatury przedmiotu i stanu badań uchronić może odbiorcę przed wybiórczym żonglowaniem faktami historycznymi i niewłaściwą ich interpretacją, tworzeniem mitów i legend.

Tym samym dotykamy innego bardzo ważnego problemu. Prudnik ma czeską genezę i nie można rozpatrywać początków miasta w kontekście powstawania państwa polskiego w X wieku czy nawet i wcześniej. To były dwa samodzielne, niezależne od siebie byty historyczne, zupełnie niepowiązane ze sobą. Musimy rozróżnić dwie kwestie: jedna sprawa jest związana ze śladami bytności człowieka na danym terenie, druga zaś – dotyczy funkcjonowania formy zorganizowanej, czyli osady przedlokacyjnej lub miasta lokacyjnego. Prudnik jako miasto powstał na surowym korzeniu (tzn. nie istniała na tym terenie żadna osada przedlokacyjna), co potwierdzają badania archeologiczne. Skoro mamy na innych terenach artefakty świadczące o funkcjonowaniu grodzisk, i to o wiele starszych niż XIII-wieczne, to takie również istniałyby dla Prudnika. Tymczasem pojedyncze znaleziska archeologiczne, jakie zostały odkryte na terenie miasta, świadczą jedynie o śladach przemieszczania się grup ludzi w starożytności i w okresie wczesnego średniowiecza. Po prostu ktoś mógł tędy przechodzić, rozbijać obozowisko, koczować przez jakiś czas i przemieszczać się dalej w poszukiwaniu lepszych warunków bytności. Taki model funkcjonowania był właściwy dla ery przed tworzeniem się pierwszych struktur plemienno-państwowych.

Ciąg dalszy na str.12

eprasa.pl 612942e222

RECENZJA

Ulicami Prudnika...

Ciąg dalszy ze str.11

Skoro Prudnik był budowany od połowy XIII wieku, a lokowany ok. 1279 roku (szerzej na ten temat w literaturze naukowej przedmiotu), a czynnikiem miastotwórczym była aktywność czeskiego szlachcica Woka, to sporym nadużyciem jest wywodzenie czy powiązanie początków miasta z procesem tworzenia się państwa polskiego w drugiej połowie X wieku. Jeszcze bardziej rażącym błędem jest afiliacja początków miasta z zapiskami Geografa Bawarskiego, albowiem nikomu jeszcze Prudnik się wtedy nawet nie śnił. Nie mógł zatem, jak chce autor, Prudnik znajdować się na terenie plemienia Gołęszyców (przed 845 r.), bowiem zwyczajnie jeszcze nie istniał, a procesy miastotwórcze w przypadku naszego miasta rozpoczęły się dopiero po 1255 roku, czyli (bagatela!) ponad 400 lat później. Procesy miastotwórcze, jakie zachodziły na Śląsku w XIII i XIV wieku zostały już szczegółowo zbadane przez profesjonalnych historyków zajmujących się historią osadnictwa na Śląsku. Historycy ci docierali w archiwach do dokumentów lokacyjnych, spisywanych w języku łacińskim, czytali źródła (nie mylić z książkami i innymi publikacjami), badali te procesy w ujęciu porównawczym. Nie byli „betonem archeologicznym, skansenem i pozostałością z poprzednich epok" - jak chce autor publikacji, ale doświadczonymi badaczami, posiadającymi odpowiednie przygotowanie, warsztat, wykształcenie, znajomość języków obcych, w tym łacińskiego, niemieckiego i czeskiego w ich starodawnej formie, a przede wszystkim dorobek naukowy w postaci licznych publikacji o charakterze naukowym czy popularnonaukowym. Analiza dokumentów z połowy XIII wieku, wydanych w kancelariach Korony Czeskiej czy książąt opolskich pozwoliła doprecyzować datę początków miasta, a procesy prowadzące do lokacji miasta zostały szczegółowo omówione w literaturze przedmiotu i przyjęte w świecie nauki. Szersze ujęcie genezy miasta jako efektu konfliktu zbrojnego biskupa ołomunieckiego Brunona i księcia opolskiego Władysława zostało zaproponowane szerszej publiczności w 2009 r. Tymczasem Ryszard Kasza, w sposób właściwy dla stylu wypowiedzi we wspomnianej publikacji, nie tylko neguje te ustalenia, ale także w charakterystyczny już dla języka publikacji, kpi z nich, powołując się na niemieckich kronikarzy (jakich? bezimiennych?), bez wskazania, z jakiego źródła informacja ta została zaczerpnięta. Jeszcze inaczej potraktował znajdujący się w zbiorach Muzeum Ziemi Prudnickiej (sygn. MP/AH/98) dokument księcia Władysława II Opolczyka z 1384 roku. Najpierw (na str. 11) twierdzi, że taki dokument się nie zachował, na str. 28 przytacza jego treść, a na str. 30 zamieszcza jego reprodukcję (!).

W tym miejscu należy zadać sobie pytanie: czy wspomniana publikacja nie powinna być konsultowana merytorycznie z osobami, które wskazałyby uchybienia, dzięki czemu czytelnik dostałby pełnowartościowy materiał, rzetelny, pozbawiany rażących niedociągnięć i błędów? A może należało ograniczyć się tylko do części albumowej, bo jak widać rozmiar dzieła ewidentnie przerósł możliwości jego autora. Mimo faktu, że nadal dotkliwie odczuwamy brak nowoczesnej i wolnej od nacisków monografii Prudnika, to taka wielość zgromadzonego w trudzie materiału aż się prosi o opracowanie zespołowe i stworzenie monografii z prawdziwego zdarzenia. To zostało niestety w dużej mierze zaprzepaszczone.

dr Wojciech Dominiak
mgr Andrzej Dereń
mgr Sebastian Mikulec
mgr Małgorzata Piwko
mgr Janusz Stolarczyk

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

MENU WKRÓTCE

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

eprasa.pl 612942e222

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

STRZELECZKI

Wielka kroszonka

Na Rynku w Strzeleczkach wystawiona została ogromna. Licząca ponad dwa metry wysokości kroszonka. Wielka, makieta jaja symbolizuje niematerialne dziedzictwo kulturowe Śląska. 50-kilogramowa ozdoba wykonana z żywicy poliuretanowej wykonana została przez Paulinę Stryj z Łowkowic i jest efektem współpracy Muzeum Wsi Opolskiej, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego oraz Gminy Strzeleczki. Kroszonka będzie wystawiona przez cały rok. (d)

UG STRZELECZKI

W POŁOWIE KADENCJI (5) – MARIUSZ KOZACZEK

Gospodarz jest od dbania o swoich mieszkańców

To oni nam powierzyli rolę gospodarza i naszym obowiązkiem jest zapewnienie im komfortu życia na danym terenie, uważa wójt gminy Lubrza - Mariusz Kozaczek i mówi o tym, jak to zrobić.

Marek KARP

GMINA LUBRZA

Mariusz Kozaczek: - Chcemy zrealizować jeszcze kilka projektów drogowych w tym wspólne z powiatem. Przykładowo droga Prężynka – Prudnik, droga przez Olszynkę, Nowy Browiniec.

Jak Pan ocenia czas i wartość samorządności z perspektywy kadencji i z perspektywy dłuższych doświadczeń?

- Próby większej lub mniejszej ingerencji w samorządność samorządów, były zawsze pokusą dla każdego rządu.

- Co się udało zrobić, co się nie udało i dlaczego? Co przeszkadza?

- Za ostatnie kadencje mocno pospłacaliśmy długi, zadłużenie mamy na rekordowo niskim poziomie patrząc chociażby na sąsiednie gminy. Uzyskaliśmy płynność finansową pozwalającą na coraz większe inwestycje. Poradziliśmy sobie z inwestycjami drogowymi, które - jak ul. Wolności w Lubrzy (sławna betonówka) - czekały na remont od wojny. Współfinansujemy remonty dróg, wielokilometrowe odcinki, ostatnio Skrzypiec – Trzebina, gdzie krajobraz wsi po remoncie zmienił się na plus całkowicie. Wyremontowaliśmy prawie wszystkie obiekty gminne w tym remizy, przedszkola, domy kultury i inne. Nie udało się jeszcze zrobić wszystkich dróg, które mamy w planie, ale to tylko kwestia czasu. Przeszkadzają głównie zawrotne ceny w przetargach na prace, które ogłaszamy.

- Czy rola samorządowca, to ciężka i niewdzięczna, czy satysfakcjonująca praca?

- Praca jest bardzo satysfakcjonująca. Zarządzamy gminą, w której mieszkańcy powierzyli nam rolę gospodarza, a gospodarz jest od dbania o swoich mieszkańców, o komfort ich życia na danym terenie. Wszystko, co zrobimy razem z radą gminy służy mieszkańcom. Ograniczają nas tylko środki finansowe. Gospodarujemy tym, co mamy. Fajne jest to, że prace wykonane są trwale w terenie i można je oglądać po latach. To jest duża satysfakcja z pracy. Czasami są też sytuacje niewdzięczne, kontrowersyjne jak sprawy przez które musimy przejść, a nie zależą bezpośrednio od nas. Przykładowo przepisy krajowe i stawki za gospodarowanie odpadami oraz ciągle wzrastające kwoty opłat dla mieszkańców.

- Jak czas pandemii zmienił działanie i plany, zburzył porządek, zmienił wartości?

- Obecna pandemia jest czasem, który zaburzył normalne funkcjonowanie nie tylko na poziomie samorządu ale całego kraju, Europy i reszty świata. Jest to nowa sytuacja, do której musimy się wszyscy dostosować, a dalsze jej trwanie jest równie nieprzewidywalne pod względem czasu jak i skutków. Działamy w nowej niesprzyjającej rzeczywistości. Niezadowolenie i niepokój społeczeństwa wynikają z nowego ładu i nowych priorytetów rządu nie tylko naszego, ale i światowego. Mnie osobiście brakuje spotkań z mieszkańcami i tego co było do niedawna standardem – zebrań wiejskich, zebrań strażackich, dożynek, uroczystości szkolnych, uroczystości państwowych z udziałem naszej młodzieży. Wszystko to się zmieniło. Nawet praca z radą gminy i z sołtysami jest bardzo mocno ograniczona.

- Plany na drugą część kadencji – na ile zależne od pandemii, na ile możliwe do realizacji niezależnie?

- Chcemy zrealizować jeszcze kilka projektów drogowych w tym wspólne z powiatem. Przykładowo droga Prężynka – Prudnik, droga przez Olszynkę, Nowy Browiniec. Zgłosiliśmy do dofinansowania projekt remontu ul. Nowej Naprawy w Lubrzy. W tym roku planujemy także zrobić nowy dach w szkole w Dytmarowie. Największym przedsięwzięciem inwestycyjnym będzie jednak polepszenie i modernizacja ujęć wody w wodociągach gminnych. Obecna jakość wody ze względu na zanieczyszczenia pochodzące z gospodarki rolniczej, zaczyna zagrażać naszym mieszkańcom i musimy rozwiązać ten problem. To jest numer jeden w zadaniach do końca kadencji.

- Czy miał Pan rozterki, obawy, momenty zniechęcenia w wyniku złej polityki, złych przepisów, złych decyzji?

- Krajowa gospodarka odpadami i coroczna kwota subwencji oświatowej dla szkół, to od wielu lat katastrofa. Odpowiadają za to wszystkie rządy. To my musimy się tłumaczyć z nie swojego, z podwyżek za śmieci i innych. Mamy nie dokładać do systemu a wszystko ma być finansowane przez mieszkańców. Myślę, że wszystkim samorządowcom ręce opadają jak słyszą gospodarka odpadami i kwota subwencji oświatowej. Nie mamy na to wpływu, musimy realizować według scenariusza ustalonego „z góry".

- Czy rzeczywistość w jakiej ostatnio funkcjonujemy, sprzyja samorządom i samorządowcom?

- To co się dzieje z pandemią nie sprzyja niczemu. Nie wiemy co dalej, kiedy się skończy i jak będzie za rok. Mam nadzieję tylko, że skończy się ten stan jak najszybciej. Wszyscy mamy już tego dość.

- Czego Pan życzy samorządowcom, a więc i sobie?

- Wytrwałości i aby było mniej bałaganu politycznego na szczytach władzy. To wszystko przenosi się potem na mieszkańców i samorządy. Życzę, aby nastał w końcu czas w którym będzie można realizować spokojnie swoje zamierzenia i plany samorządowe razem z radnymi, w warunkach normalnych, swobodnych i bez maseczek . I z uśmiechem.

- Z uśmiechem więc dziękuję i uśmiechu życzę na czas - oby jak najkrótszy - oczekiwania na normalność.

KPP PUDNIK

Sierż. sztab. Tomasz Wójcik

GŁOGÓWEK

Ulżyli im w cierpieniu

Trzy psy odebrano właścicielom ze względu na fatalne warunki bytowania. Akcję przeprowadzono pod dwoma różnymi adresami w Głogówku.

Damian WICHER

Zaniedbane i wygłodniałe czworonogi trafiły już pod opiekę weterynaryjną. Szanse na powrót do normalności zawdzięczają wspólnym działaniom sierż. szt. Tomasza Wójcika oraz inspektorów opolskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Organizacja złożyła na ręce komendanta powiatowego policji podziękowania dla dzielnicowego za pomoc.

- Sierżant sztabowy Tomasz Wójcik na co dzień rozwiązuje problemy mieszkańców na terenie gminy Głogówek. Jednak z wielkim sercem, dogląda również warunków, w jakich przetrzymywane są zwierzęta – podkreśla st. asp. Andrzej Spyrka, oficer prasowy KPP.

Każda osoba, która jest świadkiem znęcania się nad zwierzętami jest zobowiązana do tego, aby zareagować. Wystarczy skontaktować się np. z policją.

- Każdy z nas powinien pamiętać, że zwierzę nie jest rzeczą. Jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę – przypomina rzecznik Spyrka.

eprasa.pl 612942e222

PRZYRODA

W prudnickim lesie bardzo rzadki grzybek

Nazywa się Lipnik lepki, jest prawie niewidoczny, a wypatrzył go pan Wojciech w czasie wędrówki po prudnickim lesie.

Marek KARP

Informacja w formie teleexpressowej ciekawostki (w telewizji) nie podawała więcej szczegółów. Czym maleńki grzybek zasłużył sobie na takie wyróżnienie? Lipnik lepki - według oficjalnych źródeł - to gatunek grzybów pod częściową ochroną, jedyny w Polsce przedstawiciel rodzaju Holwaya, ma wygląd zapałki z czarnym trzonkiem i szarym łebkiem, wielkości od 7 do 15 milimetrów. Występuje przede wszystkim na martwym drewnie lipowym, w Polsce zaledwie w kilkunastu miejscach. Lipnik lepki (Holwaya mucida) - w rozważaniach znawców o jego cechach - „to prawdziwy skarb, wart największej uwagi".

Prudnickie Nadleśnictwo wie i o istnieniu grzybka i o zdarzeniu przekazanym przez Teleexpress, ale bezpośredni kontakt z miejscem gdzie Lipnik lepki został znaleziony i z jego znalazcą miał Andrzej Tomczyk - leśniczy z Moszczanki. A Wojciech Jarzyna, od 15 lat mieszkaniec Prudnika, tak w ogóle miłośnik przyrody (zaszczepiający tę miłość również dzieciom), często wędrujący po lasach (nie tylko prudnickich), jest szczególnie zainteresowany światem mchów, porostów i śluzowców (tych ostatnich szczególnie poszukiwał w ostatnim czasie). Oczywiście też grzybów, ale tylko tych mikroskopijnych, bo te „normalne" (choć żona jest grzybiarzem), go nie interesują. Do miejsca występowania Lipnika w okolicy Pokrzywnej, zaprowadził leśniczego, a ten wszystko sprawdził, zarejestrował, zrobił zdjęcia i oznaczył pomarańczową tabliczką, zwracającą uwagę na „drewno do naturalnego rozkładu".

Wojciech Jarzyna utrzymuje kontakt z grupą podobnych jak on pasjonatów (profesjonalistów i amatorów) z całej Polski. Pracuje w zawodzie zupełnie odległym od hobby. O prudnickich terenach mówi, że to ciekawe lasy o dużej bioróżnorodności, również z okazami grzybów (na przykład piękne huby). Lipnika znalazł po raz pierwszy. To satysfakcja, ale - co podkreśla - najważniejsze jest poznawanie i poszerzanie wiedzy. ■

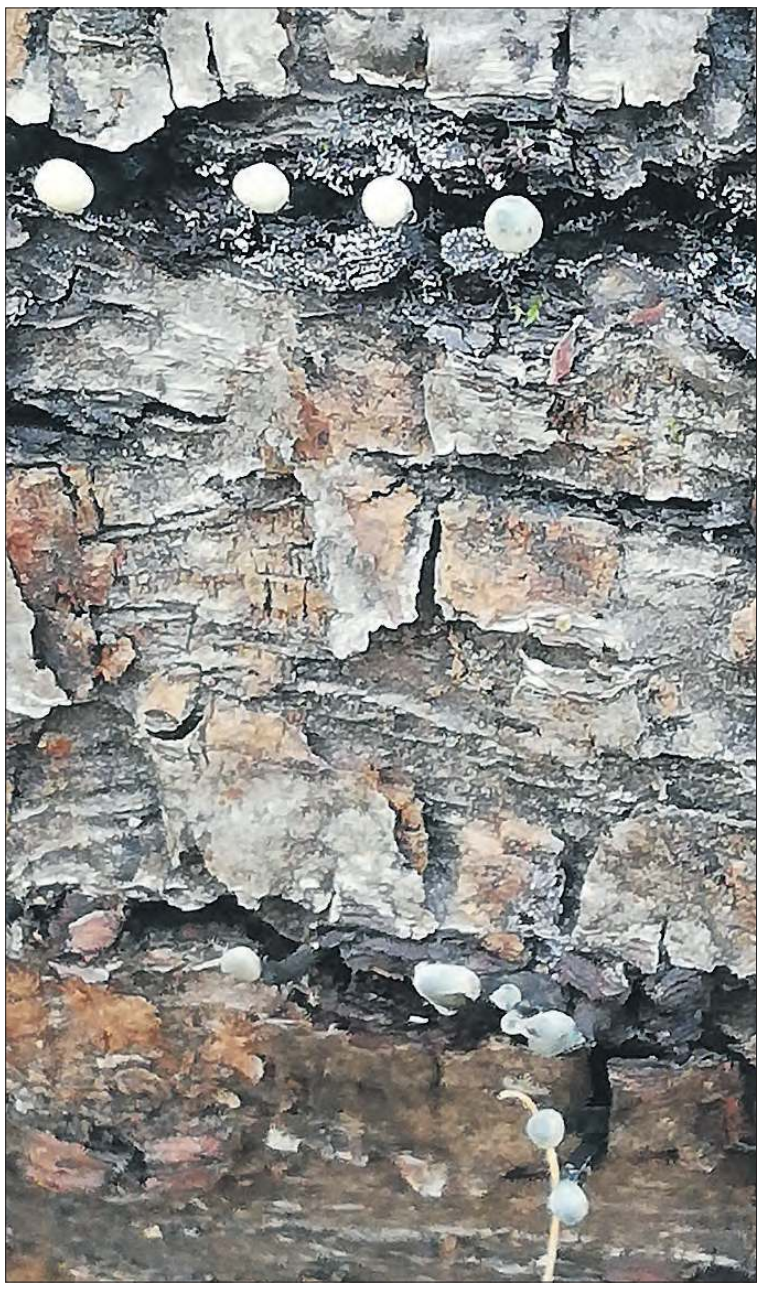

ANDRZEJ TOMCZYK (2)

Lipnik lepki w prudnickim lesie

MRG WALCE

Plan na marzec

25 lutego spotkali się przedstawiciele Młodzieżowej Rady Gminy Walce. Sabina Lichoń, Aleksander Gawlica, Agnieszka Lichoń oraz Paulina Gricner wraz z opiekunką Młodzieżowej Rady Izabelą Waloszek w Urzędzie Gminy Walce ustalali plan działania na marzec.

Młodzi radni omawiali sprawy związane z projektem gazetki „Walecki Głos Młodzieży"", planem lokalnej imprezy – samorządowego meczu piłki nożnej, projektem skweru młodzieżowego i spotkaniem z Młodzieżową Radą Gminy Reńska Wieś. ■

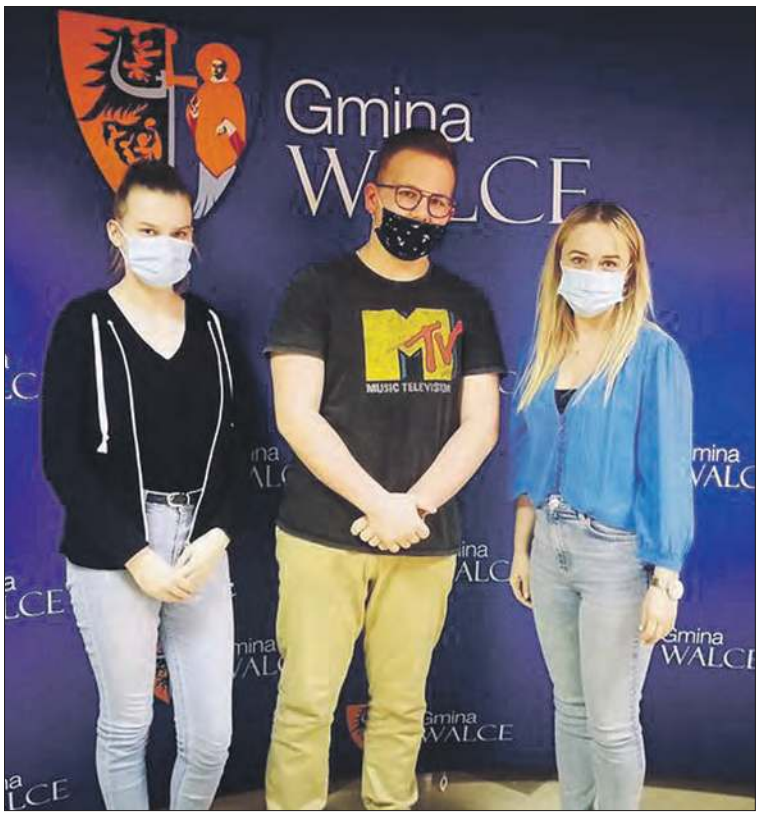

GMINA WALCE

Uczestnicy spotkania w ramach Młodzieżowej Rady Gminy Walce, pod koniec lutego

CZESKIE POGRANICZE

Czesi zniknęli z prudnickich sklepów

Bardzo trudna sytuacja epidemiczna w Rep. Czeskiej spowodowała znaczne ograniczenie możliwości wjazdu obywateli tego kraju na teren Polski.

Andrzej DEREŃ

Tym razem obostrzenia wprowadziła Warszawa, choć te obowiązujące dla wjeżdżających na teren Czech zatwierdzone przez rząd czeski, są aktualne już od października ubiegłego roku.

Od soboty 27 lutego wjeżdżających z Czech do Polski podróżnych obowiązuje kwarantanna. Obostrzenie nie dotyczy osób zaszczepionych dwoma dawkami szczepionki oraz osób z negatywnym wynikiem testu przeprowadzonym nie wcześniej niż 48 godzin przed przyjazdem. Z ograniczenia są też zdjęci pracownicy transgraniczni.

Podobnie jak Czesi, również strona polska nie wprowadziła stałych posterunków i kontroli granicznych, jak to było w ubiegłym roku. Podróżni mogą być jednak wyrywkowo sprawdzani, również na byłych przejściach granicznych.

Do 28 marca na terenie Rep. Czeskiej obowiązuje na nowo wprowadzony stan wyjątkowy. Nowe regulacje dotyczą m.in. zakazu poruszania się między powiatami. Wyjątkiem mają być podróże służbowe oraz opieka nad członkami

rodziny. Uprawianie sportu, turystyka, czy spacery możliwe są tylko na terenie gminy zamieszkania. W przypadku Czech to duże ograniczenie, ponieważ tamtejsze gminy często ograniczają się tylko do jednej i to czasem niewielkiej miejscowości (np. Slezske Pavlovice, czy Hlinka). Zakupy mają się sprowadzać wyłącznie do niezbędnych produktów i towarów.

Porządku pilnuje policja, choć nie wyklucza się zaangażowania również wojska.

– Jesteśmy przekonani, że stan wyjątkowy będzie służył przede wszystkim ochronie życia naszych współobywateli – przekonywał podczas konferencji prasowej premier Andrej Babisz. – Wróciłbym do zeszłego roku – 12 marca 2020 roku ogłosiliśmy stan wyjątkowy, kiedy liczba zarażonych osób wynosiła 22, w szpitalu były trzy osoby i nikt nie umarł. Dziś mamy 7100 osób w szpitalach, prawie 1400 na oddziałach intensywnej terapii i niestety ludzie umierają codziennie, dlatego za wszelką cenę musimy ogłosić stan wyjątkowy.

Sytuacja epidemiczna u naszych południowych sąsiadów jest bardzo zła. Do końca ubiegłego tygodnia zidentyfikowano tam ponad 1,32 mln zakażeń koronawirusem (od początku epidemii), a dzienne przyrosty przekraczają 15 tys., co na 10-milionowy kraj oznacza bardzo wysoki stopień rozprzestrzeniania się wirusa. Czesi obawiają się przeciążenia systemu zdrowotnego kraju.

W graniczącym z ziemią prudnicką powiecie bruntalskim również wzrasta liczba zakażonych. Według stanu z 25 lutego było ich 943 (aktualnie zakażonych). Od początku epidemii zmarło w tym powiecie 228 osób (w powiecie prudnickim – 68), a 7 536 – ze zdiagnozowanych zakażonych – pozbyło się wirusa z organizmu. Postępy w szczepieniach są skromne. W 1,2-milonowym województwie morawsko-śląskim drugą dawkę szczepionki przyjęło 25 486 (dane na 25 lutego). Dla porównania w województwie opolskim liczącym 980 tys. mieszkańców – 30 757 (dane z 28 lutego).

Niezmiennie obowiązuje wprowadzony przez Czechów zakaz wjazdu na teren ich kraju, również w celach turystycznych. ■

eprasa.pl 612942e222

Reklamaogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77 reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

■ Cyklinowanie, usługi malarskie. Tel. 601 500 743.
(18/21)

■ Panele winylowe, montaż. Tel. 601 500 743.
(18/21)

■ Wykładziny przemysłowe. Tel. 601 500 743.
(18/21)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

■ Sprzedam mieszkanie 55m2 – kuchnia, 2 pokoje, łazienka. Centralne ogrzewanie, parter. Tel. 517-407-014.
(3/21)

SPRZEDAM DOM

■ Sprzedam dom w Racławicach Śląskich na działce 33a, cena 120 tys. zł, tel. 721 022 319.
(28/21)

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

■ Kupię budynek mieszkalny w Głogówku do małego remontu. Tel. kom. 602 65 66 75.
(24/21)

■ Kupię dom w Prudniku/okolicy. Tel. 792 606 210.
(32/21)

WYNAJMĘ MIESZKANIE

■ WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229.
(15/21)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA

WARSZTATY SAMOCHODOWE, GARAŻE, POW. MAGAZYNOWEJ
o pow. od 18 – 500 m2.
Na terenie ogrodzonym monitorowanym i dozorowanym w Prudniku
692 326 417

SPRZEDAM

■ Oddam meble pokojowe w idealnym stanie + ława gratis za symboliczne 200 zł oraz stół z drewna + 4 krzesła, stan idealny – 200 zł. Tel. 518 556 423.
(39/21)

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531 666 333

NAUKA

■ www.naukaplywania.prudnik.pl, tel 664 770 969
(2/21)

MEDYCYNA

■ Gabinet Fizjoterapii, ul. Sobieskiego 2, tel. 793 150 681, usługi: masaż, drenaż limfatyczny, elektroterapia, pole magnetyczne, laseroterapia, terapia manualna. Możliwy dojazd do domu pacjenta na terenie Prudnika.
(1/21)

PRACA

■ Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech – ubezpieczenie i wysokie zarobki – PRO-SENIOR (KRAZ 6933) – Tel. 668 546 354, 77 442 83 38.
(12/21)

■ ZATRUDNIMY DO HURTOWNI WODY: PRZEDSTAWICIELA – KIEROWCĘ, MIEJSCE PRACY PRUDNIK I OKOLICE. TEL. 603 508 077.
(35/21)

■ Zatrudnię pracownika produkcji – malowanie elementów drewnianych. Umowa o pracę, praca: poniedziałek – piątek, 7:00 – 15:00. Tel. 602 799 734.
(37/21)

■ ZATRUDNIĘ TYNKARZY, MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA – WYSOKIE ZAROBKI. TEL. 605 226 541.
(38/21)

OKNOPLAST
spójrz w przyszłość

PIXEL
DOSKONAŁOŚĆ DO KWADRATU

Doskonałe połączenie elegancji, estetyki i nowoczesnych technologii, zapewniające nawet 22%* więcej światła w pomieszczeniu.

www.oknoplast.com.pl

TAL-BUD
Partner Handlowy OKNOPLAST
Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

* Wartość uśredniona zysku światła szyby w oknie PIXEL wyposażonym w słupek ruchomy z klamką centralną w stosunku do standardowych rozwiązań okien ze słupkiem ruchomym.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kosciuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo.

Ogłoszenie drobne zlecić możecie również wysyłając SMS o treści „TPR." + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer:

7643 (7,38 zł z VAT)
- aby zamówić 1 publikację

79567 (11,07 zł z VAT)
- aby zamówić 2 publikacje

91983 (23,37 zł z VAT)
- aby zamówić 5 publikacji

OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

eprasa.pl 612942e222

WYWÓZ STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW
KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW, PIWNIC I GARAŻY
508 821 418

TU KUPISZ
DOBRY WĘGIEL
P.U.H „MAR-POL"
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK
OFERUJEMY:
WĘGIEL LUZEM
WĘGIEL WORKOWANY
DREWNO ROZPAŁKOWE
0zł TRANSPORT GRATIS!
77 436 19 63

URZĄD PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

KELNER, PRACOWNIK GOSPODARCZY, KUCHARZ – mile widziane doświadczenie, praca w Pokrzywnej **MAGAZYNIER** – praca w Prudniku Pracownik produkcji- praca w Trzebinie **PRACOWNIK PRODUKCJI** – obróbka elementów drewnianych na maszynach, praca w Szybowicach **PRACOWNIK PRODUKCJI** – praca w Prudniku **KIEROWCA KAT. C+E,D, MECHANIK POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prężynie **MONTER FOTOWOLTAIKI** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **SZWACZKA** – mile widziane doświadczenie praca w Głogówku **KONSERWATOR OGÓLNOBUDOWLANY , MONTER INSTALACJI WOD-KAN**- wykształcenie zawodowe, uprawnienia spawacza, uprawnienia gazowe – praca w Prudniku **REFERENT DS. HANDLU – KIEROWCA** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **BARISTA/KELNER** – mile widziane doświadczenie, praca w Białej **SPRZEDAWCA WYROBÓW CUKIERNICZYCH** – mile widziane doświadczenie, praca w Białej i Prudniku **LIDER DO SPRAW CIĄGŁEGO DOSKONALENIA** – wykształcenie min. średnie techniczne, praca w Prudniku **KOORDYNATOR PRODUKCJI** – wykształcenie średnie techniczne, praca w Prudniku **DIAGNOSTA** – wykształcenie średnie, uprawnienia diagnosty, praca w Prudniku **LABORANT** – wykształcenie średnie o profilu technologii produkcji, chemicznym, praca w Prudniku **FRYZJER – BARBER** – wykształcenie zawodowe lub średnie, doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **MURARZ – CIEŚLA**- doświadczenie w zawodzie, praca w Pogórzu **LIDER ZMIANY ,TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU, PRACOWNIK MAGAZYNOWY ,TECHNIK PROCESU, KONTROLER JAKOŚCI** – atrakcyjne wynagrodzenie, praca w Prudniku **STOLARZ/OPERATOR MASZYN STOLARSKICH** – mile widziane doświadczenie, praca w Trzebinie **SALOWA, OPIEKUN MEDYCZNY, RATOWNIK MEDYCZNY** – praca w Prudniku **BRUKARZ** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku Kontroler jakości – wykształcenie średnie techniczne, praca w Prudniku **SPRZEDAWCA ART. BUDOWLANYCH** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **SPRZEDAWCA** – sprzedaż artykułów złotniczych, praca w Prudniku **TYNKARZ** – mile widziane doświadczenie, praca w Lubrzy **DORADCA KLIENTA** – wykształcenie średnie, praca w Prudniku **KSIĘGOWA** – wykształcenie wyższe, staż pracy min. 3 lata, praca w Głogówku **PRACOWNIK BIUROWY** – wykształcenie średnie, praca w Góreczn

Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku w dalszym ciągu prowadzi nabory wniosków w ramach TARCZY ANTYKRYZYSOWEJ COVID-19 na niskooprocentowaną pożyczkę (art.15zzd i 15zzda) oraz dofinansowanie (art. 15zzb, 15zzc, 15zze, 15zze2) dla przedsiębiorców, którzy nie korzystali dotychczas z wymienionych form wsparcia lub skorzystali z nich w niepełnym wymiarze. Wnioski można składać do 10 czerwca 2021r.
Ponadto do 01 lutego 2021 r do dnia 31 marca 2021r. przyjmowane są wnioski o dotację dla mikro i małych przedsiębiorstw (art. 15zze4) w ramach tzw. tarczy antykryzysowej 6.0.
Więcej informacji na stronie internetowej www.pup-prudnik.pl

Środki na staże, prace interwencyjne, bony na zasiedlenie!!!
Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku dysponuje środkami Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 7.1 oraz środkami Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Poddziałania 1.1.1 PO WER. na organizację staży, prac interwencyjnych, bonów na zasiedlenie dla osób bezrobotnych:
• do 30 roku życia,
• powyżej 30 roku życia.
Zapraszamy osoby bezrobotne do kontaktu, oraz pracodawców do składania wniosków.

DREWNIAK
Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320
PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki
DRZWI WEWNĘTRZNE
PODŁOGI DREWNIANE
PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:
OPAŁ Z POLSKICH KOPALŃ
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek
TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą
Nasze punkty sprzedaży:
PRUDNIK tel. 77 438 77 16
BIAŁA tel. 77 438 75 45
OLBRACHCICE tel. 77 438 76 74
BŁAŻEJOWICE tel. 77 437 34 30
ŁĄCZNIK tel. 77 437 63 84
GŁOGÓWEK tel. 77 437 36 05

kor kam
Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl
Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.

P.P.U.H. GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.
kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar
77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

Adi Car
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
Usługi autolawetą
Ligota Bialska 37, 48-210 Biała
661 317 903
888 555 232

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560

ROZA
▪ brukowanie ▪
▪ roboty ziemne ▪
▪ urządzanie zieleni ▪
Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalaj.piotrek@gmail.com

A & W
Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Głogówek
ul. Młyńska 16
695 809 902 | aska4@op.pl
• księgi handlowe
• książka przychodów i rozchodów
• ewidencja ryczałtowa
• kadry i płace
• rozliczenia z US i ZUS
• dojazd do klienta po dokumenty

eprasa.pl 612942e222

OAZA
HOTEL RESTAURACJA

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:
• bazę noclegową do 60 miejsc,
• 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.
Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY
„PRAWKO" PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe
608 399 194
www.prawko.edu.pl

Re-gat
Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy
509 938 737

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

• wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
• zrąbkowanie gałęzi
• frezowanie (karczowanie) pni
• usługi wysokościowe i ogrodnicze
• 20 lat doświadczenia
Greenwood Andrzej Penar
501 607 880

FLYNET

najlepszy internet w regionie
FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik
www.flynet.com.pl

Serwis ogumienia Kuliszewski Wulkanizacja
Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.serwisogumieniaprudnik.pl
FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ
super promocja na opony do 25% taniej
gwarancja na opony do 18 miesięcy
wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco
W OFERCIE MIĘDZY INNYMI
Giti GitiSynergy 205/55R16 91H C A 68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V C B 71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H C B 70 dB

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00
NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU
• WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
• TRANSPORT GRATIS

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA
ZYSKUJESZ JAKOŚĆ (I UPOMINEK)
GAMA
GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53
WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniarska
• ponad 25 lat doświadczenia
• wysoki poziom świadczonych usług
• profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)
Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel.77 436 23 71 | 77 436 20 13

WSKOCZ W SIODŁO
Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.
Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.
STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE
• kompleksowa realizacja filmów reklamowych dokumentalnych, teledysków, artystycznych
• filmowanie/zdjęcia z drona
• filmy i zdjęcia ślubne
• przegrywanie kaset VHS na płyty DVD
Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl

OGŁOSZENIE DROBNE

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA
pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ
KABINY PRYSZNICOWE
RABAT DO 50%
TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10

eprasa.pl 612942e222

MEDYCYNA I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED
.... Jesteśmy aby pomagać
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); – Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwżylakowe; - Materace Przeciwodleżynowe;
- Profesionalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;
Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00
Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

OPTYKAn
Masz problem z widzeniem?
dla naszych Klientów
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
Prudnik, ul. Górna 2 (obok Metra)
77 436 04 00

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG
Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal
NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 602 284 121

Prywatny gabinet lekarski
USG PRUDNIK
Renata FRANKE
specjalista chorób płuc
specjalista chorób wewnętrznych
BADANIA USG
• jamy brzusznej • tarczycy
• płuc i opłucnej • tętnic szyjnych
Rejestracja telefoniczna codziennie w godz. 17-19 605 202 535
Prudnik, ul. Staszica 4 (nad Apteką Alga)
www.pulmonologfranke.pl

KARDIOLOG
dr n. med.
Iwona Ossowska-Szymkowicz
Prywatny Gabinet Kardiologiczny
Głucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW – AMBULATORIUM
ŚRODA PONIEDZIAŁEK
Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR
akredytacja indywidualna ECHO
REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski
Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
Biała, ul. Opolska 18/1
Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122
echo serca, holter EKG, holter ciśnieniowy, test wysiłkowy, USG brzucha i tarczycy.

Oferta specjalna reklamy dla branży medycznej i branż pokrewnych
77 436 28 77

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15
KONTRAKT NFZ
NOWOŚĆ gaz rozweselający
poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17.00: stomatologia zachowawcza, higiena jamy ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka, leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D
REJESTRACJA 77 436 37 07 PORADNIA CHIRURGII STOM. 77 436 35 27 RENTGEN 77 406 46 32

OKULISTYKA, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHORÓB OCZU
Wizyty prywatne
plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.
Osocze bogatopłytkowe
lifting powiek i twarzy.
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED
Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych Kręgosłupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna, Suche Igłowanie z elemanetami akupunktury, Metoda PNF, Kinesio Taping, fizykoterapia.
15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.
Prudnik, ul.Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma
1.piętro gabinet 3
mgr Jakub Misztak
Rejestracja tel: 501-653-768

Barbara Wężykowska-Więcek
psychiatra
Prudnik, ul. Staszica 4
rejestracja 696 020 254

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
LEK. MED. IWONA ROBOTYCKA - LENCZUK
PRZYJMUJE
Nysa, ul. Marcinkowskiego 2-4
Rejestracja Telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

PRACOWNIA OPTYCZNA
ANNA ORKISZ
Prudnik, Przychodnia MEDICUS II p przy Poradni Okulistycznej
578 976 386
czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY
SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI
SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK
Usługi:
• implanty zębowe
• stomatologia zachowawcza
• profilaktyka
• higiena jamy ustnej
• protetyka (protezy, korony, mosty)
• chirurgia stomatologiczna
FIBRYNA W CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

Prywatny Gabinet Ortodontyczny
lek. dent. Dagmara Miszczyk
specjalista ortodonta
Prudnik, ul. Plac Wolności 9/12
rejestracja telefoniczna 600-375-396

eprasa.pl 612942e222

POZYCJA 85 | POZYCJA 87 | TELEWIZJA NAZIEMNA WOJ. ŚLĄSKIE | POZYCJA 129 | POZYCJA 111/352 | POZYCJA 62

Informacja

Burmistrz Prudnika informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ulicy Kościuszki 3, dnia 10 marca 2021 r. zostały wywieszone wykazy n/w nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

1) Nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Krzywej w Prudniku, oznaczonej na mapie nr 11, obręb Prudnik, jako działka nr 1523/127 o powierzchni 0,0067 ha;

2) Nieruchomości niezabudowanej, położonej w rej. ul. Wróblewskiego w Prudniku, oznaczonej na mapie nr 19, obręb Prudnik, jako działka nr 2240/1 o powierzchni 0,0255 ha.

Ponadto w dniu 10 marca 2021 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy oraz wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia.

Wykazy te zostały zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Prudniku (BIP) www.bip.prudnik.pl.

Zakład Usług Komunalnych w Prudniku

Zakład Usług Komunalnych jednoosobowa Spółka Gminy z o.o. w Prudniku zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ulicy Kościuszki 3 dnia 03 marca 2021r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Prudniku oraz na stronie internetowej ZUK Prudnik www.zukprudnik.pl w zakładce lokale użytkowe.

eprasa.pl 612942e222

WŁOSTOWA

Pożar w fermie drobiu

Kilkanaście zastępów zawodowej i ochotniczej straży pożarnej uczestniczyło w gaszeniu pożaru fermy drobiu we Włostowej w gminie Korfantów.

Do pożaru doszło wczesną nocą w czwartek 4 marca.

- Po przybyciu na miejsce pierwszego zastępu, kierujący działaniem ratowniczym w wyniku rozpoznania stwierdził, że pali się budynek kurnika na fermie drobiu, wypełniony papierowymi wytłoczkami do jaj – informuje mł. asp. Łukasz Nowak oficer prasowy OKW PSP w Opolu.

- Z obiektu ewakuowali się wszyscy przed przybyciem jednostek ochrony przeciwpożarowej a pracownicy firmy odłączyli zasilanie budynku w energię elektryczną. (d) ■

KP PSP NYSA

Działania straży pożarnej prowadzone były jeszcze w godzinach rannych następnego dnia

RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W PRUDNIKU

ogłasza konkurs na stanowisko

Zastępcy Prezesa Zarządu ds. techniczno - eksploatacyjnych

1. Osoba przystępująca do konkursu powinna spełniać niżej wymienione warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne,
- co najmniej 5-letni staż pracy,
- znajomość przepisów prawa budowlanego, zasad funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych,
- członkostwo w Spółdzielni Mieszkaniowej w Prudniku,
- doświadczenie w zakresie przygotowania i prowadzenia inwestycji i remontów budowlanych,
- umiejętność zarządzania w warunkach gospodarki rynkowej,
- pełna zdolność do czynności prawnych, niekaralność, dyspozycyjność,
- brak przeciwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku kierowniczym.

2. Zgłoszenia kandydatów powinny zawierać:

- list motywacyjny (CV) ze zdjęciem, opis przebiegu pracy zawodowej, informację o sposobie kontaktowania z kandydatem, adres, numer telefonu, adres poczty e-mail
- dokumenty potwierdzające informacje zawarte w CV w tym:
- kopię/odpis dyplomu ukończenia studiów, uprawnień zawodowych, kursów (dyplomy, licencje, certyfikaty, zaświadczenia),
- kopie dokumentów potwierdzające staż pracy i posiadane doświadczenie zawodowe,
- pisemne oświadczenia o:
  - korzystaniu z pełni praw publicznych i pełnej zdolności do czynności prawnych,
  - wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r. poz. 1781),
  - posiadaniu nieograniczonej przepisami prawa zdolności do zajmowania stanowisk kierowniczych i nieprowadzeniu wobec kandydata żadnego postępowania,
  - nieprowadzeniu wobec Spółdzielni działalności konkurencyjnej (zgodnie z art. 56 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze) lub jej zakończenie najpóźniej do dnia objęcia stanowiska członka Zarządu,
  - niepozostawaniu w związku małżeńskim albo w stosunku pokrewieństwa w linii prostej lub powinowactwa w drugim stopniu linii bocznej z członkami Rady Nadzorczej Spółdzielni (zgodnie z art. 57 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze), a w przypadku takiego kandydata oświadczenie odpowiedniego członka Rady Nadzorczej o wyłączeniu się z prowadzonego postępowania konkursowego i rezygnacji z członkostwa w Radzie Nadzorczej Spółdzielni do dnia objęcia stanowiska członka Zarządu przez kandydata,
  - niekaralności oraz, że nie toczy się wobec kandydata postępowanie sądowe ani karno-skarbowe
  - dobrym stanie zdrowia (w przypadku wyboru przedstawienie zaświadczenia lekarskiego wystawianego przez lekarza medycyny pracy w terminie do 21 dni od wyboru)

3. Oferty

Złożenie przez kandydata wymaganych dokumentów oznacza wyrażenie przez niego zgody na konkurs oraz tryb i zasady jego przeprowadzenia.

Wszystkie dokumenty sporządzone przez osoby aplikujące powinny być własnoręcznie podpisane, a kopie potwierdzone również własnoręcznym podpisem za zgodność z oryginałem.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo do odpowiedzi na wybrane zgłoszenia.

O terminie i miejscu prowadzenia rozmów kwalifikacyjnych kandydaci zostaną powiadomieni telefonicznie i e-mailowo.

Wynik konkursu zostanie przekazany składającym oferty telefonicznie oraz zostanie opublikowany na stronie internetowej SM Prudnik.

Pisemne zgłoszenie wraz z kompletem dokumentów należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KONKURS NA ZASTĘPCĘ PREZESA" w terminie do 26.03.2021r. do godz. 12.00 pocztą (decyduje data stempla pocztowego) lub osobiście w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej w Prudniku ul Wyszyńskiego 1A, 48-200 Prudnik, telefon 77 436 24 13.

Oferty złożone po terminie i godzinie na składanie ofert oraz zgłoszenia niespełniające wymogów określonych w ogłoszeniu nie podlegają rozpatrzeniu.

Odrzucone lub pozostawione bez rozpatrzenia oferty zostaną zniszczone lub na pisemne życzenie zostaną odesłane.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo zakończenia postępowania konkursowego w każdym czasie bez podania przyczyn.

Burmistrz Białej

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Białej wywieszono na okres 21 dni od 10 marca 2021 roku do 31 marca 2021 roku wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Biała przeznaczonych do sprzedaży:

- w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego najemcy lokal mieszkalny nr 7 położony w budynku mieszkalnym w Białej przy ul. Kołłątaja 4 wraz z udziałem w działkach ew. 1075/3 i 1075/4 m. 18

- w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego najemcy lokal mieszkalny nr 4 położony w budynku mieszkalnym w Kolnowicach 14 wraz z udziałem w działce ew. 312 m.2 obręb Kolnowice

- w drodze przetargu nieograniczonego lokal mieszkalny nr 3 położony w budynku mieszkalnym w Białej przy ul. 1go Maja 48 wraz z udziałem w działce ew. 1089/1 m.18

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej ul. Rynek 10 oraz internet- strona www.bip.biala.gmina.pl- zakładka „Gospodarka nieruchomościami, Wykazy nieruchomości".

Osoby, którym przysługują jakiekolwiek prawa wynikające z przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami lub innych ustaw winne zgłosić swoje roszczenie w terminie 6 tygodni od daty wywieszenia wykazu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Białej.

Burmistrz Białej
Edward Plicko

eprasa.pl 612942e222

PRZYRODA

Fenologiczne pory roku

Wszyscy przyzwyczajeni jesteśmy do czterech pór roku wyznaczonych przez pozorny ruch słońca na niebie pomiędzy zwrotnikami Raka i Koziorożca z dwukrotnym przekroczeniem równika.

Karol KOZIAROWSKI

ANDRZEJ DEREŃ

Oznaka wiosny

W naukach biologicznych, a zwłaszcza w fenologii wyróżnia się aż 9 pór roku.

Fenologia jest nauką o różnych przejawach cykli życiowych roślin i zwierząt w zależności od położenia słońca na niebie, długości dnia i nocy, temperatury i nasłonecznienia.

FENOLOGICZNE PORY ROKU

I PRZEDWIOŚNIE - 28 II - 1 IV
II PIERWIOŚNIE - 1 IV - 15 V
III PEŁNIA WIOSNY - 15 V - 20 VI

IV WCZESNE LATO - 20 VI - 15 VII
V PEŁNIA LATA - 15 VII - 20 VIII

VI WCZESNA JESIEŃ - 20 VIII - 15 IX
VII PÓŹNA JESIEŃ -15 IX -15 XI

VIII PRZEDZIMIE - 15 XI - 21 XII
IX ZIMA - 21 XII - 28 II

Powyższe pory roku chciałbym Szanownym Czytelnikom przybliżyć w kolejnych artykułach.

W tym artykule scharakteryzuję trzy pierwsze pory.

PRZEDWIOŚNIE
28 II – 1 IV

Słońce coraz dłużej pozostaje na niebie, ale dnie są jeszcze krótsze od nocy. 21 marca w zawodach noc – dzień nastąpi remis 12:12.

Z południa i zachodu Europy wracają do nas gawrony, które odleciały tam w listopadzie. Zaraz zabierają się do budowy nowych i naprawy starych gniazd. Gnieżdżą się w kolonijnie. U nas kolonię gawronów możemy obserwować na wysokich drzewach przy Środowiskowym Domu Samopomocy. Przeniosły się tam z parku. Gawrony, które obserwowaliśmy zimą odleciały na północ i wschód Europy.

Ziemia dopiero odmarza i śnieg zalega jeszcze większymi i mniejszymi płatami.

Już w końcu lutego lub na początku marca zakwita pierwszy zwiastun przedwiośnia – Leszczyna.

Na gałązkach pojawiają się długie, żółte, sypiące pyłkiem bazie (kwiaty męskie) oraz drobne, podobne do pączków, z czerwonymi piórkami - kwiaty żeńskie Z nich powstaną potem orzechy, jeśli wiatr przeniesie na nie pyłek. Równocześnie zakwitają też Olsza czarna i szara. Ich męskie bazie są podobne do leszczyny, ale są brązowo – żółte. Kwiaty żeńskie mają postać małych (1 – 1,5 cm) szyszek. W okresie przedwiośnia zakwitają też niektóre drzewa – topole, modrzew, wiąz, z krzewów zakwita dereń i przepiękny – Wawrzynek wilczełyko. Ten ostatni ma pachnące, drobne, różowe kwiaty. Podlega ochronie prawnej.

W runie leśnym zakwita Złoć żółta, przebiśniegi, Śnieżyce wiosenne i złociste ranniki.

Z zimowisk wracają ptaki wodne i błotne: kaczki, żurawie, łabędzie, gęsi, bąki, rycyki i perkozy.

Zakładają już swoje gniazda kanie, myszołowy, krogulce i jastrzębie. W głębokich gniazdkach na wysokich leśnych świerkach są już pisklęta Krzyżodzioba świerkowego.

W kotlinkach wśród śródpolnych zarośli rodzą się pierwsze zajączki. Są okryte gęstym, długim i puszystym futerkiem. Pod koniec marca tokują cietrzewie i głuszce.

Spod suchych liści wyfrunął następny zwiastun przedwiośnia - piękny motyl Listkowiec cytrynek, buja w powietrzu jak słoneczna plamka. Budzą się także jeże i wychodzą z kryjówek wśród suchych gałęzi i liści.

Na dobre budzą się pszczoły i zaczynają pierwsze obloty w poszukiwaniu pyłku i nektaru. Znajdują go w kwiatach – zwiastunach przedwiośnia oraz żółtych baziach Wierzby iwy i szarej. Na poboczach dróg zakwita Podbiał pospolity – kolejny zwiastun.

Gdy na zbiornikach wodnych topi się lód, ze snu zimowego budzą się żaby. Najwcześniej budzi się Żaba trawna, a zaraz po niej - ropucha. Szybko podążają do wody w celu złożenia jaj – skrzeku. Przylatują skowronki, szpaki i pierwsze bociany.

Powoli budzą się z zimowego snu nietoperze, a dzięcioły rozpoczynają swoje „bębnienie" i wykuwanie nowych dziupli na gniazda.

Choć na polach jeszcze śnieg, woda zimna i wiatr dmucha, idę składać w wodzie skrzek, lecz na ląd wrócę - Ropucha

Lecę – będę w czasie krótkim. Czy gotowe dla nas budki? Spodziewam się, że tak - Szpak

PIERWIOŚNIE
1 IV – 15 V

Jest to okres najliczniejszych ptasich przylotów, budowy gniazd, rozwoju liści i początek ptasich koncertów. Dzień jest już sporo dłuższy od nocy. W leśnych norach rodzą się młode liski i borsuczki, a w gąszczach przychodzą na świat wilczki i pasiaste dziczki oraz sarnięta.

Dziczęta i sarnięta, w przeciwieństwie do lisków i wilczków, są w znacznej mierze samodzielne, dobrze widzą i chodzą. W kulistym gnieździe, na wysokim drzewie przychodzą na świat nagie i niedołężne wiewióreczki. Upłynie sporo czasu zanim zaczną widzieć, wyrośnie im futerko i nauczą się chodzić. Z ziemnych norek po raz pierwszy wylatują trzmiele, a z różnych kryjówek wychodzą zaskrońce i żmije. Ożywiają się teraz także mrowiska, a do różnych zbiorników wodnych podążają traszki, kumaki i rzekotki drzewne w celu złożenia skrzeku.

Drzewa liściaste nie mają jeszcze liści, lub zaczynają się dopiero rozwijać. Do dna lasu dociera dużo światła. Wykorzystują to do zakwitania i wydania nasion zawilce, Fiołki leśne, Ziarnopłony wiosenne i złoć. W sadach kolejno zakwitają: śliwy, mirabelki, brzoskwinie, grusze, czereśnie, wiśnie i jabłonie. Jest to czas wspaniałego pożytku dla pszczół. W górach dopiero teraz budzą się świstaki. Na północ i wschód odlatują od nas jemiołuszki i gile, a przylatują kukułki, jerzyki, dudki i jaskółki.

Rozwijają się zielone pędy traw, w runie leśnym zakwitają także piękne przylaszczki.

Kwitnie czeremcha, dzika grusza, grab, klon, brzoza. Rodzą się też młode żbiki, rysie, kuny i łasice.

PEŁNIA WIOSNY
15 V – 20 VI

Bardzo długi dzień i krótka noc. Drzewa są w pełnej zieleni, kwitnie Bez lilak a w lasach pełnik europejski, Lilia złotogłów, sasanki, irysy. Z drzew kwitną: dzika jabłoń, buk, dąb, jarzębina, świerk, a także głóg. Pojawiają się pierwsze grzyby – smardze i borowiki, swoje gniazda lepią jaskółki.

Na przydrożach, w parkach, nieużytkach, przy płotach zakwita zwiastun tej pory roku – Glistnik – Jaskółcze ziele. Na wilgotnych łąkach zaś zakwita wełnianka, której kwiaty wyglądają jak kłaczki waty osadzone na długiej, bezlistnej, zielonej łodyżce. Obie te rośliny oznaczają jednocześnie początek następnej pory roku - wczesnego lata.

Zakwitają także sosny, a w runie leśnym – konwalie. Sosny na różnych gałązkach wytwarzają dwa rodzaje kwiatów: żółte, szyszkowate, do 2 – 3 cm długości kwiaty męskie, sypiące pyłek i czerwone, do 5 mm szyszeczki, osadzone na pionowych, jednorocznych pędach - kwiaty żeńskie.

Jeżeli wiatr przeniesie na nie pyłek -powstaną szyszki z nasionami. W różnych zbiornikach wodnych zaczynają się wieczorne koncerty żab.

Obserwowane obecnie ocieplanie się klimatu wpływa także na przyspieszenie pojawiania się zwiastunów i rozpoczynanie się fenologicznych pór roku. Następuje to wcześniej, np. w ubiegłym roku leszczyna i ranniki zakwitły już w połowie lutego, a więc około 2 tygodnie wcześniej. Dłużej zatem trwały wszystkie fenologiczne pory wiosny.

Jako zwiastuny fenologicznych pór roku celowo wybrałem rośliny i zwierzęta żyjące dziko, ponieważ one najlepiej sygnalizują te pory wskutek bardzo długich okresów przystosowywania się do zmieniających się warunków środowiska. ■

Przysłowia związane z wiosną:

Na Kazimierza czajka przybierza (4 III)

Kto siać w marcu nie zaczyna – dobra swego zapomina

W marcu jak w garncu

Marzec mokry – niedobre plony

Gdy w marcu grzmoty – to w maju śniegi

Jak skowronek świergoli – myślą chłopi o roli

Kwiecień – plecień, bo przeplata, trochę zimy, trochę lata

Suchy kwiecień – mokry maj - będzie żytko jako gaj

Grzmi w kwietniu – dobra nowina, już mróz liści nie pościna

Jak przylecą bociany – pierwszy zagon zorany

Na św. Jana chowa się w życie kura (23 IV)

Wiosna mówi - urodzę, lato mówi – nie przeszkodzę

Witaj nam maiczku z słowikiem w gaiczku

Na pierwszego maja szron, obiecuje dobry plon

Jak kukułka przyleci w suchy las – to będzie głodny czas, a jak zakuka w zielonym gaju – spodziewaj się urodzaju.

Literatura:
1. „Głos Przyrody – Wiosna Lato" - Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia 1963
2. Spostrzeżenia i obserwacje własne

eprasa.pl 612942e222

GRZEGORZ WEIGT

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W PRUDNIKU

Konkurs literacki

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Prudniku zaprasza uczniów szkół podstawowych do udziału w konkursie literackim na recenzję wybranej książki pt. „Aby istnieli wielcy pisarze, muszą istnieć wielcy czytelnicy". Prace należy przesyłać do 30 kwietnia na adres: biblioteka@pok-prudnik.pl w formie elektronicznej, lub Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Prudniku – Oddział dla dzieci, ul. Mickiewicza 1, 48-200 Prudnik z dopiskiem „Konkurs literacki" w wersji papierowej. Dokładny regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej biblioteki. ■

ANKIETA POKiBP

Moja Kultura

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej zachęca do wypełnienia ankiety MOJA KULTURA dotyczącej potrzeb kulturalnych POKiBP w Prudniku oraz Wiejskich Domów Kultury i Świetlicy Środowiskowej.

Zgodnie z założeniami ankieta ma umożliwić poznanie opinii mieszkańców gminy Prudnik na temat uczestnictwa w ofercie kulturalnej oraz potrzeb związanych z placówkami kultury. Badanie ma również pomóc w wyłonieniu inicjatyw lokalnych, które będą odpowiadały społeczno-kulturalnym potrzebom mieszkańców.

Ankiety w formie elektronicznej znajdują się na stronie internetowej Prudnickiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku oraz na FB Prudnickiego Ośrodka Kultury.

Oprócz typowych „porządkowych" informacji systematyzujących, w ankiecie znajdują się również takie pytania: „Jaki rodzaj działań kulturalnych uważasz za potrzebne w swoim środowisku?", czy też „Czy w twoim otoczeniu są osoby, które mają wyjątkowe talenty i pasje z obszaru kultury (malarz, dziennikarz, muzyk, itp.)? Czy zechciałbyś/zechciałabyś wymienić tę osobę?" albo szczególnie cenne dla malkontentów: „Czego Pani/Panu brakuje w ofercie kulturalnej Prudnickiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku?" Jest tu również miejsce na całkiem osobistą refleksję na temat lokalnej kultury. Zatem do dzieła.

Ankiety można wypełnić także w formie papierowej w siedzibie POKiBP (w godz. 8.00-15.30).

Termin nadsyłanych ankiet upływa 31 marca. ■

KOBIETOM NA DZIEŃ KOBIET

Prawdziwych facetów już nie ma

Niby tekst z okazji Dnia Kobiet, niby o kobietach, a tymczasem… Uwaga, panowie, będzie ostro. Bożena Tokar-Matkowska robi nam niezły rachunek sumienia.

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

Kobiety przez wiele wieków żyły w cieniu mężczyzn. W XX wieku wzięły ostro sprawy w swoje ręce i to spowodowało, że faceci dzisiaj nie wiedzą co robić i gubią się mocno w zwykłym życiu. Nastąpił kryzys męskości, bo kobiety szybko dojrzewają i są odpowiedzialne za swoje poczynania. Słabą stroną kobiet jest to, że kochają tzw. czarne charaktery i to jest często powodem ich cierpienia. Czarny charakter to zwykły drań, który często z czasem traci osobisty urok. Skąd to wszystko się bierze?

W mężczyznach jest tak silne pragnienie spróbowania wszystkiego, że jak on sam przeżyje to wszystko, to osiąga wielki sukces. Do tego, jeśli ma świadomość, że jest ktoś kto to wszystko akceptuje i daje mu wsparcie, choć nie ze wszystkim się zgadza, to hulaj duszo, piekła nie ma. Mężczyźni powinni wszystko robić dla kobiet, opiekować się nimi, kochać je, zapracować na swoją rodzinę, by zapewnić jej byt. A tu okazuje się, że prawdziwych facetów nie ma. Coraz częściej to kobiety pracują na swoich wybrańców i żadnej wdzięczności w zamian nie dostają.

Kiedyś było tak, że mądrość była istotą męskości, a miłość kobiecości. Dzisiaj jest odwrotnie, to kobiety kręcą głową jak powiązać koniec z końcem, a panowie leżą, marzą, oglądają czasopisma, jedzą pyszne desery i smakują drinki. Czasem któryś obudzi się w wieku około 50 lat i zrobi rachunek swoich możliwości, ale i tak niewiele z tego jego kobieta ma.

Dlaczego tak jest? Otóż mężczyźni dają się ponieść swojemu przerośniętemu ego, zawsze chcą się czuć lepsi od innych. Ciągle tłumią w sobie kompleksy, które są powodem, że znajdują sobie kozła ofiarnego i wyładowują na nim swoje niepowodzenia. Do tego dochodzi często depresja – choroba emocji, oraz ambicja i ciągła potrzeba rywalizacji. Panowie nie rozumieją, że kogoś coś boli, że to i owo przynosi ludziom cierpienie, właściwie oni to wszystko traktują jako rozrywkę i nie rozumieją dlaczego innych to nie bawi. Mają nieco niższy poziom empatii. Jakieś tam uczucia mają, bo są rzeczy które lubią, np. dobrze się ubrać czy dobrze zjeść. Swoje życie traktują w szczególny sposób, bo do celu idą po trupach. Nienawiść czy zazdrość często staje się ich napędem, chcą za wszelką cenę mieć władzę, a często nie posiadają zwykłej moralności. Dobrze, że niektórzy z nich mają pasję, bo to ona daje im radość dnia codziennego i powoduje, że wykonywana praca staje się przyjemnością a nie katorgą, przez co nie gubią się tak do końca w dzisiejszej rzeczywistości.

PS

Drodzy panowie, jeśli wam teraz jest przykro, to uwierzcie mi, doceniona kobieta dużo więcej wytrzyma i zrozumie. Tak naprawdę bez was świat by był szary, a kobiety co by robiły? ■

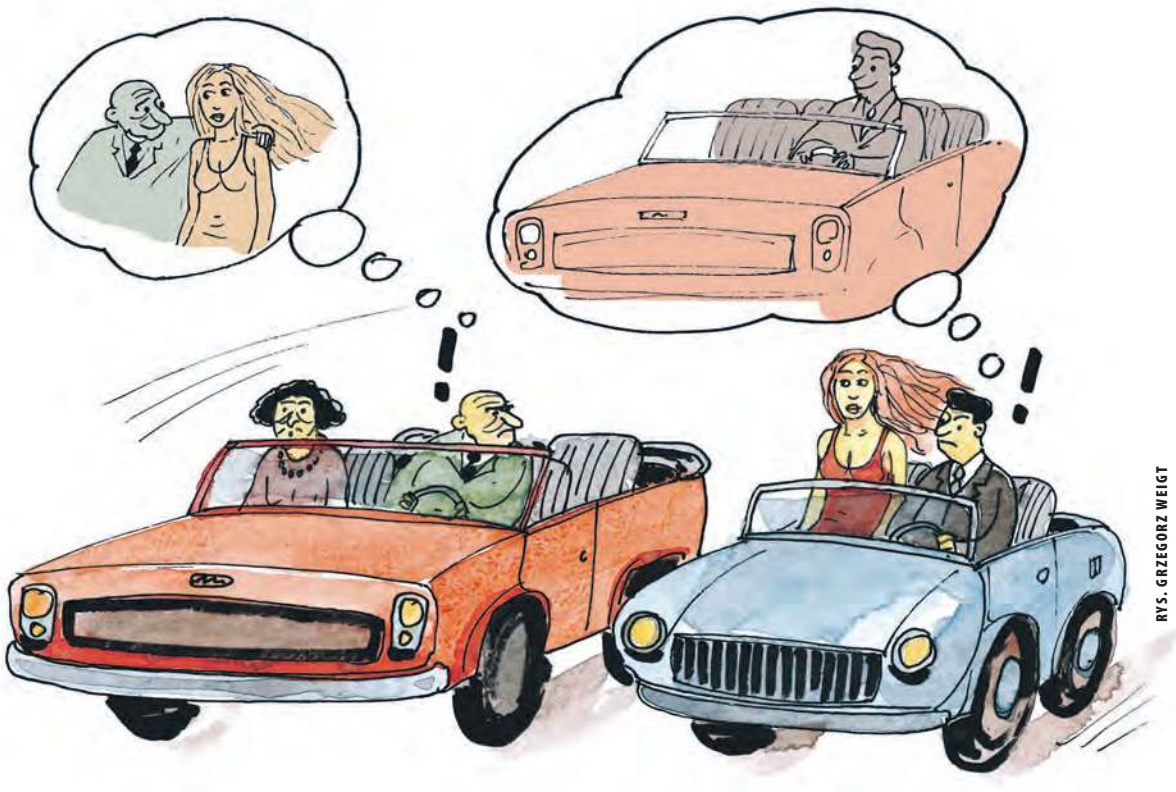

RYS. GRZEGORZ WEIGT

Być kobietą, być kobietą…

Grzegorz WEIGT

Tak śpiewała dawno temu Alicja Majewska. Ale później Kayah śpiewała już: „córeczko wolałabym żebyś była chłopcem". Czego dziś pragną kobiety? Gdyby popatrzeć tylko na politycznie zaangażowane feministki, czy uczestniczki Strajku Niektórych Kobiet to wygląda na to, że pragną przestać być kobietami. Na pewno zatraca się bardzo, wydawałoby się nierozerwalnie związane z kobiecością macierzyństwo, jego potrzeba. O delikatności, subtelności, pięknie można zapomnieć.

To prawda, dziś o prawdziwych mężczyzn trudno, ze świecą szukać. Niestety rację ma Bożena Tokar-Matkowska w swoim satyryczno-sarkastycznym tekście. A czy są prawdziwe kobiety? Dziękować Bogu są i to najważniejsze.

Niestety, jak to zwykle bywa, medialny obraz jest różny od rzeczywistości, i to co obserwujemy w przekazach, choćby internetowych, popkulturze, sztuce to jedno, a to co doświadczamy na własnym podwórku to drugie. Jak długo jednak kobiety będą opierać się propagandzie antykobiecości? Jedną z nich jest zamiana ról społecznych i nie chodzi tu wcale o to, że facet będzie gotował i mył gary, a kobieta pójdzie na kręgle i piwo. Najnowsze próby medyczne prowadzą do wymuszenia u mężczyzn zajścia w ciążę.

Jak wychodzi ta zamiana ról? Dla wyznawców ideologii gender no problem, ale rzeczywistość skwierczy. Wydaje się, że kobiety obarczone innymi zachowaniami, nie stają się lepsze, szczęśliwsze. Przejmowanie na siebie ról męskich przez kobiety prowadzi niekiedy do powstania jakiegoś monstrum, osoby pełnej agresji, lubującej się w wulgaryzmach. Niemożność zapanowania nad emocjami, chęć sprostania zadaniu prowadzi do niesmacznych efektów.

Są oczywiście przykłady kobiet, które świetnie sprawdzają się w twardych, męskich (np. przywódczych) rolach. Szkoda, że w drugą stronę to wygląda mniej efektownie. Bo co za przyjemność z tego, że facet staje się babą (nie mylić z kobietą)? ■

eprasa.pl 612942e222

O CZYM MYŚLELI, CZ. 5

O czym myśleli, czekając na spotkanie z Ogrodnikiem św. Józef i Sługa Boży Stefan Wyszyński niosąc krzyż?

Kolejna część cyklu przygotowanego przez o.Antoniego na czas Wielkiego Postu. Krótkie rozważania na temat św. Józefa i Stefana kardynała Wyszyńskiego. I każdego z nas...

O.Antoni Kazimierz DUDEK OFM

Przybicie, tak myślę, wspólna stacja tych Bożych Mężczyzn. Niechęć, niebezpieczeństwa czychające też na Jezusa i Maryję, pogarda.

A ks. Prymasa – nic Mu nie zabrali – On i w więzieniu był wolny. Ubranie... Czy ówczesne władze coś zyskały? Przecież ciągle się Go bali.

Rację miał św. Paweł gdy pisał do Kolosan (3,12-14) : "jako wybrańcy, święci i umilowani, obleczcie się w serdeczne miłosierdzie... Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość..."

I choć pozornie prześladowcy Świętej Rodziny, ks. Prymasa triumfowali, pozostało nad nimi wszystkimi to zdanie: "Ojcze, przebacz im.. " (Łk 23,14). ■

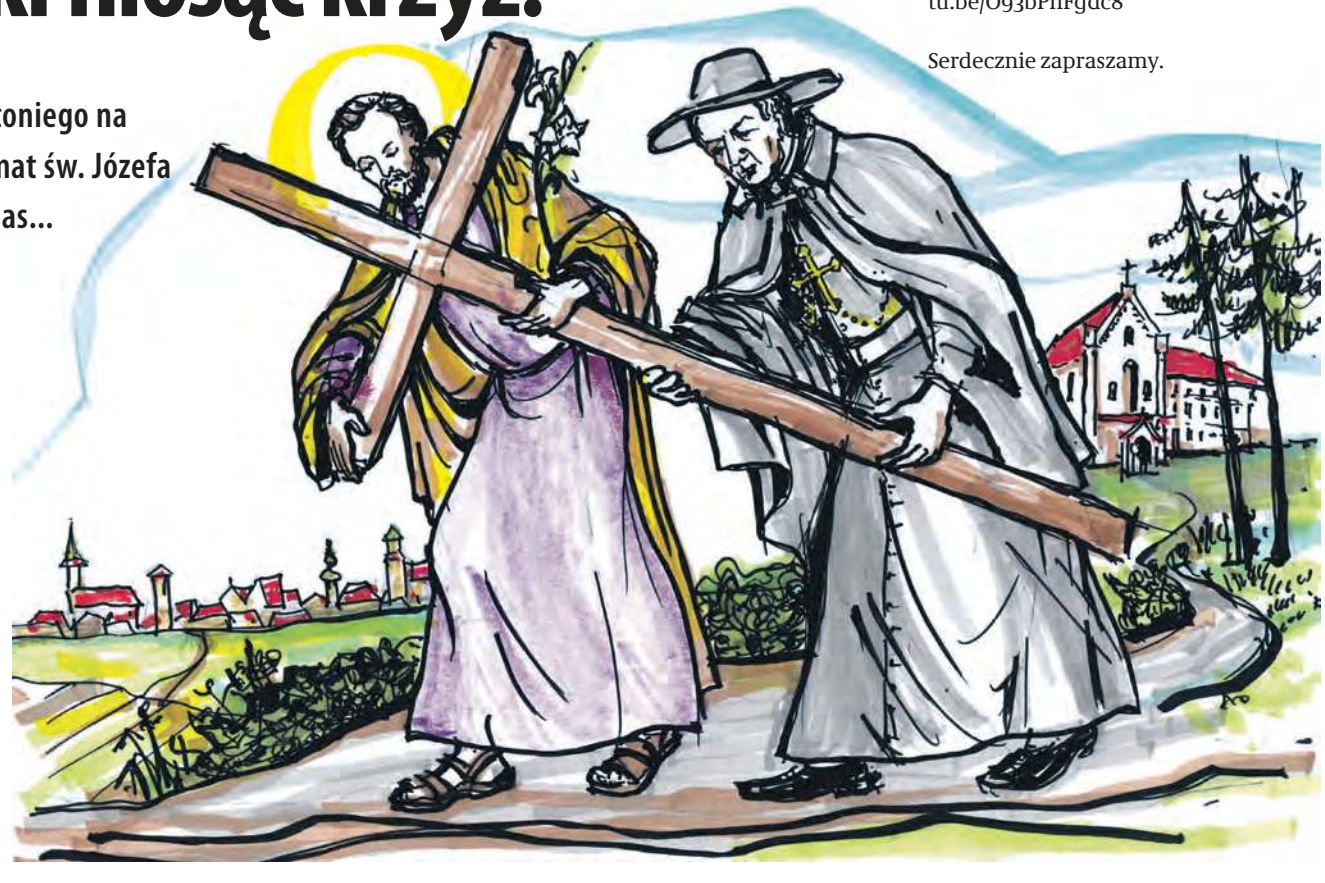

RYS. O.ANTONI DUDEK OFM

Nabożeństwa wielkopostne w Sanktuarium św. Józefa:

- droga krzyżowa w każdy piątek o godz. 17.30 a po niej msza św.
- Gorzkie Żale i kazanie pasyjne w każdą niedzielę o godz. 15.00.

W każdy piątek od godz. 6.00 nabożeństwo drogi krzyżowej według tekstów Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńkiego pod adresem: http://youtu.be/O93bPnFgdc8

Serdecznie zapraszamy.

WYSTAWA

Wspomnienie Agnieszki Osieckiej

Fragment wystawy poświęconej Agnieszce Osieckiej w bibliotece

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Prudniku zaprasza na wystawę poświęconą życiu i twórczości Agnieszki Osieckiej „A jak już będę tam, na górze to czasem tu do Was na ziemię zejdę. Życie i twórczość Agnieszki Osieckiej".

Wystawa otwarta jest w siedzibie głównej przy ul. Mickiewicza 1 w Prudniku. Dla zwiedzających jest dostępna od 1 do 31 marca. Prezentuje życie i twórczość Agnieszki Osieckiej, wybitnej polskiej poetki, reżyserki, dziennikarki, znanej przede wszystkim jako autorka tekstów piosenek.

W 1979 roku Agnieszka Osiecka otrzymała Złoty Krzyż Zasługi. W uznaniu za wybitne zasługi dla kultury polskiej została pośmiertnie odznaczona przez Prezydenta RP Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski w 1997 roku.

7 marca tego roku przypadła 24. rocznica śmierci Agnieszki Osieckiej. Stąd też aktualność tej prudnickiej ekspozycji.

Wystawa została wypożyczona ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu. Scenariusz wystawy opracowała Violetta Łabędzka. ■

Ryszard ŚCIBOR

Kamień

Ranisz kolejny raz
powoli stajesz się kamieniem
zabijasz słowem niczym nożem
tak bólu nie ukoisz
złością chcesz bronić
serca granic?
w ten sposób nigdy
nie obudzisz się
prawda jest najważniejsza
lecz bez miłości
znieść ją trudno.

Nowy czas

Dotyk wspomnień
łyk nadziei
za woalem niepamięci
rozsypany domek z kart

bezmiar zdarzeń
myśli galop
w niemym lustrze
uśmiech gaśnie

czas już nadszedł
zamknąć pamięć
i zanurzyć w nowy czas.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W PRUDNIKU

W nowej odsłonie

Popularny i lubiany projekt „Historyczne Eksploracje" Łukasza Kluzy ma nową formułę. Proste nagranie na żywo, zastąpiła bardziej zaawansowana technologicznie forma. Niektórzy narzekają, że to szkoda, że nie na żywo, tylko z nagrania, ale przecież wcześniej i tak nie było interakcji. Dodatkowo otrzymujemy efektowniejszy przekaz, graficznie ciekawszy i czytelniejszy. Filmowanie ekranu nie było zadowalającym rozwiązaniem.

W wydaniu z 26 lutego „Historyczne Eksploracje" dotyczyły najbardziej brutalnych i bezwzględnych dyktatorów - z nieco innej perspektywy. Który z nich uważał się za mistrza Voo-Doo, który miał zostać duchownym, kim była najsłynniejsza władczyni Madagaskaru?

Tymczasem przed nami w piątek 12 marca Łukasz Kluza będzie opowiadał o kulisach słynnego Hollywood, z jego największymi sławami, bogactwem, tragediami i niespotykaną ilością historycznych ciekawostek. Życie celebrytów to zawsze chwytliwy temat.

Cykl dostępny jest na profilu FB oraz kanale YouTube biblioteki. ■

HTTP://WWW.BIBLIOTEKAPRUDNIK.PL/ (2)

Łukasz Kluza przygotowuje kolejne odcinki Historycznych Eksploracji. To chyba najdłuższy cykl online z czasu epidemii (powstał jeszcze wcześniej).

eprasa.pl 612942e222

ŻARTY

Dżok

Rozmawiają dwie koleżanki.
- Jak ci się podoba praca zdalna?
- Całkiem. Dalej pracuję na komputerze, ale nie tracę czasu na dojazdy. A Tobie?
- Mi bardzo. Jestem sprzątaczką i dzwonię do klientów mówiąc im co mają posprzątać.

Szermierka to najlepszy sport kwarantannowy. Są maski, rękawiczki, a jeśli ktoś podejdzie bliżej niż powinien, zawsze można go z wdziękiem przebić szpadą.

Mój dziadek był na Titanicu... Jeszcze przed tragedią zaczął ostrzegać wszystkich, że statek zatonie. Oczywiście nikt go nie posłuchał i co więcej wywalili go z kina.

Jaskiniowiec przegląda oceny syna:
- 4 z przyrody, rozumiem, bo rzadko skórujesz. 3 z polowania rozumiem, jesteś jeszcze mały. 2 z gastronomii, rozumiem, bo gotują kobiety. Ale 1 z historii?! To przecież ze dwie kartki!

Rozmowa dwóch polityków:
- Oglądałem manifestację i myślę, że ludziom już niczego nie brakuje.
- Skąd taki wniosek?
- Krzyczeli: „MAMY DOŚĆ”. ■

REFLEKSJA

Serialowy koronawiraż

Seriale są dobre na wszystko. Może obecnie bardziej niż w czasach przed pandemią – seriale w telewizji mają szczególne znaczenie.

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Są bowiem ludzie, którzy od kilkudziesięciu lat oczekują na swój serial, znają bohaterów, bo przecież co dzień są w ich mieszkaniu, piją kawę, jedzą obiad, czasem pogadać z nimi można.

Obecnie tygodniowo jest około 30. seriali i to bardzo różnych, czyli nasze grono znajomych się powiększa. Coraz częściej do domów wchodzą bohaterowie z Turcji, Włoch, Rosji, Ukrainy, Anglii i mówią po polsku – oczywiście przez lektora – ale to nic. Są młodzi, piękni, czasem bogaci, zwykle wzruszają swoim losem i nieszczęśliwą miłością. Czasem dzieci odnajdują rodziców po 20-tu latach – jakiż dramat, ale dobrze się kończy i już ich kochamy. Są seriale historyczne i chwała producentom, bo odkrywamy tajemnice przeszłości, choćby Polski, jak „Korona Królów” czy „Stulecie winnych” i inne, zwłaszcza te kostiumowe. Ludzie zamknięci w mieszkaniach mają zajęcie, bo czekają na przyjaciół z TVP. Wtedy nic nie jest ważne, tylko przeżycia bohatera z ekranu.

Właściwie tak powoli, systematycznie, bez wysiłku, siedząc czy leżąc, wchodzimy w świat, czasem podobny do naszego, czasem inny ale to właśnie z nami dziecięcy bohaterowie dorastają i to jak! Wkrótce stają się przecież bliscy, jak rodzina. Dlaczego więc tak kochamy seriale?

To nic, że kradną czas, obecnie mamy go raczej dość, ale są też walory dodatnie, jak: przeżywanie emocjonalne losów innych ludzi, zaangażowanie uczuciowe, jakieś wspomnienia, często temat do dyskusji przy spotkaniu, ucieczka od depresji, odblokowanie owego zamknięcia i skupienia uwagi na sobie. Seriale prowokują do myślenia, wyrażania jakiejś oceny tego, co dzieje się u nich, u nas i we mnie, w środowisku. Czasem planujemy, co dalej będzie, a chociaż to się nie spełnia, to jednak myślimy, organizujemy koncepcje i inwencję twórczą. Mamy też seriale kultowe, co to się dzieje przez pokolenia i chociaż autorzy scenariusza mocno już naciągają fabułę, to jednak się cieszymy, że są z nami.

Poznajemy też kulturę innych narodów. Ostatnio mamy coraz więcej seriali tureckich. Mówimy, że to wprowadzanie islamu w tak delikatny sposób, ale bywa tam wiele znanych miast i krajobrazów, które znamy z wycieczek i filmów. W tych serialach nie ma np. gwałtownych zbliżeń i agresywnego seksu, bywa wiele miłości, symbolicznych gestów i mówiące oczy. Oglądanie seriali ma też walory estetyczne i obyczajowe, jak choćby charakterystyka epoki poprzez kostiumy, urządzenie domów, zachowanie bohaterów, ubieranie się, jest muzyka, piosenki, czasem ludowe jak np. w „Kozackiej miłości”. Poprzez seriale wchodzimy w uroczystości weselne, pogrzebowe, rodzinne i tradycję. Nawet przy wrednych postaciach, godzimy się na ich obecność.

Czy seriale zastępują wyjście do kina? Myślę, że nie, nawet teraz w czasie pandemii, bo to inny gatunek literacki. Inaczej smakuje dozowanie, a inaczej pełna fabuła, cóż więc mają robić seniorzy? Uniwersytet III Wieku – zawieszony, domy kultury – zamknięte lub na odległość, kina i kluby – nieczynne, a spotkania zakazane. Restauracje i kawiarnie – na wynos i smutno. Zatem jedynym zajęciem, połączonym z emocjami są seriale. Tylko, który wybrać i ile, a tu wiosna się zbliża, spacer kusi, działka wzywa i jak tu się rozstać z zaprzyjaźnionymi rodzinami, z kim wypić kawę – do czego przywykliśmy przez wiele miesięcy izolacji.

Wybór łatwy nie będzie, ale przecież nie tylko seriale nęcą, więc coś wybrać należy i cieszyć się, że możemy sobie na to pozwolić. Żeby tyko nie wyszło, jak w tej bajce Aleksandra Fredro:

„Osiołkowi w żłoby dano,
W jeden owies, w drugi siano.
(...)
Aż nareszcie przyszła pora,
Że Oślina pośród jadła
Z głodu padła.” ■

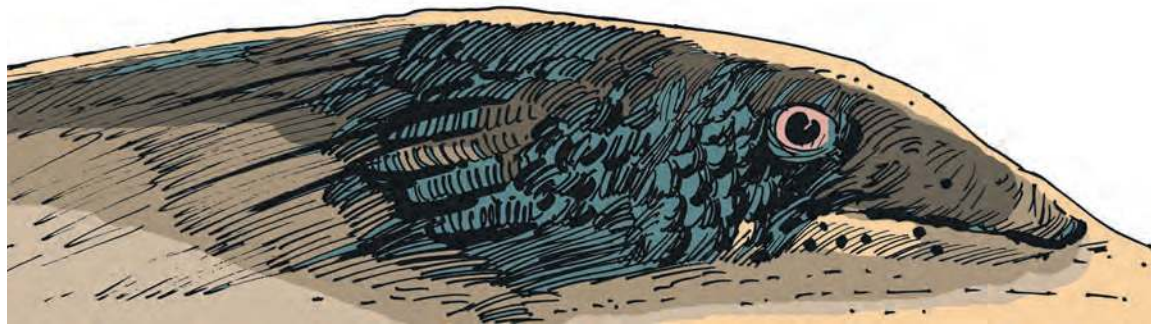

RYS. GRZEGORZ WEIGT

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Wytęż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

		2	5		3	1	6	
	1			4			5	
					2	9		3
	3	4		2		6	8	
5								9
	9	8		5		7	3	
1		3	7					
	7	6		8			1	4
	2	5	9		1	8		

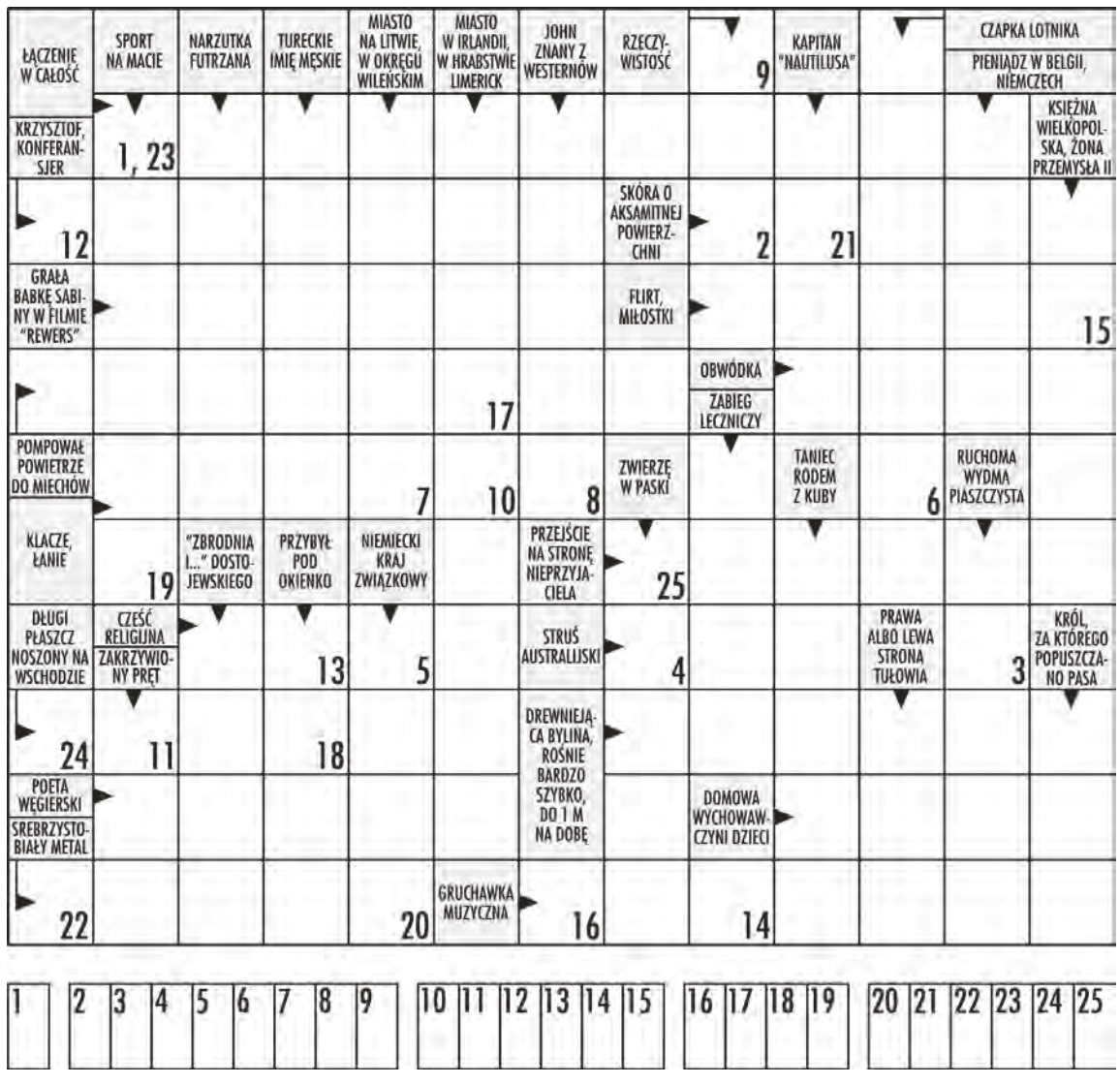

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

eprasa.pl 612942e222

LITERATURA

Edmunda Borzemskiego przepustka do...?

Pandemia koronawirusa coraz bardziej staje się uprzykrzonym stanem odpoczynku. Oczywiście na wszystko jest rada, bo któż by pomyślał, że nasze młode pokolenie zdalnie uczyć się będzie, że uczący oceniać będą przez internet, a urzędnicy – jak zechcą – będą wykonywać pracę biurową w piżamach. Tak, tak oto efekt pandemii światowej, nie mówiąc o efektach i skutkach.

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Ale nie wszyscy i nie wszędzie, okazuje się, że w tej sytuacji rozwijają się różne talenty i sposoby na nudę, lenistwo, obżarstwo i wiele innych przymusowych, domowych przyjemności. Wszak właśnie teraz ludzie malują, rzeźbią, modelują i celebrują to, na co wcześniej nie mieli czasu.

Piszę o tym w kontekście najnowszej książki Edmunda Borzemskiego z Korfantowa pt. „Hieroglify drogi". Można więc w tym niezwykłym czasie zwyczajnie pracować, pisząc wiersze w obfitości, wydawać je w formie doskonałej i mieć satysfakcję z pokonania tego niżu. Wprawdzie o Edmundzie Borzemskim czytaliśmy w „TP" nr 2/2021, w związku z osiągnięciami nie tylko literackimi, ale książka była jeszcze w opracowaniu. Z radością czekałam na ten nowy tomik, znając liczne dokonania autora – 12 tomików opublikowanych, działalność kulturalna, publicystyczna, społeczna, o czym napisał Grzegorz Weigt w art. „Opiekun miejsc pamięci".

Dość długo powstawała ta książka, bo od ostatnich zbiorów poezji pt. „Coraz więcej ciszy" (2015) i „Malowanie słowa" (2018) minęło nieco lat. A przecież świętowaliśmy 100. rocznicę Niepodległości Polski, jubileusz Jana Matejki, były wybory – nader kontrowersyjne i oczywiście światowa pandemia, która niestety nie mija, ale zbiera żniwo. Dlaczego zwracam na to uwagę? Bo właśnie te i wiele innych tematów, także osobistych, filozoficzno-etycznych, tudzież ciągłe ocieranie się o śmierć, znalazły miejsce w „Hieroglifach drogi".

Edmund Borzemski z powodu małej możliwości poruszania się, bez względu na pandemię, jest uwięziony w domu. Można pomyśleć, że trudno jest wciąż szukać tematów przez własny pryzmat widzenia. A jednak... problemy współczesności znalazły u niego szerokie pole uprawy słowa, bo jeśli nie zasiejesz, to zbierać nie ma co. Edmund sieje obficie, dlatego w tym tomie pœzji znalazły miejsce wydarzenia historyczne, zawarte w części V, „Dalekie wczoraj - bliskie dziś" takie jak: „Historia Polski", „Pamięć duchy ożywia", „Most" (o Józefie Piłsudskim), „Pieczęć" (pamięci Józefa Bema), „Powroty" (do Jana Matejki), ale także „Na cmentarzu w Łambinowicach" i „Drogach Sybiraków". Borzemski jest historykiem, przeto temat dotyczące Polski są mu bliskie. Równie mocno dotyka go czas współczesny, nazwany covidem, któremu poświęcił takie wiersze, jak: „Koronawirus", „Czy wystarczy", „Cela", „Plaga".

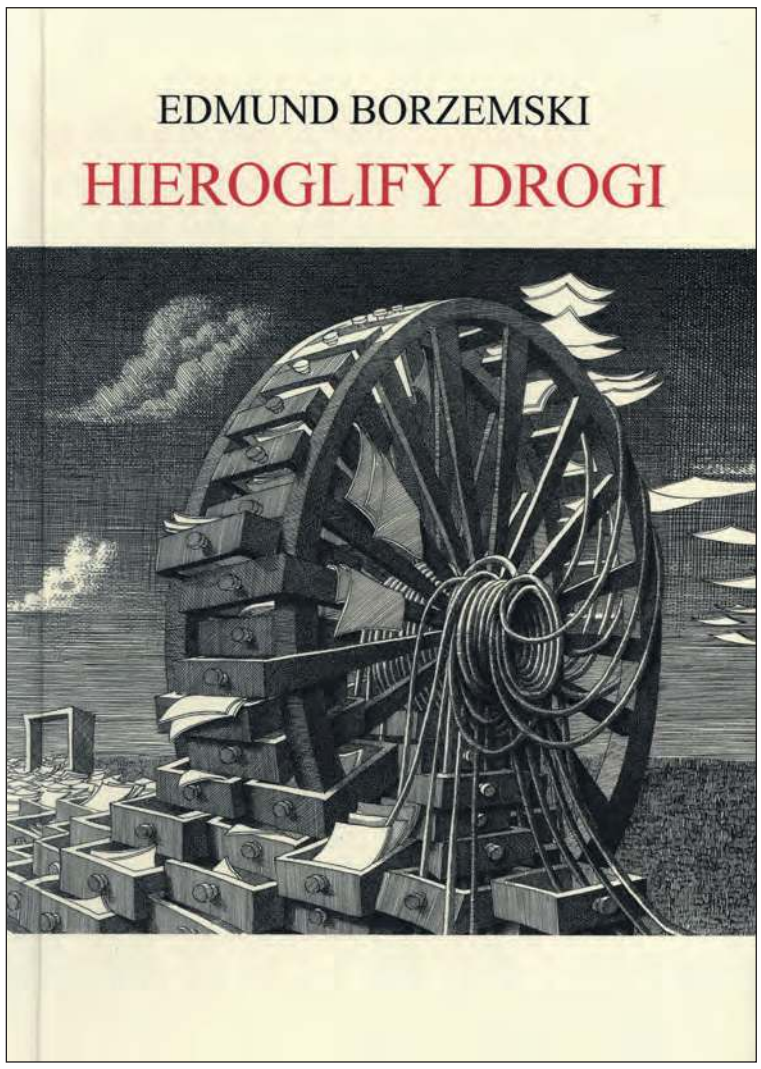

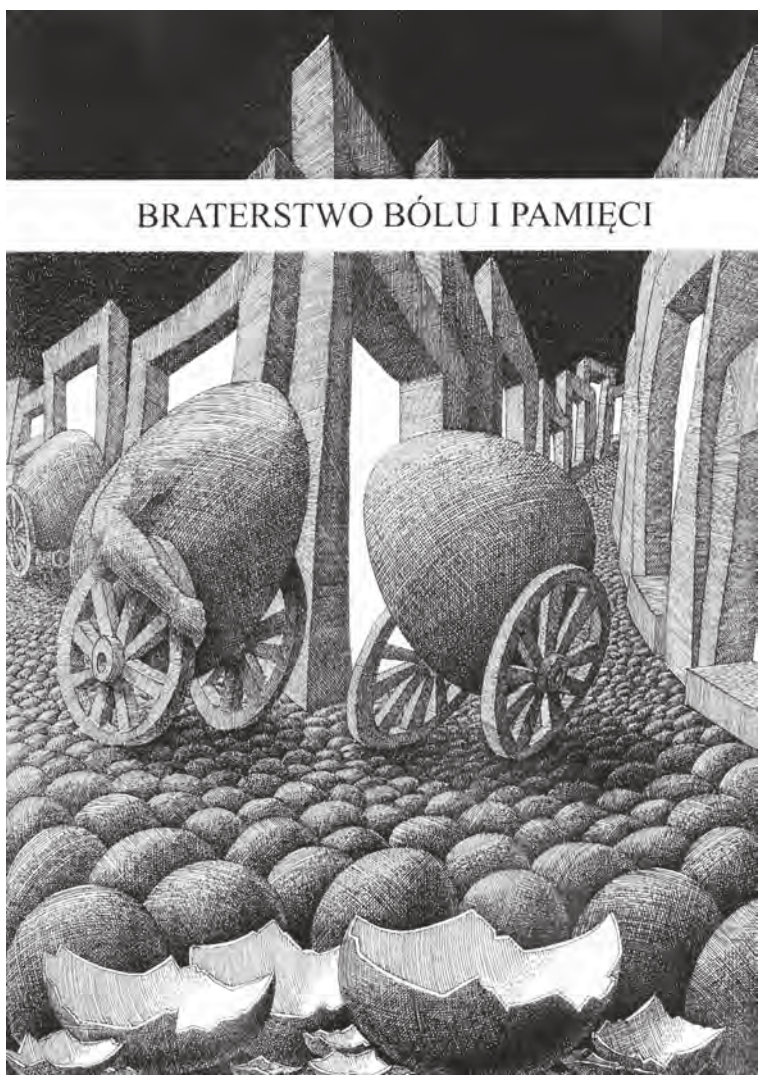

Doceniam pracę redaktora tej edycji Harrego Dudy, który wiersze uporządkował w takich częściach, jak: „Piórko bytu", „Imię własne", „Lato i bitwy z dniem", „Braterstwo bólu i pamięci", „Dalekie wczoraj – bliskie dziś" i „Adresy odręczne". Napisał też ciekawe „Przedsłowie" mając doświadczenie pracy z wcześniejszymi dokonaniami.

Bardzo osobisty charakter mają wiersze z części „Piórko bytu", gdy pisze:

„Czeka mnie być może,
rychła perspektywa
stawienia się przed Tobą, Panie,
rozliczenia mnie z grzechów...
Lecz do Ciebie
należą słowa
ostatnie i pierwsze –
wszak Alfą jesteś
i Omegą". (s.11)

Wśród wierszy duże wrażenie wywierają takie utwory jak: „Warto?", „Uciekam", „Orszak", czy „Akt odwagi", gdzie pisze:

„Zapomniałem,
że być zwyciężonym
przez życie
i mu nie ulec –
to nie porażka". (s.24)

Wzruszające są wiersze z cz. II – poświęcone rodzicom, dziadkom oraz psom, z którymi Edmund był szczególnie związany, jak z ludźmi i tak je traktował. Jest też duża część wierszy dedykowana osobom ważnym w jego życiu i bliskim, jak znany kardiolog Marian Zembala (również piszący wiersze), Maria Ruszecka, także wnukowie Ewy Maj, tudzież dzieci z sąsiedztwa. Sprawa dzieci jest mu szczególnie bliska, bo choć nie ma rodzeństwa, ani potomstwa, to do nich żywi szczególne uczucia, zwłaszcza do dzieci okaleczonych przez wojnę czy porzuconych, jak: „mały chłopiec z Aleppo", „Okno życia", „Agatce" i inne.

Poruszające są wiersze z części „Adresy odręczne" - poświęcone postaciom, przyjaciołom, którzy szczególnie zaznaczyli się w jego życiu. W ponad 100 wierszach znalazło miejsce wszechogarniające uczucie miłości do osób i sytuacji, które w jakiś sposób ukształtowały jego osobowość, umiejętność postrzegania i ocenę rzeczywistości. Wiersze te czyta się prawie jak odniesienie do własnych przeżyć i refleksji, bowiem wiele w nich umiarkowanych emocji, nadawanych na tych samych parametrach.

GRZEGORZ WEIGT

Edmund Borzemski

W tych dokonaniach może mniej erotyki, zafascynowania czasem wyimaginowaną czułością, bo też poeta zdobył szersze i dojrzalsze spojrzenie na otaczający świat, z innej perspektywy egzystencji. Bardzo trafnie ocenił to prof. Marian Zembala. „Edmund zjawia się ponownie w kolejnym tomiku „Hieroglify drogi", aby raz jeszcze do nas przemówić poprzez mający charakter lustra osobisty dziennik, w którym skrupulatnie zapisuje świat wokół nas i z typową dla siebie wrażliwością przypomina nam o dostrzeganiu potrzeb bliźnich, w zawsze odważnym dialogu z opatrznością... poszukuje dobrych wspomnień, upomina się o miłość, prosi o zdrowie i ludzką solidarność." (z „Przedsłowia do redaktora" H. Dudy) Obszerny wstęp Harrego Dudy akcentuje potrzebę pisania takich wierszy, które nie tylko są swoistym katharsis dla piszącego ale tematem do refleksji i analizy swojego miejsca w życiu. W zakończeniu wstępu Duda pisze: „Zarazem ma Edmund Borzemski z poezji skrzydła prawdziwe na których wzlatuje ponad azyl, aby podróżować wyobraźnią po nieogarnionych przestworzach słowa. I że nie woskiem klejone te skrzydła – nie spadnie jak Ikar" (s. 8).

Jeszcze o grafice Wojciecha Kowalczyka, który wiele razy wtapiał się w atmosferę wierszy Edmunda Borzemskiego. Przede wszystkim okładka. Jak młyńskie zamachowe koło historii, uwięzione w poplątanie sznurów, nie zatrzymuje się. Wyrzuca z szuflad kartki i ożywia nimi przestrzeń, zbierając to, co znikome ulotne ale wypełnia szufladki. Jest to bardzo symboliczny i jakże wymowny obraz wobec tajemnicy tworzenia. Podobny charakter mają grafiki podejmujące tematykę wierszy każdej części tej książki. Wspaniała, precyzyjna technika zadziwia tajemnicą i wieloznacznością. To trzeba widzieć i kontemplować , zwłaszcza znając życie Edmunda i jego ciągłe zmagania z rzeczywistością.

A przepustka gdzie, dokąd, dla kogo? Niech czytelnik sam odpowie po przeczytaniu wierszy, które są odpowiedzią na te pytania. ■

Okładka i strona rozdziałowa najnowszego zbioru wierszy Edmunda Borzemskiego. Ilustracje Wojciecha Kowalczyka.

eprasa.pl 612942e222

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ sport@tygodnikprudnicki.pl

WYWIAD

Mentalnie jesteśmy z każdym dniem mocniejsi

Rozmowa z trenerem Pogoni Prudnik Łukaszem Kabaszynem

Mieczysław MATCZAK

Czy towarzyszyły Panu obawy przed objęciem funkcji trenera Pogoni zajmującej ostatnie miejsce w 4. lidze?

- Obawy raczej nie, bardziej dreszczyk emocji. Fajnie jest pomóc zasłużonemu klubowi i grać o jakieś cele w lidze. Tak naprawdę czy walka o awans, czy o utrzymanie, to nadaje pikanterii i daje duży bodziec do pracy.

- Powierzając Panu funkcję trenera działacze mieli na pewno na myśli utrzymanie się w 4. lidze. Jak przebiegała Pana rozmowa z piłkarzami w szatni i jaka była ich reakcja?

- Tak, potwierdzam. Prezesi podczas rozmów podkreślali, że celem nadrzędnym jest utrzymanie i zrobią wszystko, co jest w ich mocy, żeby stworzyć mi warunki do osiągnięcia zamierzonego celu. Moje pierwsze spotkanie z zawodnikami wypadło dobrze. Przedstawiłem zasady, na jakich będziemy funkcjonować i myślę, że to im się spodobało. Powiedziałem także, aby nie patrzeć na to, co miało miejsce w poprzedniej rundzie, bo nie mamy na to już wpływu, ale za to mamy wpływ na to, co będzie się działo w rundzie rewanżowej.

- Jak ocenia Pan, po krótkim czasie, Pogoń jako całość i piłkarzy indywidualnie?

- Hmm, na pewno jeśli chodzi o klub to jest dużo do poprawy. W głównej mierze mówię tutaj o infrastrukturze, która jest na bardzo niskim poziomie. Szczególnie cały obiekt klubowy i boczne nieoświetlone boisko, które nie nadaje się do treningu. Z całym szacunkiem, ale tam nie da rady przeprowadzić treningu, nie robiąc sobie krzywdy. Natomiast dużym plusem są ludzie związani z klubem, na których można liczyć. To bardzo cieszy, bo widać, że nie tylko zarządowi zależy na utrzymaniu zespołu w 4 lidze. Jeśli chodzi o piłkarzy indywidualnie, pozwolę sobie zatrzymać moje opinie dla siebie. Na pewno cieszy mnie to, że mamy na dziś w klubie zawodników doświadczonych, na których można liczyć i jak na razie pokazują się z bardzo dobrej strony. Dobrą pracę z bezpośrednim zapleczem zespołu seniorów wykonuje trener Mariusz Półchłopek, który dostarcza do pierwszego zespołu wybijających się młodych piłkarzy. W tej chwili mamy naprawdę duży potencjał w młodzieży.

- Czy przygotowania do rewanżów przebiegały zgodnie z planem. W jakim zestawieniu kadrowym Pogoń wystąpi w rundzie wiosennej?

- Jeśli chodzi o przygotowanie zespołu to nie przebiegało zgodnie z planem, ale myślę, że w innych klubach było podobnie. Daleko idące plany popsuła nam pandemia COVID 19, przez którą nie mogliśmy przez dłuższy czas korzystać z obiektów treningowych. Co za tym idzie forma naszych zawodników będzie wielką niewiadomą. Ale myślę, że z upływem czasu będzie tylko lepiej, czas będzie działał na nasza korzyść. Odnosząc się do zestawienia kadrowego, trzeba sobie jasno powiedzieć, że będą duże zmiany. W klubie pojawiło się 9 nowych piłkarzy różnych narodowości, czas pokaże, czy poszliśmy w dobrym kierunku. Jeżeli uda się dopiąć transfery na czas, to możemy się cieszyć z dobrej piłki w Prudniku.

- W głównej roli będą występować piłkarze, bo to od nich w dużej mierze będą zależeć wyniki zespołu. Czy wierzą, że podołają zadaniom i stawianym oczekiwaniom trenera, działaczy i kibiców, jakim jest obrona dla Prudnika 4. ligi?

- Presja wyniku będzie spoczywać na trenerze, zarządzie i w tym kierunku chciałbym zwrócić uwagę prasy. Zawodnicy na pewno dadzą radę, mają na każdy mecz wyjść i zagrać najlepiej jak tylko potrafią. Mentalnie jesteśmy z każdym dniem mocniejsi. Piłkarze wierzą w swoje umiejętności i mają tylko jeden cel! Naszym największym atutem będzie szeroka kadra. Wynik jest zawsze sprawą otwartą. Po rundzie każdy nas skreślił, ale my się tak łatwo nie poddajemy, będziemy walczyć do końca o upragniony sukces, jakim będzie utrzymanie...

- Dziękuję za rozmowę i życzę spełnienia sportowych trenerskich marzeń. ■

ARCHIWUM PRYWATNE

Łukasz Kabaszyn z pożeglanym prezentem od klubu z Dzierżoniowa

CV

38-letni Łukasz Kabaszyn ma bogaty przebieg kariery trenerskiej, którą rozpoczynał w 2008 roku w A-klasowym MKS-ie Gogolin. Pracując w klubie 4 sezony doprowadził MKS do 4. ligi. Po rozstaniu się z Gogolinem, w kolejnych rozgrywkach, wprowadził LZS Kup do klasy okręgowej. Następnie po krótkim pobycie w Oleśnie i rezygnacji ze szkolenia piłkarzy OKS-u, w sezonie 2014/15 szkolił zespół Chemika Kędzierzyn-Koźle, który wywalczył wysokie 5. miejsce w opolskiej 4. lidze. W samym tym sezonie Pogoń (trener D. Przybylski) dwukrotnie pokonała bardzo dobrą drużynę Chemika - 3:1 na wyjeździe (bramki: Cajzner, Surma, samobójcza) i 1:0 w Prudniku (Forma). W 2016 roku Kabaszyn był asystentem trenera, odpowiedzialnym za przygotowanie motoryczne w 3-ligowym Widzewie Łódź. Z centralnej Polski trafił do Victorii Chróścice. W 2019 roku podczas rozmów z działaczami 3-ligowej Lechii Dzierżoniów, w ich ocenie zaprezentował „Pełny profesjonalizm, pomysł na drużynę i wiarę w utrzymanie Lechii w 3. lidze". Jednak po krótkim pobycie w Dzierżoniowie i niespełnieniu oczekiwań działaczy, na zasadzie porozumienia stron zakończył współpracę z klubem, dla którego z zespołem wywalczył Puchar Polski na szczeblu ZPN Wałbrzych. ■

NASI Z „PAPIERAMI"

Sędzia i trener

ARCHIWUM PRYWATNE (2)

Prudniccy sportowcy nabywają nowych uprawnień. Magdalena Kruczek (z prawej), utytułowana karateka Zarzewia, dołączyła właśnie do grona sędziów.

- Teraz to już tylko doświadczanie, praktyka i pewne werdykty – mówi dumna z podopiecznej Jolanta Brudniak, trenerka Zarzewie.

Tymczasem Krystian Trentkiewicz (wuefista) uzyskał kwalifikacje trenera pływania II klasy. Uprawnienia przyznała Komisja Certyfikacji PZP.

- Mimo przeciwności losu nie zwalniam tempa, wciąż się uczę i dokształcam – zaznaczył. (w) ■

eprasa.pl 612942e222

PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Fortuna zwycięska w derbach

DAMIAN WICHER

W Pogoni zadebiutowało kilka nowych twarzy

Oba zespoły prezentowały zbliżone piłkarskie umiejętności, ale to goście stworzyli więcej sytuacji podbramkowych i Fortuna powinna cieszyć się z wyższego zwycięstwa.

Mieczysław MATCZAK

Początek meczu zapowiadał spore emocje i tylko szkoda, że rozgrywany był bez udziału kibiców. Pierwsza za sprawą T. Hajduka groźną sytuację podbramkową stworzyła Fortuna, ale żaden z piłkarzy gości nie zmienił kierunku toczącej się piłki w pobliżu pola bramkowego. W rewanżu bliska otworzenia wyniku w 11. min była Pogoń. Po dośrodkowaniu Kamary, Fernandes nie dosięgnął futbolówki na piątym metrze. Minutę później kapitalną obroną popisał się zastępujący Roskosza Dias, wybijając piłkę zmierzającą pod poprzeczkę po strzale z 20 metrów D. Hajduka. Przez kilkanaście kolejnych minut ton grze nadawała Pogoń i postawa prudnickich piłkarzy dawała im nadzieję na korzystny wynik. W 30. min gospodarze byli bliscy zdobycia upragnionego prowadzenia, ale po podaniu Kamary dobrze grający Piskorz nie trafił do siatki zza narożnika pola bramkowego. Skuteczniejsi w grze byli goście i po dośrodkowaniu Rudzińskiego w 33. min, w zamieszaniu w polu bramkowym, najprzytomniej zachował się T. Hajduk i zdobył, jak się później okazało, zwycięską bramkę. W 37. min potężną bombą popisał się Wesoły, ale uderzona z 25 metrów futbolówka o centymetry minęła słupek. Tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego na przerwę po podaniu Wesołego, w sytuacji sam na sam z bramkarzem, T. Hajduk z 8 metrów posłał piłkę obok słupka i wynik nie uległ zmianie.

Po zmianie stron goście nastawili się na grę z kontry i taka taktyka okazała się trafna, bo mimo okresami dobrej gry Pogoni, stworzyli kilka idealnych okazji do podwyższenia prowadzenia. W 49. min po dośrodkowaniu Levandovycha i główce T. Hajduka z 5 metrów Dias wybił piłkę zmierzającą w „okienko". W 63. min Pogoń była bliska wyrównania, ale Milewski, w zamieszaniu w polu karnym, nie trafił do bramki z 10 metrów. Już do końca meczu Pogoń nie przeprowadziła akcji dogodnej do zdobycia gola, a grająca z kontry Fortuna nie wykorzystała kilku idealnych okazji do zmiany wyniku. W 65. min po akcji prawą stroną szybki Levandovych dograł piłkę do niekrytego T. Hajduka na piąty metr, ale kolejną świetną interwencją popisał się bramkarz miejscowych. W 78. min po szybkim kontrataku pochodzący z Pogórza bardzo dobrze grający Trinczek przegrał pojedynek jeden na jedenego z Diasem. Chwilę później po indywidualnej akcji minimalnie pomylił się Rudziński i piłka minęła poprzeczkę. W 85. min ładną obroną po strzale Trinczka z 20 metrów popisał się Dias. Golkiperowi Pogoni w 89. min dopisało też szczęście, kiedy to bardzo dobrze grający obrońca Bachor, po dośrodkowaniu z rzutu rożnego z 5 metrów trafił w słupek. Jeszcze w 90. min groźnie z 20 metrów uderzał najskuteczniejszy napastnik w zespole gości – Wesoły, ale piłka minęła poprzeczkę i po ostatnim gwizdku sędziego powody do radości z zasłużonego zwycięstwa mieli piłkarze z Głogówka.

Pogoń długimi okresami spisywała się dobrze i nadawała ton grze, ale miała spore problemy ze stwarzaniem dogodnych okazji do zdobycia bramki. Fortuna była groźniejsza w akcjach ofensywnych i prezentowała bardzo pewną grę defensywną. W Pogoni występowało 4 nowych piłkarzy i są to cenne wzmocnienia. Szczególnie dobrze zaprezentował się między słupkami Dias, który popisał się kilkoma wyśmienitymi interwencjami. W zespole gości też silnymi punktami byli sprowadzeni ze Zdzieszowic i Krapkowic: Bachor i Trinczek. ■

22. KOLEJKA

Pogoń Prudnik	0
Fortuna Głogówek	**1**

(0:1)

POGOŃ: Dias, Piskorz, Milewski, Strząbała, Serafin (58. Leszczyński), Stencel, Kamara, Surma, Rudzki, Martins, Fernandes. Trener: Łukasz Kabaszyn.

FORTUNA: Poźniak, Scholz (73. Niemczyk), Rudziński, Szala, Bachor, Pindral, Trinczek, Levandovych (79. Hilscher), D. Hajduk, Wesoły, T. Hajduk. Trener: Maciej Lisicki.

PIŁKA NOŻNA

W hali dobrze,na boisku tragicznie

W ćwierćfinałowym meczu fazy play-off mistrzostw Polski w futsalu Rolnik B. Głogówek podejmował akademiczki z Poznania

Dragomir RUDY

Mecz dwóch wyrównanych zespołów był bardzo ciekawym widowiskiem. Od pierwszych minut lekką przewagę osiągnęły poznanianki, które kąśliwymi strzałami próbowały zaskoczyć znakomicie broniącą w tym dniu Andżelikę Dąbek. W 10. min Czudzińska strzałem między nogami zdobyła bramkę dla AZS-u. Głogówczanki do końca pierwszej połowy oddały inicjatywę przyjezdnym. Wynik 0:1 mogą zawdzięczać golkiperce, która w nieprawdopodobnych sytuacjach ratowała zespół przed utratą kolejnych bramek. Druga połowa to diametralnie inna gra Rolniczek. W 24. min Aleksandra Misiak po indywidualnej akcji plasowanym strzałem po ziemi doprowadziła do wyrównania. Od tego momentu rozpoczęło się pasjonujące widowisko. Akcję przenosiły się z jednej połowy na drugą. Obie bramkarki co chwilę wykazywały się znakomitymi interwencjami, broniąc w nieprawdopodobnych sytuacjach. Kiedy wydawało się, że pierwszy ćwierćfinałowy mecz zakończy się remisem, w ostatniej minucie Kinga Ejzel zdecydowała się na indywidualną akcję. Po minięciu dwóch poznanianek oddała kąśliwy strzał, który obroniła Dewicka, dobitka Wojtas również została zablokowana przez golkiperkę AZS-u. Dopiero celne uderzenie Aleksandry Sobkowicz doprowadziło do euforii miejscowe zawodniczki (2:1). Ostatnie pół minuty futsalistki z Poznania grały z przewagą zawodniczki w polu po wycofaniu swojej bramkarki. Wynik na szczęście nie uległ zmianie i to Rolniczki 14 marca przystąpią do rewanżowego spotkania z jednobramkową zaliczką.

ROLNIK: Dąbek (Sydorenko), Pawłowska, Kujawska, Kiersztajn, Misiak, Ejzel, Aleksandra Sobkowicz, Wojtas, Duda, Kościelniak, Chruściel, Dubiel

Po wygranym ćwierćfinałowym meczu w futsalu z AZS UAM Poznań Rolniczki udały się do Łęcznej na mecz 12. kolejki ekstraligi z ciągle aktualnym mistrzem Polski Górnikiem.

Szczerze mówiąc, nikt przed meczem nie upatrywał wielkich szans w starciu z kobiecym piłkarskim gigantem, dlatego zamiarem zespołu było powalczyć, wywrzeć dobre wrażenie i stracić jak najmniej bramek. Zespół Klaudii Golasz mecz rozpoczął bojaźliwie, od początku wyłącznie stawiając na obronę własnego przedpola. Plany defensywne dość szybko się „posypały", ponieważ miejscowe już w 3. min objęły prowadzenie. Patricia Hmirova nie pilnowana przez nikogo uderzyła mocno z dystansu. Jej strzał odbiła Dominiczak, ale do piłki dopadła Roksana Ratajczyk, która strzałem po ziemi otworzyła wynik spotkania. Zawodniczki z Głogówka nie miały pomysłu na spotkanie. Długimi wybiciami piłki próbowały przerzucić grę najdalej od swojego pola karnego. Taktyka ta udawała się do 21. min, kiedy to, po znakomitym podaniu do siatki trafiła Nikola Karczewska. Trzy minuty później było już 3:0. Piłkę odbitą od słupka próbując interweniować do własnej bramki wrzuciła sobie Natalia Dominczak. Przed przerwą jeszcze jedno trafienie zdążyła zdobyć niezawodna Karczewska. Najlepsza snajperka ekstraligi wykorzystała znakomite dośrodkowanie Hmirovej i perfekcyjnym strzałem głową podwyższyła wynik na 4:0.

Po przerwie obraz gry nie zmienił się zasadniczo, może tylko tyle, że Rolniczki coraz śmielej wychodziły na przedpole Górniczek. Okazji strzeleckich jednak za wiele nie było. Zawodniczki z Łęcznej co chwilę zagrażały bramce gości, jednak między słupkami bardzo dobrze prezentowała się Dominiczak. Kiedy wydawało się, że więcej bramek w tym meczu już nie zobaczymy, do kolejnego zrywu poderwały się mistrzynie Polski. Rolniczki wyraźnie zmęczone kompletnie się pogubiły i zaczęły hurtowo tracić kolejne gole. Najpierw w 81. min swoje trafienie zaliczyła Ewelina Kamczyk. Pięć minut później pięknym uderzeniem z kilkunastu metrów w samo okienko bramkę zdobyła Hmirova. W doliczonym czasie gry niepotrzebny faul gości we własnym polu karnym doprowadził do straty kolejnego gola, którego autorem była Emilia Zdunek. Wynik na 8:0 w 4. min doliczonego czasu ustaliła po indywidualnej akcji Kamczyk.

ROLNIK: Dominiczak, Ejzel, Aleksandra Sobkowicz, Wojtas, Kujawska, Dubiel (58. Kiersztajn), Duda, Misiak, Krawczyk, Agata Sobkowicz (85. Wojdyło), Aumiiller.

W najbliższą sobotę Rolnik Głogówek zmierzy się na wyjeździe z liderem ekstraligi - Czarymi Sosnowiec. ■

EKSTRALIGA KOBIET

12. KOLEJKA

Olimpia - Czarni	0:5
GKS - Medyk	0:1
AZS - Łódź	1:0
Śląsk - ROW	3:0
Bydgoszcz - Lotos	1:2
Górnik - Rolnik	**8:0**

1. Czarni Sosnowiec	12	34	48:4
2. UKS SMS Łódź	12	28	29:8
3. Medyk Konin	12	26	31:10
4. Śląsk Wrocław	12	25	20:15
5. Górnik Łęczna	12	24	39:13
6. AZS Kraków	12	19	20:17
7. GKS Katowice	12	16	22:20
8. KPP Bydgoszcz	12	12	12:23
9. Lotos Gdańsk	12	10	11:28
10. Olimpia Szczecin	12	8	15:35
11. Rolnik B. Głogówek	**12**	**2**	**4:44**
12. ROW Rybnik	12	1	9:43

KLASA A, GR. 4

16. KOLEJKA

Bodzanów - Łowkowice	**5:0**
Dytmarów - Racławia	**4:0**
Nowy Dwór - Kępnica	0:3
Ligota B.-Radostynia - Sudety	**2:2**
Rolnik - Szonów	**0:4**
Gryżów - Domaszkowice	**0:1**
Lubrza - Polonia	**3:1**

1. LKS Rusocin	14	39	68:14
2. LZS Dytmarów	**15**	**39**	**44:12**
3. LZS Domaszkowice	15	36	58:20
4. LZS Kępnica (b)	15	35	63:19
5. LKS Szonów	**15**	**29**	**47:23**
6. LZS Ligota B.-Radostynia	**15**	**22**	**42:35**
7. LZS Gryżów	**15**	**19**	**30:26**
8. Racławia Racławice Śl.	**15**	**19**	**25:44**
9. Polonia Biała	**15**	**18**	**28:38**
10. LZS Bodzanów	15	18	30:46
11. Rolnik Lasocice	15	13	25:56
12. LZS Łowkowice (b)	**15**	**11**	**17:52**
13. Sudety Moszczanka	**15**	**9**	**14:41**
14. LZS Lubrza	**15**	**9**	**24:44**
15. LZS Nowy Dwór (b)	15	8	13:58

eprasa.pl 612942e222

IV LIGA

22. KOLEJKA	
Olimpia - Porawie	1:1
Pogoń - Fortuna	**0:1**
Odra II - Swornica	wo. 3:0
Chemik - Skorogoszcz	0:1
Polonia - Start	2:0
Piast - Skalnik	1:2
Agropolon - Ruch	0:1
Gogolin - GKS	0:1
Małapanew - Unia	1:0
Starowice - Victoria	7:0
Olesno - Walce	**1:1**

1. Ruch Zdzieszowice (s)	22	60	92:10
2. LZS Starowice D. (s)	22	51	62:21
3. Agroplon Głuszyna	22	48	44:15
4. Porawie Większyce	22	43	55:24
5. Małapanew Ozimek	22	43	51:26
6. MKS Gogolin	22	35	44:26
7. Unia Krapkowice	22	35	44:33
8. Chemik K.-Koźle	22	35	50:43
9. Odra II Opole (b)	22	34	46:34
10. Victoria Chrościce (b)	22	32	46:57
11. LZS Skorogoszcz	22	32	39:39
12. Polonia Głubczyce	22	31	49:41
13. Piast Strzelce Op.	22	29	34:34
14. Skalnik Gracze	22	27	26:29
15. Fortuna Głogówek (b)	**22**	**24**	**40:55**
16. OKS Olesno	22	21	32:53
17. Start Namysłów	22	21	21:41
18. Olimpia Lewin B. (b)	22	19	24:65
19. GKS Głuchołazy	22	18	23:57
20. LZS Walce (b)	**22**	**14**	**25:63**
21. Pogoń Prudnik	**22**	**9**	**18:63**
22. Swornica Czarnowąsy*	22	21	22:58

* - wycofana z rozgrywek

KLASA OKRĘGOWA, GR. 2 - GRUPA MISTRZOWSKA

1. KOLEJKA	
Stary Ujazd - Ścinawa N.-Korfantów	**6:0**
Atom - Sparta	2:2
Piotrówka - Czarni	2:0
Korona - Lisięcice	2:1

1. Korona Krępna	1	57	62:17
2. LZS Piotrówka	1	42	56:21
3. LZS Stary Ujazd	1	39	57:27
4. Atom Grądy (b)	1	39	54:33
5. Sparta Paczków	1	33	47:38
6. Ścinawa N.-Korfantów (b)	**1**	**33**	**47:43**
7. Czarni Otmuchów	1	30	38:31
8. LZS Lisięcice (b)	1	30	49:44

KLASA OKRĘGOWA, GR. 2 - GRUPA SPADKOWA

1. KOLEJKA	
Start - Sudety	3:2
Sokół - Jedność	3:1
Racławiczki - Metalowiec	**3:2**
Włókniarz - Victoria Ł.	1:0
Naprzód J. - Victoria C.	2:0
Twardawa - Naprzód N.	**4:2**

1. KS Twardawa	**1**	**31**	**52:48**
2. Naprzód Jemielnica	1	30	47:38
3. Włókniarz Kietrz	1	30	33:28
4. LZS Racławiczki	**1**	**28**	**39:39**
5. Sokół Niemodlin	1	26	36:41
6. Start Bogdanowice	1	24	38:53
7. Sudety Burgrabice (b)	1	19	24:53
8. Jedność Rozmierka (b)	1	16	31:56
9. Metal. Łambinowice (b)	1	14	33:59
10. Victoria Łany (b)	1	13	21:49
11. Victoria Cisek	1	13	28:58
12. Naprzód Niezdrowice	1	12	34:52

KOSZYKÓWKA – SUZUKI 1. LIGA

Punkt do pełni szczęścia

Pogoniści zapisali na swoim koncie ósmą wiktorię w sezonie, ale zabrakło im jednego „oczka", aby wyprzedzić Kotwicę w tabeli w przypadku tego samego bilansu zwycięstw i porażek na koniec sezonu zasadniczego.

Damian WICHER

26. KOLEJKA

Pogoń Prudnik 80
Energa Kotwica Kołobrzeg 75
(21:19, 18:17, 17:20, 24:19)

POGOŃ: Kutta 19 (2x3, 6 zb., 9 as.), Sanny 11 (2x3, 5 zb.), Kapuściński, Pisarczyk 12 (2x3), Mordzak, Sroka 2 , Nowakowski 16 (4x3, 10 zb.), Madziar 14 (1x3), Garwol 6 (2x3). Trener: Dominik Tomczyk.

KOTWICA: Kruszczyński 3 (1x3), Dymała 5 (1x3), Wątroba 2, Robak 14 (1x3), Struski 9 (10 zb.), Wyszkowski 8 (1x3), Stankowski 3 (1x3), Pawlak 10 (2x3), Kulon 7, Sadło 14 (9 zb.). Trener: Rafał Frank.

SĘDZIOWIE: Rafał Zuchowicz, Mirosław Wysocki, Błażej Rymarczyk.

ALEKSANDRA ŚLUSARCZYK

Przed prudnickim Obuwnikiem...

Spotkanie drużyn walczących o utrzymanie na zapleczu ekstraklasy było bardzo wyrównane, wynik najczęściej oscylował wokół remisu. Niemniej to gospodarze dłużej cieszyli się z prowadzenia (27 min, podczas gdy Kotwica niespełna 7) i tak naprawdę to oni dyktowali warunki gry. Double-double skompletował Tomasz Nowakowski (16 pkt, 10 zb.), trafiając 4 z 5 prób z dystansu, z czego 3... o tablicę. Bliski podwójnej zdobyczy był Karol Kutta – uzyskał 19 punktów i 9 asyst, a do tego miał 6 zbiórek, choć popełnił też 5 strat. Z dobrej strony zaprezentował się również waleczny Tomasz Madziar.

Pogoń osiągnęła upragnioną, sześciopunktową przewagę w 20. min (39:33). Rywal szybko jednak doprowadził do remisu (po 40), a nawet objął prowadzenie (40:43). W końcówce trzeciej kwarty team Dominika Tomczyka dwukrotnie odskoczył na 8 punktów (53:45 i 56:48), lecz i tym razem dał się dopaść. Po trzydziestu minutach rezultat brzmiał 56:56. W ostatniej części pojedynku obie ekipy szły łeb w łeb. Przełom nastąpił w 38. min, kiedy to pięć punktów z rzędu zdobył Kutta (75:70). Kilka chwil później na „trójkę" Marcina Dymały pięcioma „oczkami" odpowiedział Madziar (80:73). Do końca meczu pozostawało niespełna 30 sekund. O przerwę na żądanie poprosił szkoleniowiec Kotwicy Rafał Frank. Po niej niepilnowany pod koszem Filip Struski z łatwością umieścił piłkę w obręczy (80:75). Wówczas czas wziął trener Tomczyk. Pogoń grała do końca, ale swojej akcji nie zdołała niestety zamienić na punkty. Nic więc dziwnego, że po ostatniej syrenie radość z wygranej mieszała się ze złością.

Na uwagę zasługuje postawa miejscowych kibiców, którzy przez cały mecz dopingowali swoich ulubieńców w korytarzu przy wejściu do hali.

W najbliższą sobotę prudniczanie zagrają na wyjeździe z Górnikiem Wałbrzych. ■

SUZUKI 1. LIGA - MECZE

POZOSTAŁE MECZE 26. KOLEJKI

Śląsk II – Górnik 57:69
(8:12, 12:17, 20:19, 17:21)
ŚLĄSK II: Gordon 12, Żeleźniak 11, Rompa 8, Marchewka 7, Wójcik 7, Kozłowski 5, Strzępek 4, Azimka 3, Góreńczyk.
GÓRNIK: Jakóbczyk 26, Wróbel 12, Bojanowski 9, Cechniak 7 (11 zb.), Zywert 5, Malesa 4, Ochońko 4, Ratajczak 2, Durski, Koperski.

Doral – Wisła 85:92
(25:19, 21:19, 14:22, 25:32)
DORAL: Kowalski 23, Nowicki 23, Krajniewski 20, Nowakowski 11, Szymański 3, Podejko 2, Ziółko 2, Jeziorowski 1, Dawdo.
WISŁA: Zgłobicki 19, Gorgoń 13, Maj 10, Żaczek 10, Czyż 9, Hicks 8, Włodarczyk 8, Rajewicz 6, Krakowiak 5, Bogdanowicz 4, Chrabota.

Miasto Szkła – Dziki 87:82
(27:25, 26:10, 18:23, 16:24)
MIASTO SZKŁA: Szczypiński 20, Czujkowski 19, Konopatzki 14, Żmudzki 10, Oczkowicz 9, Ciesielski 6, Ciechociński 4, Wieloch 4, Krzywdziński 1.
DZIKI: Gospodarek 21, Grochowski 18, Krefft 17, Wojtyński 11, Dębski 7, Jarmakowicz 4, Tokarski 4, Koźluk, Marchoff, Piliszczuk.

Sokół – Czarni 86:77
(25:18, 19:20, 20:15, 22:24)
SOKÓŁ: Karolak 15, Klima 14, Małgorzaciak 11, Kulikowski 10, Fraś 9, Majka 8, Pełka 8, Zaguła 6, Czerwonka 5.
CZARNI: Pabian 20, Musiał 19, Pieloch 15, Kulikowski 12, Śmigielski 8, Kordalski 3, Kurpisz, Przyborowski.

AZS – Decka 107:82
(34:18, 27:23, 24:20, 22:21)
AZS: Jankowski 23, Brenk 20, Krajewski 17, Łabinowicz 15, Jodłowski 13, Skiba 8, Lewiński 7, Szymański 4.
DECKA Pawłowski 15, Majewski 13, Dzierżak 12, Szymański 11, Burczyk 8, Dutkiewicz 8, Sączewski 6, Madray 4, Załucki 3, Pietras 2, Gonzalez.

Księżak – Znicz 78:79
(29:22, 16:22, 11:23, 22:12)
KSIĘŻAK: Fatz 15, Stopierzyński 15, Bodych 13, Kobus 11, Jakubiak 10, Grod 9, Świderski 5, Włuczyński.
ZNICZA: Szwed 21, Sobczak 18, Suliński 12, Janik 10, Tyszka 8, Kierlewicz 6, Pawlak 4, Czosnowski.

GKS – WKK 83:82
(22:21, 15:18, 25:16, 21:27)
GKS: Stryjewski 20, Kędel 14, Mąkowski 14, Wrona 13, Woroniecki 12, Trubacz 10, Grochowski, Karpacz, Śpica.
WKK: Prostak 29, Niedźwiedzki 15, Grzeliński 11, Kiwilsza 10, Jędrzejewski 6, Uberna 5, Patoka 4, Sitnik 2, Rutkowski.

TABELA I LIGI KOSZYKÓWKI

1. Czarni Słupsk	26	48	+296
2. Górnik Wałbrzych	25	45	+245
3. WKK Wrocław	26	45	+193
4. Sokół Łańcut	26	43	+292
5. GKS Tychy	25	42	+34
6. Miasto Szkła Krosno	26	40	+20
7. Znicz Pruszków	26	40	-28
8. AZS Opole	26	39	-9
9. Księżak Łowicz	26	39	-19
10. Śląsk II Wrocław	26	38	+16
11. Dziki Warszawa	25	36	+1
12. Kotwica Kołobrzeg	26	35	-62
13. Decka Pelplin	26	35	-135
14. Pogoń Prudnik	**26**	**34**	**-142**
15. Wisła Kraków	26	34	-217
16. Doral Kłodzko	25	44	-485

1-8 – play-off, 14-16 – spadek

27. KOLEJKA (13/14.03): Dziki – Decka (w I rundzie: 74:92), Kotwica – Miasto Szkła (66:80), Górnik – Pogoń (95:90, sob., godz. 18.00), Wisła – Śląsk II (85:111), WKK – Doral (89:84), Czarni – GKS (93:85), Znicz – Sokół (49:83), Księżak – AZS (84:96).

eprasa.pl 612942e222

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ (47)

75 lat prudnickiej Pogoni

Mieczysław MATCZAK

W sezonie 2011/2012, w rundzie jesiennej, kibice przeżywali wielkie pozytywne emocje, które dawały nadzieję nawet na awans do 3. ligi. Po zakończeniu rozgrywek, zamiast awansu były rozczarowania i niespodziewany początek kryzysu Pogoni w następnych latach. Nadzieje kibiców na wywalczenie lokaty premiowanej awansem były uzasadnione. Pogoń w rundzie jesiennej spisywała się bardzo dobrze i doznała zaledwie jednej porażki w meczu wyjazdowym ze Swornicą Czarnowąsy 1:4 (Olejnik). Na własnym boisku prudniczanie odnieśli 5 zwycięstw - ze Spartą Paczków 4:1 (Masternak, Maciuch, Wesołowski, samobójcza), Stalą Brzeg 4:2 (Mazur 2, Rudolf 2), Polonią Głubczyce 3:0 (Olejnik, Wicher, Perewizny), LZS Ligota T. 4:2 (Masternak, Rudolf, Perewizny 2) i Piastem Strzelce Op. 4:2 (Mazur 3, Wicher). W meczach wyjazdowych nie było już tak dobrze i Pogoń zwyciężyła tylko w Oleśnie 2:1 (Wesołowski, Mazur), Kotorzu Małym 3:1 (Perewizny, Olejnik, Mazur) oraz 5 razy remisowała. Wyniki Pogoni mogły być jeszcze lepsze, gdyby piłkarze, zgodnie z zapowiedziami trenera W. Sierakowskiego, w każdym meczu walczyli o zwycięstwo. Tak jednak nie było, bo Pogoń w I rundzie aż 7 razy remisowała, chociaż przynajmniej od kilku rywali kadrowo była silniejsza. Dużym zaskoczeniem dla kibiców była zerowa skuteczność najlepszego napastnika M. Rudzkiego, który występował w 13 meczach w pełnym wymiarze czasowym! Pogoń 4 mecze kończyła bezbramkowymi remisami, gdyby Rudzki chociaż dwukrotnie zdobył po 1 golu, Pogoń zakończyłaby rundę na drugim miejscu.

JAROSŁAW TOMASZEWICZ

Trener Waldemar Sierakowski doprowadził Pogoń do 6. miejsca w 4. lidze. Do podium zabrakło siedmiu punktów.

PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Swornica Czarnowąsy	15	41	49:18
2. Polonia Głubczyce	15	31	41:16
3. Pogoń Prudnik	**15**	**28**	**29:17**
4. Skalnik Gracze	15	28	24:14

Zbyt zachowawcza gra Pogoni i spora liczba remisów w I rudzie zadecydowała, że zespół z Prudnika nie zdobył jeszcze więcej punktów. Pogoń doznała tylko 1 porażki a miała zaledwie 3 pkt przewagi nad Łubnianami i Strzelcami Op, które przegrały aż 6 meczów. Polonia Głubczyce natomiast przegrała 4 mecze, a wyprzedziła Pogoń o 3 punkty. Piłkarze Pogoni nie spełnili oczekiwań kibiców i nie wywalczyli awansu do 3. ligi. Po bardzo dobrej grze jesienią o ostatecznym niepowodzeniu zadecydowała słaba gra w rundzie wiosennej, którą prudniczanie zakończyli dopiero na 13. miejscu ze znacznymi stratami punktowymi. Trudno było marzyć o wyższej lokacie w tabeli, odnosząc w 15 rozegranych spotkaniach 4 zwycięstwa i doznając aż 6 porażek. Sporym zaskoczeniem dla kibiców była słaba skuteczność czołowego napastnika Mazura, który niemal skopiował „wyczyn" Rudzkiego z I rundy i wiosną zdobył tylko 1 bramkę. W II rundzie Pogoń pokonała Orła Dzierżysław 7:0 (d, Masternak, Rudzki, Mazur, Grabowski, Olejnik, Sroka 2), Skalnika Gracze 1:0 (w, Rudzki), Olimpię Lewin B. 2:1 (d, Grabowski, Olejnik) oraz Silesiusa Kotórz M. 3:1 (d, Sroka, Masternak, Rudzki). Przegrała ze Spartą Paczków 0:2 (w), OKS-em Olesno 1:2 (d, Rudolf), Stalą Brzeg 0:3 (w), Swornicą Czarnowąsy 1:3 (d, Wicher), Śląskiem Łubniany 0:2 (w) i MKS-em Otmuchów 0:3 (d).

RUNDA WIOSENNA

1. Swobnica Czarnowąsy	15	38	47:11
2. OKS Olesno	15	29	33:22
3. Olimpia Lewin B.	15	28	30:25
…			
13. Pogoń Prudnik	**15**	**17**	**22:24**

Olimpia Lewin B. I rundę zakończyła z zaledwie 7 zdobytymi punktami, ale dzięki rewelacyjnej postawie wiosną rozgrywki zakończyła na 11. miejscu i pewnie utrzymała się w 4. lidze.

Pogoń nie doznała porażki w 23 meczach, ale tylko 11 zwycięstw i aż 12 remisów zadecydowało o niższej niż się spodziewano lokacie w tabeli. Zbyt zachowawczy i asekuracyjny sposób gry, jak się okazało, nie wróży w piłce nożnej sukcesów.

Pogoń zdobyła 45 pkt (28+17), u siebie - 28 (17+11), na wyjeździe - 17 (11+6). Bilans Pogoni: 11 zwycięstw (7+4), 12 remisów (7+5), 7 porażek (1+6). Na własnym boisku: 8 (5+3) / 4 (2+2) / 3 (0+3), na wyjeździe: 3 (2+1) / 8 (5+3) / 4 (1+3). Pogoń zdobyła 51 bramek, na własnym boisku – 38, na wyjeździe – 13. Straciła 41 goli, na własnym boisku - 22, na wyjeździe - 19. Najwyższe zwycięstwa: z Dzierżysławiem 7:0 (d), Paczkowem 4:1(d) i Głubczycami 3:0 (d). Najwyższe porażki: z Brzegiem 0:3 (w), Czarnowąsami 1:4 (w) i Otmuchowem 0:3 (d). W 8 meczach Pogoń nie zdobyła bramki, w 10 grach zdobyła po 1 bramce. 4 bramki zdobyła z rzutów wolnych (Masternak 2, Olejnik 2), 2 z rzutów karnych (Mazur, Rudzki), 6 goli padło po strzale głową (Wesołowski 3, Rudzki, Wicher, Maciuch).

STRZELCY

Mazur 10, Masternak 7, Olejnik 6, Rudolf 6, Perewizny 4, Wesołowski 4, Wicher 4, Rudzki 4 Sroka 3, Grabowski 2, Maciuch 1.

POGOŃ: Werner (29 meczów), Olejnik (27), Wicher (27), Pietruszka (26), Masternak (26), Roskosz (25), Rudzki (25), Mazur (24), P. Rudolf (24), Kłosowski (23), Wesołowski (21), Wójtowicz (21), Grabowski (15), Sroka (13), Chudy (11), Biedronka (11), Perewizny (8), Zając (8), M. Rudolf (6), Czerwiński (5), M. Dziwisz (5), Maciuch (4), Ryguc (1), Cieśla (1). Po rundzie jesiennej z gry zrezygnowali: Chudy, Perewizny, Biedronka, Maciuch i Kauczor. Zespół uzupełnili: Grabowski (Unii Głuchołaz), Zając (Grom Szybowice), M. Dziwisz, M. Rudolf (Polonii Biała).

4. LIGA - SEZON 2011/2012

1. Swornica Czarnowąsy	30	79	96:27
2. Polonia Głubczyce	30	58	62:29
3. OKS Olesno	30	52	71:58
4. Śląsk Łubniany	30	48	51:46
5. Skalnik Gracze	30	46	43:34
6. Pogoń Prudnik	**30**	**45**	**51:41**
7. Piast Strzelce Op.	30	45	53:48
8. Sparta Paczków	30	42	53:55
9. Orzeł Źlinice	30	37	55:48
10. LZS Ligota T.	30	37	49:60
11. Olimpia Lewin B.	30	35	53:67
12. Orzeł Dzierżysław	30	34	38:65
13. Czarni Otmuchów	30	32	49:59
14. Polonia Nysa	30	32	45:63
15. Stal Brzeg	30	30	45:53
16. Silesius Kotórz M.	30	10	28:89

W zespole juniorów Pogoni, jeszcze częściej niż drużynie seniorów, trenerów zmieniano jak przysłowiowe rękawiczki. O długofalowym korzystnym systemie szkolenia nie mogło być mowy. Wyniki juniorów z sezonu na sezon były coraz gorsze i nie zapewniały dopływu do zespołu seniorów odpowiednio przygotowanych młodych piłkarzy. Po kolejnej trzeciej zmianie trenera w ciągu roku, szkolenie juniorów powierzono Pawłowi Wesołowskiemu.

W pierwszej rundzie, rozbita kadrowo Pogoń odniosła zaledwie 3 zwycięstwa i raz zremisowała. W 14 spotkaniach zdobyła 10 punktów (bramek 17:30) i zajęła przedostatnie 14. miejsce. W rundzie wiosennej było już znacznie lepiej i prudniczanie zdobyli 16 pkt (22:34). Ostatecznie Pogoń zdobyła 26, ale zajmowanego miejsca w tabeli nie poprawiła

1. LIGA JUNORÓW - SEZON 2011/2012

1. MKS Kluczbork	28	74	70:13
2. Odra Opole	28	57	83:28
3. MKS Gogolin	28	48	55:42
4. Pomologia Pruszków	28	46	69:43
5. OKS Olesno	28	46	48:39
6. Rodło Opole	28	45	59:45
7. Stal Brzeg	28	41	53:70
8. Koksownik Zdzieszowice	28	40	48:48
9. Małapanew Ozimek	28	33	55:61
10. Piast Strzelce Op.	28	32	45:55
11. Polonia Głubczyce	28	32	35:52
12. Start Namysłów	28	31	45:61
13. Czarni Otmuchów	28	27	41:82
14. Pogoń Prudnik	**28**	**26**	**39:64**
15. Odra K.-K.	28	19	32:72

POGON: M. Jakubiak, P. Sosnowski (bramkarze), M. Kubatek, D, Leśniowski, K. Olszewski, M. Gemza, K. Kurpet, G. Stokłosa, Ł. Kiebzak, M. Cieśla, Sz. Banasik, M. Dziwisz, D. Ernst, P. Pańczyk, K. Ryguc, M. Kurmański, D. Szymski, D. Bogucki, K. Serafin.

CDN

KONTAKT@HOFFMANNSTUDIO.PL

eprasa.pl 612942e222

TERMINARZE

Klasa B, gr. 7, wiosna 2020/21

12. KOLEJKA - 13/14 MARCA

OTMĘT KRAPKOWICE - LKS STRZELECZKI
LKS OBROWIEC - KOSMOS DOBRA

13. KOLEJKA - 20/21 MARCA

KOSMOS DOBRA - OTMĘT KRAPKOWICE
LKS STRZELECZKI - BURZA KOSOROWICE

14. KOLEJKA - 27/28 MARCA

MKS II GOGOLIN - LKS STRZELECZKI
BURZA KOSOROWICE - KOSMOS DOBRA

15. KOLEJKA - 10/11 KWIETNIA

KOSMOS DOBRA - LKS STRZELECZKI

16. KOLEJKA - 17/18 KWIETNIA

MKS II GOGOLIN - KOSMOS DOBRA
ORZEŁ II ŹLINICE - LKS STRZELECZKI

17. KOLEJKA - 24/25 KWIETNIA

LKS STRZELECZKI - POLONIA II PRÓSZKÓW
KOSMOS DOBRA - ORZEŁ II ŹLINICE

18. KOLEJKA - 1/2 MAJA

POLONIA II PRÓSZKÓW - KOSMOS DOBRA
LKS STRZELECZKI - KS GÓRAŻDŻE

19. KOLEJKA - 8/9 MAJA

LKS STRZELECZKI - KS CHRZĄSZCZYCE
KS GÓRAŻDŻE - KOSMOS DOBRA

20. KOLEJKA - 15/16 MAJA

KS CHRZĄSZCZYCE - KOSMOS DOBRA
LKS STRZELECZKI - LKS OBROWIEC

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Otmęt Krapkowice	9	27	57:5
2. LZS Chrząszczyce	9	24	65:14
3. MKS II Gogolin	9	19	35:17
4. Polonia II Prószków	9	16	25:26
5. Orzeł II Źlinice	9	13	26:18
6. Kosmos Dobra	**9**	**7**	**14:39**
7. Burza Kosorowice	9	7	18:39
8. LKS Strzeleczki	**9**	**6**	**25:35**
9. LZS Obrowiec	9	5	19:56
10. KS Górażdże	9	4	10:45

Klasa B, gr. 10, wiosna 2020/21

12. KOLEJKA - 13/14 MARCA

LZS RUDZICZKA - LZS STARE KOTKOWICE
POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK - LZS ŁĄKA PRUDNICKA
LZS CZYŻOWICE - LZS KOLNOWICE
LZS RZEPCZE - LZS PRZECHÓD
FORTUNA II GŁOGÓWEK - LZS ZAWADA
LZS CHRZELICE - LZS KUJAWY

13. KOLEJKA - 20/21 MARCA

LZS CHRZELICE - LZS RUDZICZKA
LZS KUJAWY - LZS ZAWADA
FORTUNA II GŁOGÓWEK - LZS RZEPCZE
LZS PRZECHÓD - LZS CZYŻOWICE
LZS KOLNOWICE - POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK
LZS ŁĄKA PRUDNICKA - LZS STARE KOTKOWICE

14. KOLEJKA - 27/28 MARCA

LZS RUDZICZKA - LZS ŁĄKA PRUDNICKA
LZS STARE KOTKOWICE - LZS KOLNOWICE
POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK - LZS PRZECHÓD
LZS CZYŻOWICE - FORTUNA II GŁOGÓWEK
LZS RZEPCZE - LZS KUJAWY
LZS ZAWADA - LZS CHRZELICE

15. KOLEJKA - 10/11 KWIETNIA

LZS ZAWADA- LZS RUDZICZKA
LZS CHRZELICE - LZS RZEPCZE
LZS KUJAWY - LZS CZYŻOWICE
FORTUNA II GŁOGÓWEK - POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK
LZS PRZECHÓD - LZS STARE KOTKOWICE
LZS KOLNOWICE - LZS ŁĄKA PRUDNICKA

16. KOLEJKA - 17/18 KWIETNIA

LZS RUDZICZKA - LZS KOLNOWICE
LZS ŁĄKA PRUDNICKA - LZS PRZECHÓD
LZS STARE KOTKOWICE - FORTUNA II GŁOGÓWEK
POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK - LZS KUJAWY
LZS CZYŻOWICE - LZS CHRZELICE
LZS RZEPCZE - LZS ZAWADA

17. KOLEJKA - 24/25 KWIETNIA

LZS RZEPCZE - LZS RUDZICZKA
LZS ZAWADA - LZS CZYŻOWICE
LZS CHRZELICE - POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK
LZS KUJAWY - LZS STARE KOTKOWICE
FORTUNA II GŁOGÓWEK - LZS ŁĄKA PRUDNICKA
LZS PRZECHÓD - LZS KOLNOWICE

18. KOLEJKA - 1/2 MAJA

LZS RUDZICZKA - LZS PRZECHÓD
LZS KOLNOWICE - FORTUNA II GŁOGÓWEK
LZS ŁĄKA PRUDNICKA - LZS KUJAWY
LZS STARE KOTKOWICE - LZS CHRZELICE
POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK - LZS ZAWADA
LZS CZYŻOWICE - LZS RZEPCZE

19. KOLEJKA - 7/8 MAJA

LZS CZYŻOWICE - LZS RUDZICZKA
LZS RZEPCZE - POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK
LZS ZAWADA - LZS STARE KOTKOWICE
LZS CHRZELICE - LZS ŁĄKA PRUDNICKA
LZS KUJAWY - LZS KOLNOWICE
FORTUNA II GŁOGÓWEK - LZS PRZECHÓD

20. KOLEJKA - 15/16 MAJA

LZS RUDZICZKA - FORTUNA II GŁOGÓWEK
LZS PRZECHÓD - LZS KUJAWY
LZS KOLNOWICE - LZS CHRZELICE
LZS ŁĄKA PRUDNICKA - LZS ZAWADA
LZS STARE KOTKOWICE - LZS RZEPCZE
POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK - LZS CZYŻOWICE

21. KOLEJKA - 22/23 MAJA

LZS RUDZICZKA - POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK
LZS CZYŻOWICE - LZS STARE KOTKOWICE
LZS RZEPCZE - LZS ŁĄKA PRUDNICKA
LZS ZAWADA - LZS KOLNOWICE
LZS CHRZELICE - LZS PRZECHÓD
LZS KUJAWY - FORTUNA II GŁOGÓWEK

22. KOLEJKA - 29/30 MAJA

LZS RUDZICZKA - LZS KUJAWY
FORTUNA II GŁOGÓWEK - LZS CHRZELICE
LZS PRZECHÓD - LZS ZAWADA
LZS KOLNOWICE - LZS RZEPCE
LZS ŁĄKA PRUDNICKA - LZS CZYŻOWICE
LZS STARE KOTKOWICE - POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. LZS Rzepce	11	28	36:12
2. Fortuna II Głogówek (b)	11	27	68:17
3. LZS Łąka Prudnicka	11	25	46:20
4. LZS Czyżowice	11	20	39:28
5. LZS Chrzelice	11	17	28:29
6. LZS Kujawy	11	16	22:25
7. LZS Przechód	11	13	22:26
8. LZS Rudziczka	11	13	30:37
9. Polonia Pogórze	11	12	30:32
10. LZS Stare Kotkowice	11	9	17:41
11. LZS Kolnowice	11	4	13:57
12. LZS Zawada	11	4	15:42

eprasa.pl 612942e222

INFORMATOR

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
środa (10.03.2021) – środa (17.03.2021)
UWAGA!
Plan pracy aptek może ulec zmianie.

PRUDNIK

WT, ŚR, CZW
Apteka „Zdrowie" Monika Hylak
ul. Łangowskiego 2, tel. 77 436 07 38
CZW, PT, SO
Apteka „Optima"
ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90
SO, NI, PN
Apteka „Pod Złotym Wężem"
ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
PN, WT, ŚR
Apteka Burchacińscy Spółka Jawna
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
WT, ŚR, CZW, PT, SO, NI
Apteka Drofarm
ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324
NI, PN, WT, ŚR
Apteka Nowa „M. & T. Schmidt"
ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75

BIAŁA

(apteki w Białej nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem",
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4, tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna"
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole",
Strzeleczki, ul. Sienkiewicza 33, tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole",
Dziedzice, ul. Główna 15, tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
środa i piątek 7.30 -13.00

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PRUDNIKU 77 406 70 38

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W GŁOGÓWKU 77 438 00 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W BIAŁEJ 77 438 71 40

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W LUBRZY 77 407 46 79

KULTURA

OŚRODKI KULTURY

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej w Prudniku
Siedziba główna POK – Pałac Fränkla, ul. Kościuszki 1A, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 33 96.
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 27 60.
Kino Diana, ul. Mickiewicza 1, 48 – 200 Prudnik, tel. 77 436 66 85.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głogówku
Ul. Batorego 10, 48-250 Głogówek, tel. 77 406 91 40. Godziny otwarcia: pon - pt - od 8.00 do 20.00.

Gminne Centrum Kultury w Białej
Ul. Prudnicka 35, 48-210 Biała, tel./faks 077 438 70 26.

Gminny Ośrodek Kultury w Lubrzy
Ul. Wolności 73, 48-231 Lubrza, tel./faks 77 407 46 83.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Prudniku
Ul. Parkowa 4, 48-200 Prudnik, tel. 77 436 25 63.

Městské informační a kulturní středisko w Krnovie
náměstí Míru 1/14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: posta@mikskrnov.cz.

MUZEA

Muzeum Ziemi Prudnickiej
Siedziba główna - Arsenał, ul. Chrobrego 5, 48-200 Prudnik, tel. 77 406 80 60, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 2. sobota miesiąca: 10.00-16.00. Ekspozycja stała: etnografia, historia Prudnika, Stanisław Szozda. Centrum Tradycji Tkackich - ul. Królowej Jadwigi 23, czynne: wtorek-piątek 8.00-16.00, 4. sobota miesiąca 10.00-16.00. Wieża Woka, Plac Zamkowy czynna od 1 maja do 30 września od wtorku do piątku 12.00-16.00 oraz w soboty, niedziele i święta 12.00-18.00. Cena biletów: Arsenał normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy (20-35 osób) 100 zł, CTT normalny 10 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 100 zł, Wieża Woka normalny/ulgowy 5 zł, grupowy 50 zł. Bilet rodzinny (tylko z Kartą Dużej Rodziny lub Opolską Kartą Rodziny) - 20 zł (obejmuje wszystkie obiekty MZP). **W czwartki do obiektów muzeum wstęp wolny (poza Wieżą Woka).**

Muzeum Regionalne w Głogówku
Ul. Słowackiego 1, 48-250 Głogówek, tel. 77 437 35 00, godziny otwarcia: wtorek – piątek: 10.00 – 14.00.

Muzeum Śląska Opolskiego
Ul. św. Wojciecha 13, Opole, tel. 77 453 66 77. Czynne 9.00-15.30 (wtorek-piątek), 10.00-15.00 (sobota), 12.00-17.00 (niedziela), nieczynne (poniedziałek). Ekspozycja stała: „Pradzieje Opolszczyzny" i „Opole - gród, miasto, stolica regionu". „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku", „W kręgu farmacji".

Městské muzeum w Zlatých Horách
Nám. Svobody 94, 79376 Zlaté Hory. Czynne od wtorku do piątku, od godz. 9.00 do 12.00 i od 13.00 do 16.00.

Městské muzeum w Krnovie
náměstí Míru 14, 794 01 Krnov, tel. 554 614 706, e-mail: muzeum@mikskrnov.cz.

IZBY REGIONALNE

• Farska stodoła w **Biedrzychowicach**, usytuowana obok plebani. Jest tu eksponowane wyposażenie dawnego śląskiego domu. Kontakt z Różą Zgorzelską (tel. 77 437 17 99, kom. 668 290 809).
• Izba śląska w Publicznym Gimnazjum nr 1 w **Głogówku**. ul. Kościuszki 10, tel. 77 437 35 92. W wydzielonych pomieszczeniach znajdują się tematyczne ekspozycje: dawna pralnia, kuchnia, sypialnia, klasa itp.
• Izba regionalna na poddaszu budynku szkolnego w **Przechodzie** (gmina Korfantów). Zgromadzono w niej stroje regionalne, przedmioty codziennego użytku, sprzęty rolnicze, mapy, fotografie.
• Izba regionalna w Wiejskim Centrum Aktywizacji w **Rudziczce**. Izbę można zwiedzać od poniedziałku do piątku, w godz. od 13.00 do 20.00.
• Izba regionalna w Powiatowym Centrum Kształcenia Praktycznego w **Prudniku** (ul. Prężyńska). Kontakt z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku (ul. Podgórna).

Zabytkowy spichlerz w Trzebinie
Czynne w każdą niedzielę, od godz. 15.00 do 17.00. Kontakt: sołtys Roman Pilch (77 436 03 22), Józefa Bogusz (77 436 60 22), Daniela Mojak (784 181 951).

Prudnicki garnizon
Była siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji w Prudniku (łaźnia miejska), ul. Parkowa 4, Prudnik. Czynne w każdy wtorek w godz. 10.00-12.00 i czwartek w godz. 16.00-18.00 (w dniach otwarcia OSiR). Historia byłego garnizonu w Prudniku – ekspozycja Zarządu Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen" Prudnik	5,24	5,20	2,59
„Moya" Głuchołazy	5,19	5,14	2,54
„Pieprzyk" Prudnik	5,10	5,10	2,50
„STW" Prudnik	5,06	5,06	-
„Orlen" Biała	5,12	5,04	2,60
„Pegaz" Prudnik	5,19	5,15	2,58
„Pegaz" Głogówek	5,14	5,14	2,54

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,58 / 4,59	4,55 / 4,64
1 usd	3,86 / 3,88	3,83 / 3,91
1 gbp	5,34 / 5,36	5,30 / 5,40
1 chf	4,13 / 4,15	4,10 / 4,18
100 czk	17,30 / 17,40	17,25 / 17,59

Stan: 9 marca, godz. 8.30 - 9.30 zebrał: Damian Wicher

REKLAMA

INWESTYCJE

Objazd z Walec do Kromołowa

W poniedziałek 8 marca rozpoczęta została przebudowa drogi Kromołów-Walce. W związku z budową, droga została zamknięta dla ruchu pojazdów. Inwestycja dotyczy 2-kilometrowego odcinka drogi od końca miejscowości Kromołów do zakładu B+K w Walcach.

Na czas remontu wyznaczony został objazd od miejscowości Kromołów do miejscowości Walce. Objazd odbywa się drogą powiatową nr 1210 O do miejscowości Brożec ul. Urbana, dalej na skrzyżowaniu z drogą powiatową nr 1810 O ul. Władysława Reymonta skręt w prawo. Następnie po dojechaniu do skrzyżowania z ulicą Opolską w Grocholubiu należy skręcić w prawo i dalej kierować się prosto do miejscowości Walce. Ruch w przeciwnym kierunku będzie się odbywał analogicznie. W tym czasie mieszkańcy miejscowości Ćwiercie i Zabierzów powinni dojechać do Kromołowa i dalej kierować się zgodnie z powyższym opisem trasy.

POWIAT KRAPKOWICKI

Planowany termin zakończenia prac wyznaczono na 31 lipca. Inwestor zapewnia, że na każdym etapie robót zapewniony będzie dojazd do posesji mieszkańcom ul. Marianków, służbom ratunkowym oraz rolnikom wraz ze sprzętem rolniczym w celu prowadzenia prac rolnych. ■

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Grzegorz WEIGT
SEKRETARIAT
Aleksandra ŚLUSARCZYK
PUBLICYŚCI
Damian WICHER
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENDEWICZ
Adam LUTOGNIEWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA
Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 3050
BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00
Redakcja zastrzega sobie prawo do skaracania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA
Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:
egazety.pl eGazety.pl
e-kiosk.pl ekiosk.PL
eprasa.pl eprasa.pl

SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU
Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

eprasa.pl 612942e222

NA FOTOGRAFII

Futrzany czytelnik

Nie wiemy, czy czytają uważnie, ale na pewno kochają. Wiele zwierząt, a zwłaszcza koty, uwielbia gazety (tu z bólem przyznajemy, że nie są wiernymi czytelnikami jednego tytułu). Lubią na nich leżeć, drapać i drzeć, a papierowe kulki to już w ogóle szaleństwo. Pieski też nie pogardzą. Pani Iwonie i panu Damianowi dziękujemy za uroczą fotografię! (d) ■

Kociak i Tygodnik

ARCHIWUM ODKRYWCY

Projekt „Mury mówią”

Na ścianach budynków byłych prudnickich koszar zachowały się niecodzienne świadectwa historii – wpisy wyryte przez żołnierzy.

Andrzej DEREŃ

Bodaj największym zaskoczeniem jest ich liczba, idąca w setki. Nie ma w tym żadnej przesady, a wręcz przeciwnie, określenie „setki” może być niedoszacowaniem. Niektóre fragmenty murów „opisane” są na długości nawet kilkudziesięciu metrów! Większość wpisów zostawili żołnierze polscy, od lat 40. do 90. XX w. Nie wydaje się, by była jakaś przerwa, „autografy” są z każdego dziesięciolecia. Zachowały się też, ze względu na wiek, najcenniejsze wpisy żołnierzy niemieckich, również te z początków XX w. oraz zupełnie unikatowe – rosyjskie, wykonane podczas kilkumiesięcznego pobytu w tym miejscu jednostek radzieckich (1945/1946). Napisy są różnorodne, od „tu stał na warcie”, przez wyznania miłosne, erotyczne komentarze (z rysunkami), aż po odliczanie dni do cywila („ddc”).

Dzięki współpracy Gminy Prudnik (Marcin Husak), regionalisty Piotra Kulczyka oraz „Tygodnika Prudnickiego” (Andrzej Dereń), realizowany jest projekt fotograficznej dokumentacji żołnierskich napisów.

- Żołnierze od zawsze pozostawiali swój ślad w miejscach służby. Napisy na murach prudnickich koszar nie są niczym nadzwyczajnym i podobne pamiątki służby można znaleźć na tysiącach innych tego rodzaju obiektach w całym świecie – mówi Piotr Kulczyk.

Głównym powodem akcji jest to, że w ramach kolejnych prac remontowych właścicieli poszczególnych budynków pokoszarowych napisy są likwidowane, bo stan niektórych obiektów tego wymaga.

Wkrótce na łamach „Tygodnika Prudnickiego” przedstawimy materiał zdjęciowy z najciekawszymi wpisami żołnierzy. ■

ANDRZEJ DEREŃ

Jeden z ciekawszych napisów zostawionych przez niemieckiego żołnierza. Rok 1914 r. może oznaczać datę powołania do służby.

TERMINARZE

Klasa B, gr. 11, wiosna 2020/21

12. KOLEJKA - 13/14 MARCA

LZS II WALCE-KROMOŁÓW - INTER MECHNICA
ROLNIK BIEDRZYCHOWICE - LZS MACIOWAKRZE
POLONIA GOŚCIĘCIN - PARTYZANT KAZIMIERZ

13. KOLEJKA - 20/21 MARCA

PARTYZANT KAZIMIERZ - ROLNIK BIEDRZYCHOWICE
LZS MACIOWAKRZE - LZS II WALCE-KROMOŁÓW

14. KOLEJKA - 27/28 MARCA

LZS II WALCE-KROMOŁÓW - PARTYZANT KAZIMIERZ
ROLNIK BIEDRZYCHOWICE - LZS POKRZYWNICA

15. KOLEJKA - 10/11 KWIETNIA

KS CISOWA-K.-KOŹLE - ROLNIK BIEDRZYCHOWICE
LZS POKRZYWNICA - LZS II WALCE-KROMOŁÓW
PARTYZANT KAZIMIERZ - LZS ŁĘŻCE

15. KOLEJKA - 17/18 KWIETNIA

INTER MECHNICA - PARTYZANT KAZIMIERZ
LZS II WALCE-KROMOŁÓW - KS CISOWA-K.-KOŹLE
ROLNIK BIEDRZYCHOWICE - RUCH STEBLÓW

17. KOLEJKA - 25/25 KWIETNIA

LZS STARE KOŹLE - ROLNIK BIEDRZYCHOWICE
RUCH STEBLÓW - LZS II WALCE-KROMOŁÓW
PARTYZANT KAZIMIERZ - LZS MACIOWAKRZE

18. KOLEJKA - 1/2 MAJA

BLACHOWIANKA K.-KOŹLE - PARTYZANT KAZIMIERZ
LZS II WALCE-KROMOŁÓW - LZS STARE KOŹLE
ROLNIK BIEDRZYCHOWICE - POLONIA GOŚCIĘCIN

19. KOLEJKA - 8/9 MAJA

ROLNIK BIEDRZYCHOWICE - BLACHOWIANKA K.-KOŹLE
POLONIA GOŚCIĘCIN - LZS II WALCE-KROMOŁÓW
LZS POKRZYWNICA - PARTYZANT KAZIMIERZ

20. KOLEJKA - 15/16 MAJA

PARTYZANT KAZIMIERZ - KS CISOWA-K.-KOŹLE
LZS II WALCE-KROMOŁÓW - ROLNIK BIEDRZYCHOWICE

21. KOLEJKA - 22/23 MARCA

LZS II WALCE-KROMOŁÓW - BLACHOWIANKA K.-KOŹLE
ROLNIK BIEDRZYCHOWICE - LZS ŁĘŻCE
RUCH STEBLÓW - PARTYZANT KAZIMIERZ

22. KOLEJKA - 29/30 MAJA

PARTYZANT KAZIMIERZ - LZS STARE KOŹLE
INTER MECHNICA - ROLNIK BIEDRZYCHOWICE
LZS ŁĘŻCE - LZS II WALCE-KROMOŁÓW

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. Blachowianka K.-Koźle	11	33	57:7
2. Polonia Gościęcin	11	26	35:17
3. LZS Łężce	11	25	42:21
4. KS Cisowa-K.-Koźle	11	21	33:14
5. LZS Pokrzywnica	11	14	30:24
6. Inter Mechnica (s)	11	14	28:36
7. LZS II Walce	**11**	**13**	**25:41**
8. Ruch Steblów	11	13	47:24
9. LZS Maciowakrze	11	11	34:37
10. LZS Stare Koźle	11	10	28:35
11. Partyzant Kazimierz	**11**	**9**	**26:37**
12. Rolnik Biedrzychowice	**11**	**0**	**6:98**

eprasa.pl 612942e222